



PAWEŁ  
TENCER  
SZKOŁA  
MUZYCZNA  
W PŁOCKU

INDEX 339202

# NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

# PŁOCKIE

Płock

2/215

2008

ISSN 0029-389X

# PŁOCK'S NOTES

A QUARTERLY  
OF THE PŁOCK  
SCIENTIFIC SOCIETY

2/215  
APRIL – JUNE  
2008

## AN EDITORIAL BODY

**WIESŁAW KOŃSKI**  
(THE EDITOR-IN-CHIEF)

**ADAM WRÓBEL**  
(THE SECRETARY)

**MAŁGORZATA DUCH**  
**GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI**  
**ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI**

## SCIENCE COUNCIL

**ASSOCIATE PROF. DR. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI,**  
ENG.  
(THE CHAIRMAN)

**DR. MARIAN CHUDZYŃSKI**  
**FATHER PROF. DR. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI**  
**PROF. DR. JANUSZ ZIELIŃSKI, ENG.**  
**PROF. DR. DANIELA ŻUK, ENG.**

## THE ADDRESS OF EDITORIAL OFFICE:

**8 Narutowicza Sq.**  
**09-402 Plock**

ph. (0-24) 262-26-04, 366-99-50  
e-mail: notatkiplockie@interia.pl

# NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK  
TOWARZYSTWA  
NAUKOWEGO  
PŁOCKIEGO

2/215  
KWIECIEŃ – CZERWIEC  
2008

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

**WIESIAW KOŃSKI**  
(REDAKTOR NACZELNY)

**ADAM WRÓBEL**  
(SEKRETARZ REDAKCJI)

**MAŁGORZATA DUCH**  
**GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI**  
**ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI**

## RADA NAUKOWA

**PROF. NDZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI**  
(PRZEWODNICZĄCY)

**DR MARIAN CHUDZYŃSKI**  
**KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI**  
**PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI**  
**PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK**

## ADRES REDAKCJI:

**pl. Narutowicza 8**  
**09-402 Plock**

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50  
e-mail: notatkiplockie@interia.pl

**DRUH WAĆLAW MILKE  
CZŁONEK HONOROWY TNP NIE ŻYJE (1914–2008)**



**9 maja 2008 roku zmarł w Płocku, w wieku 94 lat Waćław Milke,  
Członek Honorowy TNP, pedagog i organizator życia kulturalnego,  
nieustający animator harcerstwa,  
miłośnik obrzędów staropolskich  
oraz założyciel Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”**

Druh Waław Milke to człowiek instytucja, znakomity pedagog i organizator życia kulturalnego, a także nieustający animator harcerstwa. Człowiek, który całym swoim życiem oddał się pracy Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”. Waław Milke dzięki wytrwałości, sile i przekonaniom zapisał się w historii mieszkańców Płocka i nie tylko.

Waław Milke urodził się 14 czerwca 1914 roku w Wyszogrodzie koło Płocka. Był najmłodszym, z czwórki rodzeństwa, synem Ignacego i Rozalii Milke (z domu Biernat). Rodzina państwa Milke mieszkała w Wyszogrodzie do 1946 roku.

Waław Milke jako niespełna czternastolatek stracił ojca. W tym samym czasie złożył przyrzeczenia harcerskie, którym zostanie wierny przez całe życie. Od wczesnych lat dziecięcych przejawiał nieprzeciętne zdolności artystyczne i organizacyjne. Już w szkole podstawowej był organizatorem wielu uroczystości szkolnych i harcerskich. Później prowadził drużynę harcerską i krąg starszoharcerski, a działalność ich wywierała duży wpływ na życie społeczno-kulturalne miasteczka. Był organizatorem wielu obozów i biwaków harcerskich oraz wycieczek i pielgrzymek dla starszego społeczeństwa do Częstochowy, Gdyni, itp. Prowadził szeroką działalność charytatywną dla najbiedniejszych dzieci miasteczka, gdzie znajdował pomoc u okolicznego ziemiaństwa<sup>1</sup>.

Jako kilkunastoletni chłopiec W. Milke przyglądał się obrzędowi ludowemu i przysłuchiwał pieśniom, co wpłynęło niewątpliwie na dalsze jego losy. Prowadził drużynę harcerską, wzbogacając poprzez jej działalność życie kulturalne swojego rodzinnego miasteczka. Waław uczestniczył w Światowym Zlocie Skautów w Spale, gdzie poznał Jana Nowaka – harcerza z Płocka – późniejszego przyjaciela. Udział w tym przedsięwzięciu brał również prezydent RP Ignacy Mościcki. W Wyszogrodzie rozwijał działalność w niemal wszystkich kręgach społecznych. Współpracował z organizacją „W jedności siła”, prowadzoną przez najstarszego brata Stanisława, który wówczas pełnił funkcję sekretarza Magistratu<sup>2</sup>.

Poza pracą społeczną Waław Milke pracował zawodowo w Sądzie Grodzkim w Wyszogrodzie jako kancelista, a następnie po złożeniu w marcu 1939 roku egzaminu otrzymał stały etat w Sądzie Grodzkim w Gąbinie, również na stanowisku kancelisty.

Waław Milke został ewakuowany 2 września 1939 roku wraz z Sądem Grodzkim w Gąbinie do Garwolina. Tam pierwszy raz udaje mu się jednak uniknąć aresztowania. Po prawie miesięcznej rozłące z matką powrócił ponownie do Gąbina. W listopadzie tego samego roku po raz drugi – dzięki ostrzeżeniu przyjaciół – udało mu się uniknąć aresztowania. Tym razem ukrywał się w Dobrzykowie.

Młody Milke włączył się w działalność konspiracyjną, roznosząc ulotki „Polska żyje”. Kwiecień 1940 roku przyniósł kolejne aresztowania. Waław po raz kolejny, zawiadomiony przez pracownicę Magistratu, ukrył się w Dobrzykowie przed gestapo.

Niestety miłość do matki i chęć zobaczenia jej w rodzinnym miasteczku sprawiła, że Waław Milke został zatrzymany. Aresztowanie nastąpiło w nocy z 13 na 14 kwietnia. Wraz z kilkoma mieszkańcami Gąbina zostają przewiezieni niemieckimi ciężarówkami do majątku Szczeglin koło Inowrocławia, pod eskortą gestapo.

Milke został poddany surowym przesłuchaniom i przy tym bestialsko pobity. Jeszcze tego samego dnia wieczorem Milkemu cudem udało się ocalić życie<sup>3</sup>. Jak się okazało został podejrzany o ucieczkę, wraz z pięcioma innymi aresztowanymi. Tuż przed egzekucją jeden z podejrzanych przyznał się dla dobra pozostałych współwięźniów. Został rozstrzelany.

W Szczeglinie Milke przebywał do 5 maja 1940 roku, a następnie został przewieziony z resztą więźniów do obozu koncentracyjnego w Dachau. Został poddany kwarantannie i przydzielony do pracy w Gärtnerkomando. Jako więzień obozu otrzymał numer 8746. Następnie Waław Milke został przewieziony do obozu w Gusen (sierpień 1940 roku). Po bestialskim pobiciu oddelegowano go do pracy w kamieniołomach, gdzie przepracował całą jesień roku 1940.

W Gusen Milke otrzymał numer 6737. Treść oskarżenia obozowego przeciwko więźniowi nr 44297 (numer 6737 został zastąpiony właśnie takim) brzmiała następująco: fanatyczny Polak, przywódca młodzieży harcerskiej, mający na nich ogromny wpływ. Jego pobyt na wolności może być niebezpieczny, powinien być izolowany i osadzony w obozie koncentracyjnym do końca wojny.

W tymże obozie Waław poznał Piotra Naruszewicza, kleryka z którym rozpoczyna pracę konspiracyjną, niosąc początkowo pomoc żywnościową. Następnie wstąpił do Uniwersytetu Chodzkiego, gdzie korzystał z wykładów i seminariów prowadzonych przez m.in.: prof. Iwińskiego z Łodzi, prof. Gelinka z Płocka, prof. Adamanisa z Poznania czy literata Wł. Wnuka, a także prof. dr Gębika, który był tajnym dowódcą ruchu oporu.

Praca w kamieniołomach szczęśliwie dla Waława Milke została zamieniona na pracę przy roznoszeniu węgla. Dzięki tej pracy Milke mógł znacznie swobodniej i łatwiej nieść pomoc innym więźniom, rozdając bochenki chleba chowane pod stertą węgla.

Następnie Druh Waław został przeniesiony do budowy baraków więziennych, gdzie miał większe możliwości niesienia pomocy kolegom obozowym. Wykorzystywał wówczas wszystkie możliwe okazje, by przemycać kartofle i pieczywo.

Poza tym – potajemnie, dzięki życzliwości kolegi pracującego w magazynach odzieżowych – przekazywał więźniom nie tylko z Polski, ale różnych narodowości bieliznę i buty.

To właśnie dzięki jego wysiłkom i narażaniu życia wiele osób przetrwało głód i chłód obozowego piekła. Praca w konspiracji sprawiała Milkemu ogromną satysfakcję, a przez swoją postawę i chęć niesienia pomocy został nazwany przez więźniów Apostołem chleba. Szerzył działalność kulturalną, oświatową, religijną i charytatywną.

Wacław Milke był także twórcą „Żywego Różańca”, grupy, która miała na celu niesienie pomocy duchowej oraz materialnej. Milke jako główny organizator inicjował wiele spotkań. Ponadto Wacław był współorganizatorem „Votum Żywego Różańca”. Grupa ludzi z „Votum Żywego Różańca” wykonała różaniec, który miał być przemycony do kraju i złożony Matce Najświętszej jako votum dziękczynienia. Miał być symbolem wolności i wiary w lepsze jutro. Każda część różańca została wykonana z innego materiału. Pierwsza z nich została wykonana z granitu, który więźniowie dźwigali i przynosili w obozie (tą część różańca wykonali Hiszpanie). Granit w kształcie kostek został pomalowany na kolor czarny z białymi kropkami co przypominało kostki do gry – miało to odwrócić uwagę gestapo. Kolejną część różańca więźniowie wykonali z drewna. Drewno to pochodziło z drzewa, z którego była zrobiona szubienica (symbol szubienicy jako części bolesnej różańca). Trzecią część wykonano z plastiku – kawałków szyby samolotu zestrzelonego przez Niemców, a należącego do amerykańskiego wojska. Następnie kostki te rozdano pośród więźniów, którzy je przechowali i przywieźli do kraju. Pierwsza część różańca trafiła do klasztoru na Jasnej Górze, a osobą odpowiedzialną za jej przekazanie był nie kto inny jak Wacław Milke. Druga część trafiła do Kościoła św. Anny w Warszawie, a trzecia do Katedry we Wrocławiu.

Szczęśliwy dzień wyzwolenia obozu w Mauthausen-Gusen przypadł 3 maja 1945 roku. Po wyzwoleniu Wacław trafił do francuskiego klasztoru karmelitów w Fontainebleau. W ambasadzie dowiedział się, że jego powrót do ojczystego kraju i ukochanej matki jest niemożliwy. Dzięki pomocy kolegi – Francuza znalazł pracę. Była to praca w Związku Młodzieży Polskiej, która po wojnie przebywała we Francji. Prowadził spotkania, organizował wyjazdy, obozy, a wszystko to w sposób mu odpowiedni czyli religijnie i patriotycznie.

Do Polski trafił we wrześniu 1946 roku. Jednak los nie szczenił Wacława i jego matki. Zostają wyrzuceni z domu, poddawani rewizjom i szykanom. Tylko dzięki przyjaciółom i kolegom udało mu się znaleźć „kawałek dachu nad głową” – ale to Milkemu w zupełności wystarczało.

W niedługim czasie po powrocie z Francji dostał

pracę w płockim Związku Cechów, późniejszym Cechu Rzemiosł Różnych, gdzie przepracował ponad trzydzieści lat.

Praca Druha Wacława wpłynęła ogromnie na rozwój kulturalny miasta, a za największą i najważniejszą sprawę uważał powstanie Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”. To właśnie Milke był założycielem i kierownikiem artystycznym zespołu od września 1946 roku, kiedy to powstał, aż do chwili śmierci.

Zespół wywodzi się z Harcerskiej Drużyny Artystycznej, a powstał przy najstarszej szkole Płocka, tj. Gimnazjum im. Stanisława Małachowskiego. Przez Zespół, w ciągu sześćdziesięciu dwu lat swojej działalności, przewinęło się ponad 6000 dziewcząt i chłopców.

Od wielu lat kadre zespołu stanowili jego byli uczestnicy. Kilkadziesiąt osób tańczyło lub tańczy zawodowo w Państwowych Zespołach „Mazowsze” czy „Śląsk” oraz Centralnym Zespole Artystycznym Wojska Polskiego<sup>4</sup>.

Za komponowanie i opracowanie muzyczne w początkowych latach działalności Zespołu odpowiedzialny był Faustyn Piasek – przyjaciel druha Wacława. Pierwszym znaczącym sukcesem Zespołu było zajęcie I miejsca na III Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Budapeszcie w roku 1949, a także zajęcie I miejsce na Festiwalu w Berlinie w 1951 roku. Wacław Milke i jego Zespół kilkanaście razy zdobywał czołowe miejsca na festiwalach i przeglądach krajowych oraz zagranicznych. „Dzieci Płocka” koncertowały w różnych miejscach, począwszy od wiejskich świetlic, po największe sceny Europy i świata (Royal Albert Hall w Londynie; Opera Berlińska; Teatr Wielki w Warszawie). Uczestnicy i członkowie Zespołu wraz z Wielkim Druhem ponad 50 razy wyjeżdżali zagranicę m.in. do: Niemiec, Francji, Czech, Słowacji, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Rosji, Austrii, Belgii, Włoch, Węgier, Bułgarii, Japonii i Luksemburga.

Zespół „Dzieci Płocka” od 1987 roku został przekształcony i działa jako placówka wychowania pozaszkolnego.

Wacław Milke był autorem scenariuszy wielkich, centralnych imprez (1960 rok – na polach Grunwaldu z okazji 550 rocznicy bitwy odbyło się widowisko, które przedstawiało 1000 lat Państwa Polskiego; wzięło w nim udział ponad 20 000 osób).

Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” gdziekolwiek przebywał, starał się zawsze jak najlepiej reprezentować Polskę zarówno swoją postawą, zachowaniem jak i pięknem ojczystego kraju, które ukazywał w pieśni, tańcu, stroju i obrzędzie ludowym. Zawsze wyróżniał się dziecięcą szczerością i autentycznością zwracając uwagę na to co dzieci łączy, a nie dzieli<sup>5</sup>.

W okresie 62. lat działalności Zespół i jego nieoceniony twórca Wacław Milke otrzymał wiele prestiżowych odznaczeń i wyróżnień, m.in.:



Druh Waclaw Milke w Izbie Tradycji Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” (2000 r.)

- **1951** – I nagroda Ministra Kultury i Sztuki na Festiwalu Muzyki Polskiej w Warszawie.
- **1952** – Złoty Krzyż Zasługi.
- **1956** – Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.
- **1962** – Złota Odznaka „Za zasługi dla województwa warszawskiego”.
- **1963** – Zasłużony Działacz Kultury.
- **1966** – Odznaka Tysiąclecia.
- **1971** – Krzyż „Za zasługi dla ZHP”.
- **1974** – Medal Komisji Edukacji Narodowej.
- **1975** – Zasłużony Obywatel – Płoczanin Roku.
- **1976** – Złoty Krzyż Zasługi, Medal Zasłużony Nauczyciel, Medal „Za zasługi dla województwa płockiego”, Odznaka „Przyjaciel dziecka”, Płoczanin Roku.
- **1977** – nagroda Prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży, Order Uśmiechu, Medal PTTK.
- **1978** – Srebrny Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.
- **1979** – Odznaka „Za zasługi dla województwa płockiego”.
- **1981** – Złoty Krzyż Zasługi, Złota Odznaka Ho-

norowa TPPR, Medal Pamiątkowy „Za zasługi dla miasta Płocka”.

- **1983** – Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.
- **1986** – Złota Odznaka Honorowa Towarzystwa „Polonia”. Medal „Za zasługi dla obrońców kraju”.
- **1994** – Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.
- **1996** – Medal Zwycięstwa i Wolności.
- **1997** – Medal Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Uchwałą nr 1/2006 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Towarzystwa Naukowego Płockiego z dnia 5 kwietnia 2006 r., działając w oparciu o § 27 pkt 4 i § 23 pkt 7 w związku z § 15 Statutu TNP, na wniosek Zarządu z dnia 10 stycznia 2006 roku nadano godność Członka Honorowego Towarzystwa Naukowego Płockiego druhowi Waclawowi Milke, twórcy Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”. Podejmując uchwałę Walne Zgromadzenie wyraziło uznanie dla zasług na polu patriotycznego wychowania młodzieży, społecznej aktywności oraz moralnej postawy, pracowitości i niezłomności druha Waclawa Milke. Podkreślono również, że Zespół promował kulturę polską w kraju i poza jego granicami oraz populary-

zował cele statutowe TNP. Uroczystość wręczenia dyplomu Członka Honorowego Waławowi Milke odbyła się 24 maja 2006 roku w siedzibie HZPiT „Dzieci Płocka” i miała charakter nadzwyczajnego posiedzenia Zarządu TNP. Laudację na cześć laureata odczytał Sekretarz Generalny TNP dr Wiesław Koński, Prezes prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski wręczył dyplom, zaś Wiceprezes ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski upominki – wydawnictwa Towarzystwa Naukowego Płockiego. Następnie głos zabrał główny bohater uroczystości. Waław Milke przyjął tytuł z ogromnym wzruszeniem. Jak zawsze skromnie i pięknie powiedział kilka słów, twierdząc, że nie robił nic nadzwyczajnego, że starał się tylko być wiernym słowom harcerskiej przysięgi, żyć godnie i uczciwie z szacunkiem dla drugiego człowieka. I bez wątpienia udało mu się to. Nigdy też nie zabiegał o żadne dobra, bo jak sam powiedział „najważniejsze jest bogactwo ducha”<sup>6</sup>.

HZPiT „Dzieci Płocka” na czele z Druhem wszędzie tak gdzie jechał z koncertem, czy to na terenie Polski czy poza granicami kraju zdobywał mnóstwo przyjaciół. Poza miłymi wspomnieniami z każdego wyjazdu Zespół przywoził bagaż nowych

doświadczeń, nowe piosenki i tańce, które później wzbogacały repertuar.

Waław Milke, niestrudzony harcerz i miłośnik obrzędów staropolskich zmarł 9 maja 2008 r. w Płocku.

Dziś, po śmierci druha Waławu Milke, Zespół wciąż istnieje, koncertuje i szerzy idee swojego twórcy, ukochanego przez wszystkich uczestników Zespołu. Może nie jest już tak jak wtedy, gdy Druh powtarzał i uczył piosenek na próbach, jednak Jego Duch w Zespole wciąż jest i będzie trwał.

*Druhu, dziś pozostawięś nas zasmuconych i osieroconych, ale nie opuszczonych. Postaramy się realizować napisane przez Ciebie scenariusze i obiecujemy trwać przy stworzonym przez Ciebie Zespole, dopóki nie dołączymy do „niebiańskiego Zespołu Dzieci Płocka”, który tak już pewnie organizujesz...<sup>7</sup>*

**Marzena Stanisławska**



### Przypisy

<sup>1</sup> Wolna Encyklopedia Internetowa Wikipedia, <http://pl.wikipedia.org>, stan z dnia 12 września 2008.

<sup>2</sup> E. Ciólkowska-Ćwik, *Przyrzekam całym życiem... Opowieść o druhu Waławie Milke*, Wyd. Urząd Miasta Płocka, Płock 1993, s. 7.

<sup>3</sup> Tamże, s. 13.

<sup>4</sup> A. Milke, *Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” na rzecz braterstwa dzieci i młodzieży całego świata*, „Notatki Płockie” 1988, s.23.

<sup>5</sup> Tamże, s. 36

<sup>6</sup> M. Wróbel, Nagrody i wyróżnienia dla członków Towarzystwa Naukowego Płockiego „Notatki Płockie” 2006, nr 2, s.53.

<sup>7</sup> B. Strzelecka, Pożegnania z druhami Waławem Milke było jednym z najcięższych rozstań w życiu „Dzieci Płocka” mojego pokolenia, „Sygnały Płockie” 2008, nr 11, s.2.

## ROLA I ZASADY FUNKCJONOWANIA TOWARZYSTW NAUKOWYCH W SPOŁECZEŃSTWIE WIEDZY

Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, pełniący od października 2007 r. zaszczytną funkcję Przewodniczącego Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN, zorganizował 30 maja 2008 r. w siedzibie TNP ogólnopolską konferencję pt. Rola i zasady funkcjonowania towarzystw naukowych w społeczeństwie wiedzy. Z tej okazji zjechali do Płocka wybitni przedstawiciele świata nauki z całego kraju, reprezentujący różne dziedziny wiedzy. Konferencję otworzył prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, który wygłosił referat zatytułowany Rola towarzystw naukowych w podnoszeniu poziomu wiedzy społeczności lokalnych. O finansowaniu budżetowym towarzystw naukowych mówił Dyrektor Departamentu Bazy Badawczej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jan Kołodziejcki. Znaczenie jakie dla nauki ma właściwa promocja udowodniali

w swoich wystąpieniach i prezentacjach prof. dr hab. Marek Kowalczyk, Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego, Wiceprezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Członek RTN przy Prezydium PAN oraz red. Wiktor Niedzicki z TVP. Referat pt. Rola Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w rozwoju regionu i społeczeństwa lokalnego wygłosił Prezes NOT dr inż. Wojciech Ratyński.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której m.in. swoje stowarzyszenia zaprezentowali ich przedstawiciele obecni na konferencji. Na koniec przyjęto stanowisko w sprawie roli i zasad funkcjonowania towarzystw naukowych w społeczeństwie wiedzy.

Po zamknięciu obrad wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni do ogrodu Towarzystwa Naukowego Płockiego na lunch i spotkanie integracyjne.

Maciej Wróbel



Prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski otwiera konferencję Rady Towarzystw Naukowych w siedzibie TNP

## ROLA TOWARZYSTW NAUKOWYCH W PODNOSZENIU POZIOMU WIEDZY SPOŁECZEŃSTW LOKALNYCH

Tworzone na przestrzeni wieków towarzystwa naukowe odgrywały doniosłą rolę w minionych okresach, podnosząc poziom wiedzy społeczeństwa. Spełniają one w dalszym ciągu ważną funkcję w nauce polskiej oraz w życiu społecznym i gospodarczym kraju.

Do zadań towarzystw, już od samego początku ich powstania, należało łączenie nauki i jej osiągnięć badawczych oraz poznawczych, z praktyką gospodarczą, społeczną i edukacyjną. Istniała więc potrzeba, aby – mówiąc słowami prezesa Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk Stanisława Staszica z posiedzenia sprawozdawczego w 1814 roku - „ocalić i udoskonalić ojczystą mowę, zachować i udokładnić narodu historię, poznać rodowitą ziemię i wszystkie jej plody, dla ich dobytka, używania potrzebne rozkrzewiać umiejętności i sztuki”.

W minionym 60-leciu powojennym zmieniały się poglądy dotyczące zakresu statutowych zadań i struktury organizacyjnej towarzystw oraz kierunków, form działalności i ich miejsca w systemie organizacji nauki w Polsce. Ewolucja tych poglądów wynikała w głównej mierze ze zmian ustrojowych oraz społeczno-gospodarczych i politycznych warunków działania, rozwoju krajowego potencjału naukowego i kadrowego oraz rozwoju infrastruktury państwowych instytucji naukowych, jak również tworzenia i ożywienia ruchu naukowego w tradycyjnych pozaakademickich ośrodkach regionalnych.

W toku historycznego procesu rozwojowego towarzystwa stawały się stopniowo, masową formą zorganizowanego uczestnictwa ich członków w życiu nauki, o różnicującej się strukturalnie i ilościowo sieci organizacyjnej. Obecnie, po transformacji ustrojowej, miejsce i rola towarzystw naukowych w życiu naukowym kraju, uległy istotnym zmianom. Spora grupa decydentów państwowych postrzega je jako relikty minionych epok, w związku z czym nie powinny być przedmiotem opieki ze strony państwa, lecz funkcjonować jedynie zgodnie z prawami rynku. Zaś działacze społeczni i samorządy lokalne podkreślają rolę, jaką towarzystwa spełniają w kształtowaniu świadomości społecznej i społecznych warunków rozwoju nauki, zarówno w wymiarze regionalnym, jak i ogólnopolskim.

Na podkreślenie znaczącej roli towarzystw w życiu naukowym zasługuje fakt, że przy wniosku o uzyskanie tytułu profesora należy wymienić przynależność i działalność w towarzystwach naukowych, gdyż jest to uwzględniane przy rozpatrywaniu

postawy osoby ubiegającej się o ten tytuł.

Towarzystwa naukowe do swoich podstawowych zadań zaliczają popieranie rozwoju nauki i upowszechnianie jej wyników. Jednak zadania te uległy modyfikacji w nowych warunkach gospodarki rynkowej, wskutek ich wzbogacania treściami związanymi z przebiegiem i efektywnością procesów transformacji ustrojowej i społeczno-gospodarczej w Polsce oraz z problemami, jakie niosą zjawiska globalizacji i przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Obecnie działające towarzystwa naukowe są nie tylko instytucjami i ośrodkami wymiany myśli naukowej, ale prowadzą biblioteki, muzea, archiwa, tworząc bazę dla działalności naukowej i edukacyjnej. W dobie współczesnej, przy daleko posuniętym zróżnicowaniu kondycji i zadań towarzystw, dostrzega się zarazem, ewaluowanie ich działalności w kierunku naukowo-dyskusyjnym i doradczo-eksperymentalnym oraz upowszechniającym naukę i oświatę na nowoczesnym wysokim poziomie przy wykorzystaniu wydawnictw i technik informacyjnych – z Internetem włącznie. Doradztwo naukowe i ekspertyzy stanowią niezwykle wdzięczne pole współdziałania wewnętrznych struktur organizacyjnych towarzystw z instytucjami i organami decyzyjnymi. W polu zainteresowań towarzystw najwięcej miejsca zajmuje, problematyka z zakresu nauk społecznych i humanistycznych (ok. 60 %) z zakresu nauk przyrodniczych, ścisłych i technicznych (15 +20%) oraz około 20% pozostałych nauk. W programach tych przedstawione są potrzeby społeczeństwa, kraju i regionów, globalne problemy czasu dzisiejszego i jutra.

Towarzystwa naukowe ogólne, obejmujące szerokie pole nauki, jednoczą wszystkie działy nauki, a ich wielodyscyplinowy charakter pozwala na podejmowanie przez te towarzystwa różnych inicjatyw. Grupa towarzystw ogólnych naukowych, z reguły zaznaczających ponadregionalny ogólnopolski zasięg swojego działania, w swych statutowych zadaniach kładzie nacisk na inicjowanie i rozwijanie badań naukowych, na integrowanie środowiska naukowego i tworzenie płaszczyzny dyskusji naukowej nad ważnymi, ogólnymi i szczegółowymi, problemami naukowymi. Elitarny charakter tych towarzystw, wypływający ze skupiania tylko pracowników naukowych z określonym stopniem i tytułem naukowym, wpływa na profil ich działalności.

Towarzystwa specjalistyczne jako swoje podstawowe zadania traktują organizowanie oraz podnoszenie poziomu życia naukowego; współpracę z określonymi zagranicznymi instytucjami naukowymi



Jan Kołodziejcki dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski otwiera konferencję Rady Towarzystw Naukowych w siedzibie TNP

mi; konieczność współpracy międzydyscyplinowej i wzmocnienie przepływu informacji środowiskowej, jako podstawy do inicjowania i ukierunkowywania badań, upowszechniania ich wyników oraz wyrażania opinii środowiska naukowego w sprawie potrzeb nauki i współdziałania w rozwiązywaniu ważnych jego problemów. Ukazujące się czasopisma i wydawnictwa ciągle wraz z publikacjami zwartymi dokumentują życie naukowe towarzystw i środowiska naukowego. Towarzystwa, które w minioniej przeszłości zdołały zgromadzić księgozbiory, pomnażają i użytecznie je wykorzystują.

W towarzystwach regionalnych obszar działalności jest wyraziście określony, jednakże ich działania nie zawsze są zawężane tylko do własnego terenu działania. Towarzystwa regionalne szczególną uwagę zwracają na podnoszenie kultury naukowej społeczności regionalnej, na upowszechnianie nauki i popularyzację wiedzy. Podejmują również prace badawcze i eksperckie, ale są one wyraźnie określone społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi potrzebami regionu. W swoim składzie skupiają pracowników nauki, ale są otwarte na przedstawicieli różnych grup społecznych, działaczy, praktyków, amatorów i miłośników nauki, w szczególności nauczycieli. Należy podkreślić,

że są to w większości pasjonaci. Pełnienie przez zarządy i wewnętrzne struktury organizacyjne towarzystw funkcji doradczych dla regionalnych instytucji i organów decyzyjnych pozwoliło z pożytkiem dla wszystkich stron rozwijać współdziałanie nauki, administracji i gospodarki. Bardzo ważnym zadaniem jest aktywne współdziałanie ze stowarzyszeniami o charakterze społecznym i kulturalnymi oraz ze społecznymi, regionalnymi ośrodkami badawczymi, działającymi w regionach. Podstawową, od wielu lat prowadzoną, formą działalności tych towarzystw, jest organizacja sesji dot. problematyki regionu i upowszechniania nauki. Ich tematyka skupia się na problemach: historycznych procesów rozwojowych i aktualnego stanu stosunków społecznych, gospodarczych, politycznych w regionie; perspektywach wzrostu i metod przeciwdziałania istniejącym zagrożeniom; przypomnieniu wybitnych ludzi i ich przedstawieniu współczesnej młodzieży; kultury, folkloru, środowiska przyrodniczego i edukacji w regionie oraz reform i miejsca państwa i samorządu w ich przeprowadzaniu. Czasopisma i wydawnictwa ciągle towarzystw regionalnych upowszechniają materiały z konferencji oraz publikują opracowania i studia miejscowych badaczy i miłośników nauki.

Ważną formą działania są kursy szkoleniowe, wystawy, konkursy i narady tematyczne pracowników nauki i praktyki. W ramach współpracy z władzami regionu i instytucjami gospodarczymi towarzystwa pełnią funkcje konsultacyjne i opiniodawcze, opracowują ekspertyzy dotyczące rozwiązywania najistotniejszych dla regionów problemów społecznych i gospodarczych.

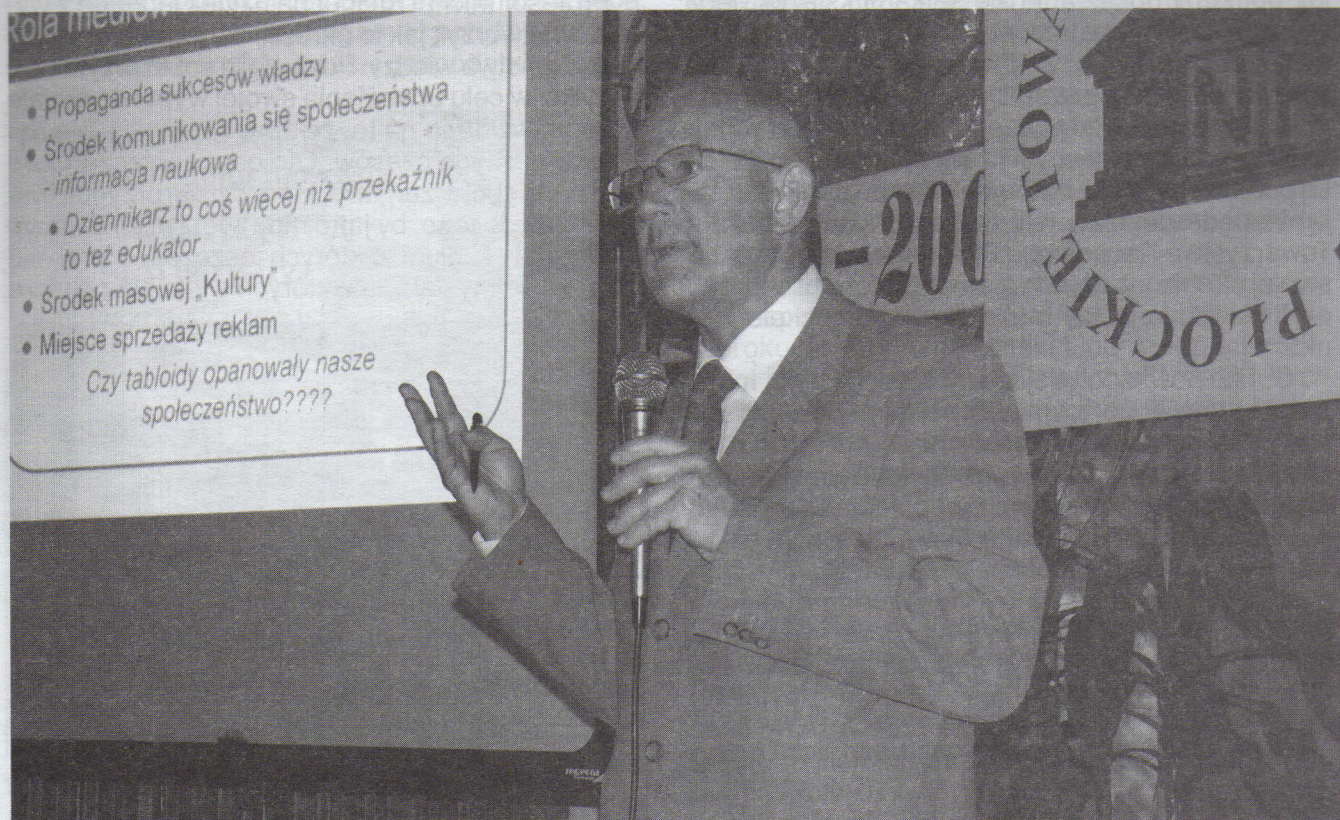
Z przedstawionej analizy dorobku stowarzyszeń naukowych ogólnych, specjalistycznych i regionalnych wynika, że najbardziej powszechną formą ich działalności jest organizowanie konferencji, sesji i odczytów naukowych lub popularnonaukowych. Adresatami tych imprez są najczęściej sami członkowie, studenci, uczniowie oraz zainteresowani przedstawiciele lokalnych społeczności. Podczas tego rodzaju spotkań odbiorcy mają możliwość zapoznania się z aktualnymi naukowymi problemami, których tematyka zależy od profilu działalności i celów statutowych stowarzyszeń. Skala przedsięwzięć jest bardzo różna: obejmuje tak wielkie i obrosłe tradycją imprezy naukowe jak np. Seminarium Mediewistyczne im. Alicji Karłowskiej-Kamzowej, które cyklicznie organizuje Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk - w roku 2007 zorganizowano je po raz dwudziesty ósmy - ale mieszczą się w tej grupie również kameralne odczyty, dotyczące często lokalnej historii i tradycji.

Nowymi, coraz powszechniej rozwijanymi formami upowszechniania nauki, cieszącymi się coraz większym zainteresowaniem społeczeństwa, szczególnie młodzieży, są festiwale nauki, pikniki

naukowe i kawiarenki naukowe. Krajoznawcze wyprawy badawcze, badania językoznawcze, folklorystyczne, entomologiczne czy spotkania z twórcami dostarczają materiałów do organizowanych konferencji.

Bardzo bogato reprezentowana jest wśród towarzystw naukowych ważna forma działalności - wydawnictwa. Towarzystwa zabiegają o środki finansowe i wydają publikacje ciągłe, zwarte i okazjonalne. Rocznie wydawanych jest przez towarzystwa kilka tysięcy arkuszy wydawniczych. Również społeczny ruch naukowy, do niedawna jeszcze, mógł się poszczycić interesującym wydawnictwem ciągłym pt. „Heureka”, który był kwartalnikiem Rady Towarzystw Naukowych. Do znanych wydawnictw ciągłych należy kwartalnik „Notatki Płockie”, wydawany nieprzerwanie od 1956 roku przez Towarzystwo Naukowe Płockie, redagowany społecznie. Dotychczas ukazało się ponad 200 numerów tegoż kwartalnika.

Towarzystwa naukowe mają również swoje bogate tradycje wystawiennicze. Funkcja poznawcza takich przedsięwzięć jest niezaprzeczalna. Ponadto ze względu na swój bardziej popularny charakter wystawy cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży szkolnej. Częstokroć jest to jedyna okazja obejrzenia ciekawego inkunabułu, dokumentu czy eksponatu. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że taki bezpośredni, łatwy kontakt z problemem ukazany na wystawie wzbudza zainteresowanie na wiele lat i bywa początkiem naukowej kariery.



Jednym z prelegentów konferencji był prof. dr hab. Marek Kowalczyk, Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego, Wiceprezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Członek RTN przy Prezydium PAN

Odrębnym zagadnieniem, związanym z działalnością towarzystw naukowych są prowadzone przez nie biblioteki. Dwie największe z nich to Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu i Biblioteka im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku. Poznańska placówka została założona w 1857 r. Obecnie posiada 323 739 wol. w tym ponad 15 000 starych druków. Biblioteka im. Zielińskich została założona w 1820 r. przez Towarzystwo Naukowe Płockie. Obecnie posiada 355 879 wol. w tym 13366 starodruków, w tym 93 inkunabuły. Wśród starodruków biblioteka posiada pierwodruk „De revolutionibus orbium coelestium” Mikołaja Kopernika z 1543 r. Oprócz tego w zbiorze grafik znajduje się kompletny cykl „Kaprysy” Francisco Goi – 80 grafik z pierwszego wydania w 1799 r.

Rolą bibliotek od wieków było gromadzenie i udostępnianie księgozbiorów, było nią także ich zabezpieczanie i konserwacja, aby mogły służyć przyszłym pokoleniom. W tej kwestii zasadniczo nic się nie zmieniło. Zmieniły się jednak formy zadań bibliotecznych, związane z rozwojem cywilizacyjnym i potrzebami użytkowników stąd wynikającymi. Zwłaszcza w dziedzinie zabezpieczania i udostępniania mamy do czynienia z rewolucyjnymi wręcz zmianami. Oba te zadania wiąże digitalizacja zbiorów, czyli sprowadzanie ich do postaci cyfrowej.

Możliwość udostępnienia użytkownikom form cyfrowych sprawia, że nie korzysta się z oryginałów, co sprzyja ich dobremu zachowaniu. Uczony nie ma już potrzeby obkładania się setkami książek, lecz wszystko, co mu potrzebne znajduje się w sieci na dysku komputera, czy na małym nośniku. Inną sprawą jest niezaprzeczalna przyjemność obcowania z książką w tradycyjnej formie. Trzeba jednak przyzwyczać się do myśli, że przyszłością bibliotek są potężne serwery, z których użytkownicy pobierają niezbędne im materiały. Od kilku lat np. biblioteka Towarzystwa Naukowego Płockiego udostępnia na swojej stronie internetowej [www.tnp.org.pl](http://www.tnp.org.pl) e-booki, czyli książki i obiekty muzealne w postaci elektronicznej.

Coraz powszechniejsza dostępność do Internetu sprawia, że towarzystwa naukowe muszą się do tych zmian przystosować i stąd muszą je zauważać. Szczególnie, że jednym z zadań towarzystw jest promocja i popularyzacja nauki, a więc szeroko rozumiana informacja. Opublikowany w tym roku raport pt. „Zróżnicowany i eksplodujący wszechświat cyfrowy: zaktualizowana prognoza wzrostu ilości informacji na świecie do roku 2011” wskazał, że po raz pierwszy w dziejach cień cyfrowy, czyli ilość informacji cyfrowej generowanej na temat ludzi, przewyższył ilość informacji generowanych przez nich samych. Z przeprowadzonych badań wynika, że wszechświat cyfrowy w 2007 r. miał wielkość 281 eksabajtów

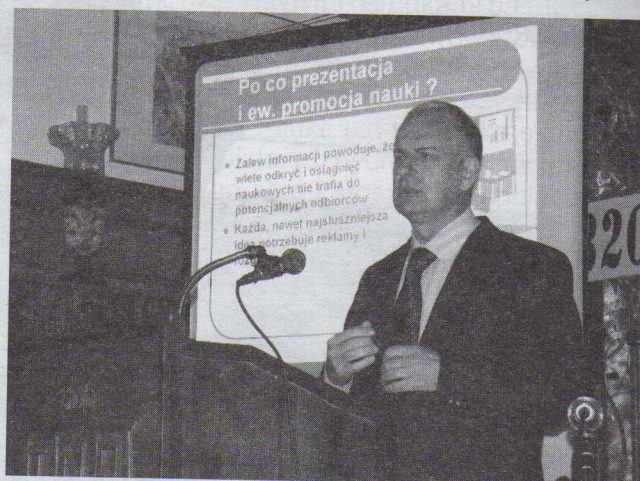
i był większy o 10% niż prognozowano.

Zakłada się, że roczna stopa wzrostu wszechświata cyfrowego wynosi ok. 60%. Według prognoz do roku 2011 osiągnie on wielkość ok. 1,8 zettabajtów, co oznacza 10-krotny wzrost w ciągu 5 lat.

Tak szybki wzrost danych staje się sporym wyzwaniem nie tylko dla informatyków, ale także i dla wszystkich poszukujących informacji oraz oferującym je w świecie cyfrowym. Internet sprawia, że serwer nie musi być zlokalizowany w placówce naukowej, może on znajdować się równie dobrze w dowolnym towarzystwie naukowym, pod warunkiem, że wytwarza ono informacje o znaczeniu naukowym.

To stwarza dla towarzystw naukowych szansę na nową formę działalności, ale i spore wyzwanie w obecnej rzeczywistości tego typu placówek z powodu ich dużego niedoinwestowania oraz - niestety - starzejącej się grupy działaczy społecznych. Podstawową cechą społeczeństwa wiedzy jest konieczność ustawicznego uczenia się. Internet jest do tego znakomitym narzędziem a stowarzyszenia naukowe powinny je umiejętnie wykorzystać właśnie w celu umożliwienia odbiorcom samodoskonalenia. W chwili obecnej mamy do czynienia z rozwojem lokalnych sieci społecznych, które ułatwiają społeczności codzienne funkcjonowanie. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w podobny sposób działały lokalne sieci naukowe lub sieci związane z nauką. I to również staje się - moim zdaniem - wyzwaniem dla naukowych społecznych organizacji lokalnych, w tym dla towarzystw naukowych.

Profesor Michał Kleiber na użytek jednego z wywiadów utworzył, jak to określił, żartobliwą definicję społeczeństwa wiedzy. Pozwolę ją sobie przytoczyć nie tylko w celu ubarwienia swojej wypowiedzi, ale także ze względu na to, że znakomicie oddaje dynamikę naszych czasów. Oto ona: społeczeństwo wiedzy „to społeczeństwo, które dzisiaj przygotowuje warunki do tego, by jutro móc tworzyć innowacyjne produkty i usługi, o których jeszcze wczoraj nikt w ogóle nie myślał... a z których wiele już pojutrze



O roli promocji nauki przekonywał słuchaczy red. Marek Niedzicki z Telewizji Polskiej

może okazać się zupełnie niepotrzebne." Definicja ta w obrazowy sposób przedstawia wagę strategicznych decyzji podejmowanych obecnie, a których wyniki decydować będą o kształcie przyszłego społeczeństwa. Społeczeństwo wiedzy to – w uproszczeniu – społeczeństwo informacyjne, którego gospodarka oparta została na wiedzy. W społeczeństwie informacyjnym rolę szczególnego dobra, towaru odgrywa informacja. Społeczeństwo informacyjne według teorii rozwoju społecznego jest kolejnym, po społeczeństwie przemysłowym, etapem rozwoju społecznego. Społeczeństwo wiedzy charakteryzuje się m.in.: wysoko rozwiniętym sektorem nowoczesnych usług, np. z dziedziny bankowości, teleinformatyki, zarządzania; gospodarką opartą na wiedzy, wysokim współczynnikiem skolaryzacji; wysokim poziomem alfabetyzmu funkcjonalnego; postępującym procesem decentralizacji społeczeństwa, wysokim stopniem udziału społeczności lokalnej w procesach ogólnych.

Przystępując do europejskiej wspólnoty Polacy mieli świadomość posiadania dużego potencjału intelektualnego i wielkie nadzieje na jego właściwe wykorzystanie. Z perspektywy czterech lat od wstąpienia Polski do Unii należałoby sobie zadać pytanie, czy nauka polska i instytucje ją wspomagające, w tym towarzystwa naukowe są partnerem dla gospodarki w wystarczającym stopniu? Moim zdaniem, niewiele wskazuje na to, że szybko wyjdzie ono poza sferę retoryczności. Przyczyn takiej sytuacji jest bardzo wiele i nie jest to zagadnienie proste. Kolejne rządy przytłoczone masą spraw, które państwa o dłuższej demokracji mają już za sobą, nie do końca są w stanie ogarnąć potężny problem wzajemnego transferu nauki i gospodarki. Stąd też



Goście oglądają starodruki ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich

wielka potrzeba kompleksowego ogarnięcia tematu i jego ciągłego monitorowania. Taką rolę od lat spełnia Polska Akademia Nauk, starając się promować naukę, a w ostatnim okresie, także dostrzegając w niej cenny towar. Sądzę także, że w budowaniu społeczeństwa wiedzy swoje miejsce powinny znaleźć także społeczne organizacje naukowe, których reprezentantem w Akademii jest Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN. Analiza dorobku niektórych towarzystw naukowych wskazuje, że znajdują one swoją rolę w społeczeństwie, ale dobrze by też było, żeby te działania dostrzegano też z punktu widzenia centrum. Trudno sobie czasem uświadomić z perspektywy urzędu, że pewne wartościowe projekty powstają w ośrodkach nieakademickich, prowadzone przez społecznie działających pasjonatów.

W najbliższej przyszłości rola towarzystw naukowych sprowadzać się powinna do wypracowania szeroko zakrojonych działań na rzecz społeczności lokalnej. Zadaniem towarzystw naukowych powinno być wypracowanie takich działań, które będą minimalizować ujemne efekty globalizacji w poszczególnych subregionach Polski. Towarzystwa naukowe powinny budzić w społeczeństwach lokalnych przekonanie o ważnej roli nauki i kultury oraz tożsamości narodowej we współczesnym rozwoju kraju i świata. Doświadczenia ostatniej dekady dwudziestego wieku dowiodły, że towarzystwa naukowe potrafią dostosowywać się do aktualnej rzeczywistości i wypracowywać takie mechanizmy, które wzbudzają w społecznościach lokalnych więź z nauką, przeobrażeniami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi.

I tak oto słowa Stanisława Staszica, przywołane na wstępie, nie tracą swojej aktualności.



Rolę Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT przedstawił dr inż. Wojciech Ratyński, Prezes NOT

# Stanowisko Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk w sprawie roli i zasad funkcjonowania towarzystw i stowarzyszeń naukowych w społeczeństwie wiedzy

Przewodniczący i członkowie Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, prezes i członkowie Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz prezesi i przedstawiciele ogólnych i regionalnych towarzystw naukowych, uczestniczący w zebraniu plenarnym i konferencji Rady w Płocku w dniach 29-30 maja 2008 r., mając na uwadze trwające prace nad reformą szkolnictwa wyższego i nauki, postanowili zwrócić się z gorącym apelem do Sejmu i Senatu RP, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Finansów, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezesa i Prezydium Polskiej Akademii Nauk oraz Prezesa i Prezydium Polskiej Akademii Umiejętności o podjęcie działań mających na celu umocnienie miejsca i roli towarzystw i stowarzyszeń naukowych (towarzystw ogólnych i regionalnych, specjalistycznych towarzystw naukowych, stowarzyszeń naukowo-technicznych) w systemie polskiej nauki i wypracowanie rozwiązań prawnych umożliwiających zabezpieczenie funkcjonowania i rozwój społecznego ruchu naukowego w Polsce.

Zebrani na posiedzeniach przedstawiciele wszystkich grup towarzystw zwracają się z apelem do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o uwzględnienie w przygotowywanych rozwiązaniach prawnych przepisów regulujących status towarzystw i stowarzyszeń naukowych oraz zasady funkcjonowania i finansowania całego społecznego ruchu naukowego w Polsce mając na uwadze, że:

1. Towarzystwa naukowe są integralną częścią systemu nauki polskiej, działające jako społeczne organizacje naukowe,
2. Towarzystwa naukowe wypełniają swoje cele i zadania przez podejmowanie badań naukowych oraz działań edukacyjnych, promocyjnych, eksperckich, opiekuńczych nad

dobrami kultury narodowej, w szczególności poprzez:

- a) prowadzenie badań, w tym badań nad regionem,
  - b) kształcenie ustawiczne,
  - c) promocję i popularyzację nauki,
  - d) prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów itp.,
  - e) działalność wydawniczą,
  - f) podejmowanie audytu badań naukowych i eksperckich,
  - g) wspomaganie mobilności kadry naukowej.
3. Towarzystwa naukowe pracują w oparciu o potencjał pasjonatów społecznych – swoich członków, gotowych do podejmowania rozmaitych działań na rzecz szeroko rozumianej nauki,
  4. Towarzystwa naukowe działają interdyscyplinarnie, łącząc ludzi z różnych lokalnych środowisk naukowych, jak również ponad lokalnie, reprezentując środowiska naukowe związane z określoną dziedziną lub dyscypliną naukową,
  5. Towarzystwa naukowe jako integralna część systemu nauki polskiej, winny być finansowane podmiotowo oraz przedmiotowo na szczeblu centralnym, samorządu województwa lub samorządu gminnego, w zależności od celów i zadań, jakie realizują.
  6. Towarzystwa naukowe powinny funkcjonować w oparciu o przepisy odrębnej ustawy o towarzystwach i stowarzyszeniach naukowych, obejmującej rozwiązania prawne dotyczące sposobu finansowania społecznego ruchu naukowego w Polsce, w tym ustalenie warunków i kryteriów finansowania działalności przedmiotowej towarzystw i stowarzyszeń naukowych;

Wprowadzane nowe rozwiązania systemu organizacji i finansowania nauki w Polsce oraz trwające, w wyniku transformacji ustro-

jowej, przemiany gospodarcze i społeczne wymagają opracowania nowej polityki naukowej państwa. W ramach nowej polityki naukowej państwa niezbędne jest sprecyzowanie zasad polityki państwa w stosunku do społecznego ruchu naukowego, określenia roli i znaczenia towarzystw i stowarzyszeń naukowych w życiu naukowym, społecznym i gospodarczym kraju, i to zadanie powinno stać się główną płaszczyzną współdziałania Rady Towarzystw Naukowych i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

### UZASADNIENIE

Mając na uwadze potencjał towarzystw i stowarzyszeń naukowych (ponad 400 000 członków), wyraźnie określony charakter pole działania (sprawy nauki i kultury) niezbędne jest podjęcie prac nad prawnym uregulowaniem usytuowania towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowych oraz rozważenia zmian ustawowych (w ustawie o zasadach finansowania nauki, ustawie i samorządzie) lub wypracowanie, zharmonizowanej z ustawami dotyczącymi całego pola edukacji i nauki, odrębnej ustawy o towarzystwach i stowarzyszeniach naukowych. Ustawa o towarzystwach i stowarzyszeniach naukowych powinna określić rolę i zadania społecznego ruchu naukowego w systemie nauki w Polsce, rangę społeczną, zasadnicze kierunki działania oraz uprawnienia i obowiązki, a także warunki działalności, w tym zasady finansowania towarzystw i stowarzyszeń naukowych, miejsce i zadania towarzystw w całości organizacji nauki i gospodarki w Polsce, stanowiących obok uczelni wyższych, placówek Polskiej Akademii Nauk i jednostek badawczo-rozwojowych czwarte ogniwo nauki polskiej, zasady kwalifikowania towarzystw i stowarzyszeń jako towarzystw naukowych, zasady ich organizacji, prawa i obowiązki instytucji państwowych w stosunku do towarzystw i stowarzyszeń naukowych oraz towarzystw i stowarzyszeń naukowych w stosunku do instytucji państwowych.

Dotychczasowe uregulowania prawne - ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki jak i Rozporządzenie Ministra Nauki

i Informatyzacji z 4 sierpnia 2005.r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania środków na naukę, w ogóle nie zawierają pojęcia „towarzystwa naukowe”, pozostawiając jednakże możliwość ich zaliczenia do jednostek naukowych (art. 2 pkt. 9) jako g) - inne jednostki organizacyjne, nie wymienione w lit. a-f, posiadające osobowość prawną i siedzibę w Polsce. Niezbędne jest przygotowanie w nowych rozwiązaniach prawnych, nowelizujących tę ustawę i rozporządzenie, przepisów które umożliwiłyby towarzystwom i stowarzyszeniom naukowym ubieganie się o środki finansowe przeznaczone na naukę, przyznawane, zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt. 4 ustawy o zasadach finansowania nauki, jednostkom naukowym i innym uprawnionym podmiotom - na realizację zadań lub przedsięwzięć przewidzianych do wykonania w ustalonym okresie i na określonych warunkach, w tym na wydawanie czasopism naukowych. Przyjęte rozwiązania powinny umożliwić towarzystwom i stowarzyszeniom naukowym ubieganie się o uzyskanie środków na prowadzenie badań naukowych, które nie wymagają nakładów materiałowych (inwestycji), a więc głównie prac teoretycznych bądź prac opartych na obserwacjach zjawisk fizycznych, biologicznych i procesów społecznych. Zebrani wnioskuje również o uzupełnienie wykazu jednostek naukowych, które mogą ubiegać się o środki na badania, o regionalne instytuty i ośrodki naukowo-badawcze działające na prawach stowarzyszeń oraz rozważenie wprowadzenia zapisów umożliwiających wszystkim towarzystwom i stowarzyszeniom naukowym ubieganie się o projekty badawcze i projekty celowe. Niezbędne jest również wprowadzenie przepisów umożliwiających Ministrowi i Kultury i Dziedzictwa Narodowego udzielanie stałej dotacji dla bibliotek (działających zgodnie z Ustawą o bibliotekach z 27 czerwca 1997 r.), prowadzonych przez towarzystwa naukowe, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek zaliczonych do bibliotek naukowych (zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 19 marca 1998 r.), których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny (zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. - Dz. U. z dnia 7 grudnia 1998 r. Nr 146 poz. 965).

## SZKIC O ŻYCIU I TWÓRCZOŚCI JANKA Z CZARNKOWA

### Abstrakt

Janko urodził się około 1320 roku w Czarnkowie. W 1348 został kanclerzem biskupim i wikariuszem diecezji szweryńskiej, w 1356 kanonikiem poznańskim, a następnie wrocławskim, kruszwickim, krakowskim i plockim za czasów biskupa Stanisława Sówki z Gulczewa. W 1366 objął urząd podkanclerzego Kazimierza Wielkiego. Po śmierci króla wziął udział w spisku wymierzonym przeciwko Ludwikowi Węgierskiemu, za co skazany został na banicję i utratę mienia. Ostatnie lata życia spędził w Gnieźnie poświęcając się m.in. działalności literackiej, gromadząc źródła historyczne mające stanowić podstawę jakiegoś syntetycznego opracowania dziejów Polski i spisując swoją kronikę. W Kronice, znakomitym dokumencie okresu przejściowego w Polsce, rozpoczynającej się opisem ostatnich dni życia króla Kazimierza, Janko, naoczny świadek i uczestnik wydarzeń, nakreślił rządy Ludwika Andegaweńskiego, regencję jego matki Elżbiety Łokietkówny i okres bezkrólewia do 1384 roku.

**Słowa kluczowe:** Janko, kanonik, Płock, podkanclerzy, kronika

Jan (Janko) urodził się najpewniej około 1320 roku<sup>1</sup> jako syn Bogumiła, wójta w wielkopolskim Czarnkowie nad Notecią<sup>2</sup>. Niewiele wiadomo o jego wykształceniu, jednak przydane mu „iuris peritus” świadczyłoby, że studiował prawo w Bolonii, choć najpewniej nie zdobył żadnego stopnia uniwersyteckiego. Karierę kościelną rozpoczął na dworze Andrzeja z Wiślicy, od roku 1348 biskupa w Szwerynie (Meklemburgia), niegdyś dyplomaty w służbie Władysława Łokietka, uzyskując w 1352 roku kanonię w Bützow i plebanię w Tarnowie, z czasem pełniąc funkcję kanclerza dworu biskupiego i wikariusza diecezji szweryńskiej. Po śmierci biskupa Andrzeja w 1356 Janko powrócił do kraju. W tymże roku został kanonikiem poznańskim, w 1362 wrocławskim i jednocześnie jednym z notariuszy w kancelarii królewskiej Kazimierza Wielkiego. W latach 1362-1366 kilkakrotnie posłował na dwór papieża Urbana V do Awinionu, m.in. z ramienia biskupów: poznańskiego Jana Doliwy i wrocławskiego Macieja z Gołańczy, czy w sprawie założenia Akademii Krakowskiej. W 1366 objął po Janie z Buska urząd podkanclerzego króla Kazimierza. W tym czasie otrzymał również kantorię a następnie dziekanę wrocławską, kanonię kruszwicką, krakowską i plocką za czasów biskupa Stanisława Sówki z Gulczewa (1367-1375), „dzielnego obrońcę dóbr i swobód kościelnych”, wcześniej scholastyka we Włocławku<sup>3</sup>, wreszcie pod koniec 1368 archidiaconat gnieźnieński. Po wstąpieniu na tron polski w 1370 Ludwika Węgierskiego Janko, zwolennik księcia słupeckiego Każka, wnuka kazimierzowego (zm. 1377) a przeciwnik polityczny dynastii ande-

gaweńskiej, wziął udział w spisku wymierzonym przeciwko nowemu monarsze. Oskarżony o kradzież insygniów koronnych z grobowca Kazimierza Wielkiego pozbawiony został piastowanych urzędów, a w 1372 roku przez sąd komisarski złożony z dostojników wielkopolskich uznany winnym zbrodni obrazy majestatu i skazany na banicję i utratę mienia. Jako wygnaniec przebywał we Wrocławiu, Pradze i Lubuszu. Do Polski powrócił w 1374, ostatnie lata życia spędzając przede wszystkim w Gnieźnie, gdzie m.in. po śmierci „czcigodnego ojca”, arcybiskupa Jana Suchywilka (zm. 1382), zarządzał dobrami kościelnymi i gdzie poświęcił się działalności literackiej gromadząc materiały historyczne i spisując swoją kronikę<sup>4</sup>. Zmarł w 1387 roku<sup>5</sup>.

Wspomniane materiały, źródła historyczne zebrane przez Janka z Czarnkowa, z łacińska zwane *Chronica longa seu magna Polonorum seu Lechitarum*, miały być podstawą jakiegoś syntetycznego opracowania dziejów Polski od czasów legendarnych do końca panowania Andegawenów<sup>6</sup>. Składają się na nie powstała pod koniec XIII wieku pod piórem kustosa poznańskiego Godzisława Baszki (?), interpolowana następnie przez autora kolekcji *Kronika wielkopolska*, obejmująca lata 1202-1377 *Kronika katedralna krakowska*, ponadto szereg roczników, zapisków kalendarzowych, spominków, krótkich utworów historiograficznych<sup>7</sup> oraz przekazana anonimowo łacińska kronika, którą na podstawie fragmentu o „osłepnięciu Jarosława (Bogorii), arcybiskupa gnieźnieńskiego” rozpoznano jako dzieło ówczesnego archidiacona Janka z Czarnkowa<sup>8</sup>.

Tekst Kroniki w zachowanej postaci pozbawiony jest wstępu, początkowych rozdziałów i zakończenia. Całość rozpoczyna się opisem ostatnich dni życia Kazimierza Wielkiego (zm. 1370), jak to król leżąc chory w klasztorze cystersów w Koprzywnicy „ślubował Bogu i św. Zygmuntovi, że chce podźwignąć z ruin świątynię płocką, w której ze czcią przechowywały się relikwie Zygmunta króla i męczennika”<sup>9</sup>, następnie nakreślone zostały regencyjne rządy Ludwika Węgierskiego, regencja jego matki Elżbiety Łokietkówny oraz okres bezkrólewia do 1384 roku. Kronika powstała jako dzieło naocznego świadka lub uczestnika przedstawianych wydarzeń, względnie tego, który spisywał bezpośrednie relacje innych osób. Opowiadanie z autopsji, narracja prowadzona częściowo w pierwszej osobie a także przeplatanie rzeczy różnej wagi, doniosłych wypadków państwowych i spraw osobistych, anegdot, ciekawostek oby-

czajowych czy informacji o pogodzie, co zresztą zgodne było ze średniowiecznym pojęciem „opus historicum”, nadały poniekąd pracy Janka charakter pamiętnikarski. Tym samym zapewne można by tłumaczyć stronniczość kronikarza widoczną w niektórych epizodach jego opowieści, idealizowanie własnej osoby i sugerowanie pozytywnych o sobie opinii a oczernianie wrogów, przedstawiciele ówczesnego episkopatu: Mikołaja z Kórnika i Zawiszy z Kurozwęk, czy też roztoczenie przed czytelnikami obrazu „Królestwa Polskiego” pogrążonego w nieładzie, kiedy to „nie było żadnej stałości..., ani żadnej sprawiedliwości”<sup>10</sup>. Mimo to Kronika Janka z Czarnkowa pozostaje znakomitym dokumentem okresu przejściowego w Polsce, autentycznym, wiarygodnym i poznawczym świadectwem historii wyznaczonej zgonem Kazimierza Wielkiego a wstąpieniem na tron Jadwigi Andegawenki.

## Przypisy

<sup>1</sup> Jerzy Łojek (Przyczynki do życiorysu Janka z Czarnkowa. W: „Roczniki Historyczne” XLVI, 1980, s. 134) błędnie utożsamia Janka z kanonikiem wiślickim tegoż imienia zwanym „Zarcko” występującym w aktach kamery papieskiej z 1326 roku i przyjął czas jego urodzin na około 1305 rok.

<sup>2</sup> Według Łojka (o.c., s. 135) nie ma żadnego dowodu na wiązanie Janka z Czarnkowem.

<sup>3</sup> Zob. Arcybiskup A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*. Reprint wydania z 1931, s. 45-46.

<sup>4</sup> Andrzej Radziwiński, *Prałaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I poł. XV w.* Studium Protopograficzne. Tom II Kanonicy. Toruń 1993, s. 69-70; Teresa Michałowska, *Średniowiecze*. Warszawa 1995, s. 194; Jan Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*. Wrocław 1964, s. 143-144.

<sup>5</sup> Liber mortuorum monasterii Landensis ordinis Cisterciensis informuje pod datą 5 kwietnia o śmierci „dominus archidiaconus Gneznensis”, czyli Janka z Czarnkowa. Wojciech Kętrzyński (MPH V, Warszawa 1961, s. 481) ustalił, że Janko zmarł między 26 grudnia 1385 a 24 kwietniem 1387.

<sup>6</sup> Michałowska, o.c., s. 190; Tadeusz Witczak, *Literatura Średniowiecza*. Warszawa 1990, s. 66.

<sup>7</sup> Witczak, o.c., s. 66; Brygida Kürbis, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*. Warszawa 1959, s. 21, 27; Janusz Bieniak, Fragment 1333-1341 w twórczości dziejopisarskiej Janka z Czarnkowa. Część 1. W: „Zapiski Historyczne” XLVIII 1983, z. 4, s. 55-29; tenże, Fragment 1333-1341 w twórczości dziejopisarskiej Janka z Czarnkowa. Część 2. W: „Zapiski Historyczne” XLIX 1984, z. 1, s. 5-28.

<sup>8</sup> *Kronika Jana z Czarnkowa*. Tłum. Józef Żerbiłło. Oprac. Marek D. Kowalski. Kraków 1996, s. 42; Tekst łaciński Kroniki Jana z Czarnkowa w opracowaniu Jana Szlachtowskiego w: MPH II. Wyd. August Bielowski. Warszawa 1961, s. 619-620.

<sup>9</sup> Dalej mowa, że w sprawie „obejrzenia zwalisk świątyni” Jan z Czarnkowa wysłał do Płocka „szlachetnego męża Jana ze Skrzynna, kapelana dworu królewskiego” (Kronika Jana z Czarnkowa, s. 23-24). Wola króla co do naprawy murów katedry nie została spełniona (zob. Arcybiskup A. J. Nowowiejski, o.c., s. 190), zachowała się natomiast darowana przez ostatniego Piasta herma na relikwie św. Zygmunta, wspaniały zabytek sztuki złotniczej wykonany najpewniej w Krakowie (*Dzieje Płocka*. Tom 1 Historia miasta do 1793 roku. Pod redakcją Mariana Kallasa. Płock 2000, s. 93; Kazimierz Askanaś, *Sztuka Płocka*. Płock 1991, s. 95-96.

## Summary

Janko (Jan) was born at Czarnków about 1320. He was probably educated at the University of Bologna and started his career in 1348 as an episcopal chancellor in the diocese of Schwerin. He became a canon in Poznań cathedral chapter by 1356 and afterwards in Wrocław, Kruszwica, Kraków and Płock in bishop's Stanisław Sówka from Gulczewo days. In 1366 he took up a royal sealer's (Deputy Chancellor of the Crown) duties at the king Kazimierz the Great's court. After the death of the king he took part in a plot against Kazimierz the Great's successor, Louis the Hungarian, he was deprived of all his offices and exiled in 1371, but returned a few years later. He died at Gniezno in 1387, where he passed the remainder of his life. Janko was not only a churchman and a politician, but first of all he became famous as an author of the Chronicle. In this excellent work he presented a description of the reign of Louis of Anjou, regency of his mother Elisabeth (Łokietkówna), interregnum to 1384 and events he witnessed.

## TESTAMENT KS. FABIANA MISZEWSKIEGO PLEBANA W SOBOWIE Z 1777 r.

### Abstrakt

W Archiwum Diecezjalnym w Płocku w księdze „Acta Consistorii generalis Plocensis 1777” znajduje się wpis testamentu ks. Fabiana Miszewskiego. Dysponuje on swoim majątkiem zapisując różne sumy na intencję swojego zbawienia, inne przeznaczając dla swoich bliskich.

**Słowa kluczowe:** Testament, duchowieństwo (II poł. XVIII w.)

Praktyka wyrażania swojej ostatniej woli w formie testamentu znana była ludzkości od dawna. Czynili to ludzie, którzy dysponowali dobrami materialnymi, aby określić i wyznaczyć dalsze ich losy i przeznaczenie.

Ludzie wierzący w testamentach uwzględniali nie tylko sprawy materialne, ale bardzo często, i to w pierwszej kolejności, pisali o sprawach duchowych związanych ze zbawieniem i życiem wiecznym. Wierzyli, że pomocna im będzie modlitwa zanoszona za ich dusze przez różne osoby, a zwłaszcza msze święte odprawiane w tej intencji. Dlatego jeśli dysponowali odpowiednim majątkiem przeznaczali pewne kwoty na te cele. Dysponowali też majątkiem, jaki w ciągu życia zgromadzili, przeznaczając go swoim bliskim lub osobom wskazanym.

Do osób, które sporządzały testamenty należeli także duchowni. Wiele takich testamentów zachowało się w księgach kościelnych. Jednym z nich jest testament proboszcza z Sobowa, w ziemi dobrzyńskiej, ks. Fabiana Miszewskiego, sporządzony 14 lutego 1777 r., a oblatowany 30 czerwca tegoż roku w aktach Konsystorza Generalnego Płockiego.<sup>1</sup>

Ks. Fabian Miszewski pochodził ze znanej i zamożnej mazowieckiej rodziny szlacheckiej. Urodził się około 1715 r., jako syn Mateusza, dziedzica Goleszyna i Zofii z Jaroszewskich. Po ukończeniu Seminarium Duchownego w Płocku otrzymał 21 czerwca 1748 r. święcenia kapłańskie w katedrze wrocławskiej z rąk Franciszka Kanigowskiego, sufragana kujawsko-kaliskiego. Pracował w Sierpcu jako misjonarz oraz był promotorem różańca w Bonisławiu. W 1764 r. otrzymał probostwo w Sobowie, prezentowany przez Bartłomieja Tłubickiego, dziedzica i kolatora Sobowa. Zmarł w 1777 r.

Na wstępie ks. Miszewski wyraził opinię, iż jest rzeczą pożyteczną, aby schodzić z tego świata w zgodzie z Bogiem i ludźmi, a wyraża się to przez przyjęcie sakramentów świętych, zwłaszcza spowiedź i Komunię św. oraz poleceniu się wstawienictwu Świętych.

Przechodząc do konkretnych zarządzeń wyraził pragnienie, aby po śmierci ciało jego było pochowane w kościele ojców franciszkanów w Dobrzyniu nad Wisłą, bowiem za życia był członkiem ich konfraterni. Następnie zaoszczędzonym majątkiem, który w pieniądzech złotych i białej monecie wynosił 664 zł polskich, rozporządził w następujący sposób:

- **ojcom franciszkanom w Dobrzyniu** za odprawienie pogrzebu i konsolację dla przybyłych konfratrów przeznaczył 15 czerwonych złotych oraz 10 czerwonych złotych na intencje stu mszy z nabożeństwem żałobnym za jego duszę,
- **ojcom bernardynom w Skępem** na odprawienie 200 mszy św. i dwóch nabożeństw żałobnych przeznaczył 20 czerwonych złotych,
- **ojcom karmelitom w Oborach** za odprawienie stu mszy i nabożeństwa żałobnego – 10 czerwonych złotych,
- **ojcom karmelitom w Trutowie** za sto mszy i nabożeństwo żałobne - 10 czerwonych złotych,
- **ojcom reformatom w Płocku** za odprawienie dwustu mszy i dwóch nabożeństw żałobnych – 20 czerwonych złotych,
- **ojcom dominikanom w Płocku** za odprawienie dwustu mszy i dwóch nabożeństw żałobnych zapisał 20 czerwonych złotych,
- **ojcom benedyktynom w Płocku** za odprawienie stu mszy i jednego nabożeństwa żałobnego – 10 czerwonych złotych,
- **wikariuszom w katedrze płockiej** za odpra-

wienie pięćdziesięciu mszy i jednego nabożeństwa żałobnego przeznaczył 5 czerwonych złotych,

– **wikariuszom kolegiaty plockiej** za odprawienie pięćdziesięciu mszy św. i jednego nabożeństwa zapisał 5 czerwonych złotych,

– **kapłanom z dekanatu dobrzyńskiego** za odprawienie stu mszy św. wyznaczył 10 czerwonych złotych,

– **kapłanom z dekanatu sierpeckiego** za odprawienie stu mszy św. – 10 czerwonych złotych,

– **kapłanom z dekanatu bielskiego** za odprawienie stu mszy św. – 10 czerwonych złotych.

W sumie było do odprawienia 1400 mszy św. i 12 nabożeństw żałobnych,

– **kościółowi parafialnemu w Sobowie** na jego reperację przeznaczył 30 czerwonych złotych,

– **księżom misjonarzom św. Wincentego a Paulo w Płocku** – 5 czerwonych złotych,

– **za aprobatę testamentu Konsystorzowi Płockiemu** – 20 czerwonych złotych,

– **na pogrzeb w Sobowie** – 150 zł polskich z prośbą, aby wzięło w nim udział 12 kapłanów i każdemu za fatygę ofiarować 5 zł pol., zaś biednym po 5 groszy,

– **na kościół w Goleszynie**, miejsce urodzenia ks. Miszewskiego oraz pochówku jego rodziców i krewnych przeznaczył 200 zł pol.,

– **na fundusz dla księży emerytów** przeznaczył kwotę 100 zł pol.,

– **wykonawcom testamentu za fatygę** – 100 zł pol.

Jeśli zostałyby jakaś suma polecił przeznaczyć ją na dzwonne w Sierpcu i Dobrzyniu.

Po rozporządzeniu poszczególnymi sumami ks. Miszewski w następujący sposób dokonał zapisu należących do niego dóbr materialnych.

Bratu swemu Szczęsnemu Miszewskiemu przeznaczył kiereję granatową wilkami podszytą z czapką z czarnym barankiem (kiereja to opończa z kapturem podszyta futrem), kilka ubrań czarnych z francuskiego sukna oraz parę wołków, wóz, stół, różne narzędzia, takie jak piły i siekiery.

Franciszce Miszewskiej, swojej chrześnicy zapisał pościel, bieliznę i skrzynię na bieliznę i ubrania, zaś bratankom zapisał czarną suknię.

Pleban sobowski pamiętał o swoim następcy w parafii, ks. Wojciechu Chwałkowskim, zapisując mu dwie pary wołów, trzy krowy, parę koni, dwa wozy, dwa pługi, radła, kłody, drybuzy i inne narzędzia domowe.

Wykonawcami swojego testamentu wyznaczył ks. Pawła Szulkowskiego, dziekana dobrzyńskiego i plebana w Tłuchowie, ks. Wojciecha Chwałkowskiego, plebana sobowskiego, panów Bernarda Koziębrodzkiego, podsędka ziemi dobrzyńskiej oraz Szczęsnego Miszewskiego, swojego brata.

W zakończeniu testamentu usilnie prosił, aby wszystko to było wiernie wykonane osobiście żeby te pieniądze moje przez cały wiek mój zbierane nie były inaczej dysponowane tylko za duszę moją do klasztorów naznaczonych i dekanatów porosyłane jak najprędzej po zejściu moim z tego świata. Tekst testamentu został podpisany własnoręcznie przez ks. Fabiana Miszewskiego, plebana sobowskiego, ks. Wojciecha Chwałkowskiego, wykonawcę oraz ręką utrzymaną przez Szczęsnego Miszewskiego.

Na koniec warto jednak zauważyć, że jest to testament nietypowy pod względem uczynionych zapisów. Większość duchowieństwa na Mazowszu nie dysponowała takimi sumami, bowiem żadne beneficjum nie przynosiło takich dochodów. Majątek taki można było zgromadzić mając dobra dziedziczne.

Oto pełny tekst testamentu.

k. 87-90 Die Lunae trigesima mensis Junii oblata testamenti

Rev. Fabiani Miszewski curati in Sobowo

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. Szczęśliwy ten, kogo Pan Bóg z dobrą dyspozycją z tego mizernego zabiera świata. Przeto ja ksiądz Fabian Miszewski, proboszcz kościoła sobowskiego życzę w jak najlepszej dyspozycji życie moje zakończyć, przeżywszy już lat kilkadziesiąt, a co godzina śmierci oczekiwając, gdy mi Stwórca mój tyle pozwolił czasu pożycia mojego, niech mu będzie za to jak największa chwała. Lecz gdy już na ciele moim słabym być się baczę przy myśli jednak i pamięci dobrej zostając, pamiętam na dekret Boski cui contigit nasci restat mori. Udysonowawszy się wprzód z sumieniem własnym przez sakramenta święte obieram sobie na obronę i ratunek duszy mojej Wszystkich Świętych Pańskich i aniołów prosząc ich: Subvenite Sancti Dei, occurrite angeli Domini in occursum anime meae, offerentes eam in conspectu Dei, którą w ręce Najwyższemu Bogu a Stwórcy mojemu

oddaję. Ciało zaś według wyroku Boskiego: pulvis es et in pulverem reverteris ziemi leguję koniecznie pragnę tego, aby było u oo. franciszkanów konwentu dobrzyńskiego ile w konfraterni tego bractwa jestem, chowane. Jakiego mi zaś Bóg Wszechmogący majątku z staranności mojej pozwolił, w tym go testamentem opisuję i nim jak niżej będzie rozporządzam mając baczość na wszelkie okoliczności i ustawy prawa duchownego i diecezjalnego. A najprzód już służąc przez lat kilkanaście już z fortunki mojej własnej w Golesinie już też księdzem będąc to w Sierpcu mansjonarzem, to w Bonisławiu promotorem różańca, to nareszcie w Sobowie proboszczem zebranych mam czerwonych złotych w jednej skrzyni sto dwadzieścia cztery, wyrażam 124, w drugiej skrzynce czerwonych złotych 100, wyrażam sto. Także w szufladce w tejże samej skrzyni czerwonych złotych 5, wyrażam pięć, in summa więc licząc efficit wszystkich czerwonych złotych 229, wyrażam dwieście dwadzieścia dziewięć. Monetą zaś białą, to jest dawnymi tynfami i szostakami staremi w trzosie, który jest w skrzynce w skarbcu 270, dico dwieście siedemdziesiąt złotych polskich, w inszym woreczku talarów francuskich 14, expresse czternaście, rachując każdy po złotych polskich ośm efficit złotych 112, dico sto dwanaście, rublów moskiewskich w tymże woreczku 15, dico piętnaście, rachując każdy po złotych polskich siedm, facit złotych polskich sto pięć. Trojaków starych w tymże woreczku złotych polskich siedm, efficit talarami francuskimi, rublami, trojakami złotych polskich 224, dico dwieście dwadzieścia cztery złotówkami polskimi podwójnymi i pojedynczymi złotych polskich 150, dico sto pięćdziesiąt, efficit summa w białej monecie 644, dico sześćset czterdzieści cztery.

Te więc wszystkie pieniądze moje tak w złocie jako i w monecie białej do różnych dekanatów, klasztorów za duszę leguję i dysponuję tym porządkiem. Do Dobrzecia WW.OO. franciszkanom, że konfraternię ich przyjąłem więc upraszam, aby ciało moje grzeszne w Dobrzyniu ich kościele było pochowane, którym naznaczam na pogrzeb, aby księżom świeckim przy eksportacji będącym dali refekcją, naznaczam czerwonych złotych 15, dico

piętnaście, osobliwie zaś na sto mszy świętych i officium defunctorum totum czerwonych złotych 10, dico dziesięć WW.OO. bernardynom do Skępego na dwieście mszy świętych i dwa officia defunctorum, czerwonych złotych 20, dico dwadzieścia, oo. karmelitom do Obór na sto mszy świętych i officium defunctorum czerwonych złotych 10, dico dziesięć, oo. karmelitom do Trutowa czerwonych złotych 10, dico dziesięć na sto mszy świętych i officium defunctorum oo. reformatom do Płocka na dwieście mszy świętych i dwa officia defunctorum czerwonych złotych 20, dico dwadzieścia, oo. dominikanom do Płocka na dwieście mszy świętych i dwa officia defunctorum czerwonych złotych 20, dico dwadzieścia, oo. benedyktynom na sto mszy świętych i jedno officium defunctorum czerwonych złotych 10, dico 10, Ichmościom księżom wikariuszom katedry płockiej na pięćdziesiąt mszy i officium unius nocturni czerwonych złotych 5, dico pięć, Ichmościom wikariuszom kolegiaty płockiej na pięćdziesiąt mszy i officium unius nocturni czerwonych złotych 5, dico pięć. Na dekanat dobrzyński na sto mszy świętych czerwonych złotych 10, dico dziesięć, na dekanat sierpecki na sto mszy świętych czerwonych złotych dziesięć, na dekanat bilski czerwonych złotych dziesięć, na reparację kościoła parafialnego sobowskiego czerwonych złotych trzydzieści. Ichmościom księżom misjonarzom Domu Płockiego czerwonych złotych pięć. Od approbacji testamentu Illustrissimo Officio czerwonych złotych dwadzieścia, dico 20. Na pogrzeb, który w Sobowie naznaczam leguję złotych polskich 150, dico sto pięćdziesiąt, na którym pogrzebie proszę Ichmościów księży exekutorów, żeby było księży dwunastu, każdemu za fotyę po złotych pięć i ubogim po groszy pięć.

Na reparację kościoła golesińskiego w dekanacie sieprskim zostającego gdzie ja się rodził i tam ciała rodziców moich i wszystkich krewnych leżą, naznaczam złotych polskich 200, dico dwieście. Na fundusz dla starych księży gdzie będzie od zwierzchności naznaczony, złotych polskich sto, Ichmościom księżom exekutorom za fotyę i aby pamiętali o duszy mojej złotych polskich sto. Reszta co zostanie z monety na dzwonne po

dekanacie i w Dobrzyniu jeśli będzie można i w dekanacie sieprskim Jegomościowi księdzu Chwałkowskiemu koadiutorowi sobowskiemu quatuor partes Breviarii i książki różne którekolwiek sobie wybierze na przypominek pro anima Fabiani sacerdotis, Kolleta zaś autora sprzedać lub na msze rozdać, tudzież cyny zastawnej, półmisków cztery, talerzy cztery, pana Szafrąńskiego z Dobrzynia, który powinien korzec żyta oddać lub pieniędzy złotych dwanaście jak w targu na ten czas było. Imć panu Szczęsnemu Miszewskiemu, bratu memu rodzonemu kiereję granatową wilkami podszytą i czapkę z czarnym barankiem kucznię opuszczaną i parę sukien moich czarnych francuskiego sukna, parę walców młodych, wozek okowany z wagą orczykami, stolik lipowy z szufladą, dwie zagłi mniejszą i większą, siekierę dużą i toporek. Kościołowi zaś sobowskiemu lubom po Imć księdzu Walentym Cześnickim żadnego inwentarza ani też statków nie odebrał, jednakowoż zostawuję na gruncie kościelnym woły cztery, krów trzy, koni parę, dwa wozy, pługi dwa z żelazami, radła z radlicami dwa, kłody dwie, drybus, potoczkę i wszystkie statki drewniane, które się w plebanii znajdują.

Imć pannie Franciszce Miszewski, synowicy i córce chrzesnej mojej pościel wszystką, wszystką bieliznę oprócz obrusów dwóch i ręczników sześciu, które na ołtarze do kościoła sobowskiego leguję. Skrzynię dużą białą teje synowicy. Dwie zaś skrzynie, które w skarbcu są przy zakrystii synowcom moim starszym i suknię czarną z barankami czernemi. Upraszam Ichmości księży egzekutorom, aby te rzeczy legowane moim bliskim krewnym były

pooddawane. Aby tedy tej ostatniej mojej dyspozycji zadość się stało naznaczam i upraszam sobie za egzekutorów z duchownych Imci księży Pawła Szulkowskiego, proboszcza tuchowskiego, dziekana dobrzyńskiego, Imci księdza Wojciecha Chwałkowskiego, koadiutora mego sobowskiego, Włmć pana Bernarda Koziębrowskiego, podsędka ziemi dobrzyńskiej, Imci pana Szczęsnego Miszewskiego, brata mego rodzonego, których to Ichmościów o tę łaskę proszę i obliguję na miłość Boską i na straszny sąd Boski powoływam tak duchownego stanu jako też i świeckiego wzwyż wyrażonych Ichmościów egzekutorów, ażeby temu testamentowi czyli ostatniej mojej dyspozycji we wszystkich punktach zadosyć się stało, osobliwie żeby te pieniądze moje przez cały wiek mój zbierane nie były inaczej dysponowane tylko za duszę moją do klasztorów naznaczonych i dekanatów porozsyłane jak najprędzej po zejściu moim z tego świata, a w tym ufam staranności Ichmości księdza Chwałkowskiego, na którego się spuszczam, aby co prędzej aprobacja tego testamentu nastąpić mogła i dusz moja ratowana. Co dla lepszej wiary, wagi i waloru tego testamentu tę ostatnią dyspozycję moją podpisem ręki własnej stwierdzam. Działo się w Sobowie dnia czternastego miesiąca lutego roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego siedemdziesiątego siódmego. Ksiądz Fabian Miszewski, pleban sobowski, manu propria, ksiądz Wojciech Chwałkowski przy tym będący egzekutor manu propria, Szczęsny Miszewski przy tym będący naznaczony egzekutor ręką trzymaną. Post cujus quidem testamenti ingrossationem originale ejusdem circa acta praesentia reliquit.

### Przypisy

<sup>1</sup> Archiwum Diecezjalne w Płocku, Acta Consistorii Generalis Plocensis A.D. 1777, k. 87-90.

### Summary

This is expressing of last will and disposing of its own inheritance. The part of estate was allocated to particular monasteries and priests in exchange for their spritual support and the second part was given to family and close friends.

ANNA MARIA STOGOWSKA

## PRACA DLA IDEI – ZIEMIANIE PŁOCKY MARIA I WŁADYSŁAW PŁOCKY

### Abstrakt

Ziemianie Maria i Władysław Płoscy stanowią mogą przykład działalności społecznej na przełomie XIX i XX wieku w zaborze rosyjskim.

Polacy po klęsce powstania styczniowego odrzucili walkę zbrojną i postawili na rozwój gospodarczy. Przyjmując hasła: pracy u podstaw i pracy organicznej, prądu umysłowego zwanego pozytywizmem, za swój patriotyczny obowiązek uznali szerzenie oświaty i kultury wśród ludu wiejskiego. Właściciele majątku w Nagórkach Dobrskich pod Płockiem Władysław i Maria Płoscy podjęli wiele inicjatyw chcąc ocalić od zapomnienia polską kulturę. Prowadzili tajne nauczanie, zakładali szkoły, biblioteki, a nawet teatr amatorski. Przez akcję oświatową wśród chłopów uczyli ich nowoczesnego gospodarowania. Aktywiści społeczni pełnili wiele odpowiedzialnych funkcji społecznych. Władysław był prezesem Towarzystwa Rolniczego w Płocku. Maria działała w Towarzystwie Ziemianek i Kołach Gospodyń Wiejskich. Przez swą pracę społeczną Płoscy wychowali nowe pokolenie Polaków przygotowanych do prowadzenia własnych gospodarstw w niepodległej Ojczyźnie.

**Słowa kluczowe:** Ziemianie polscy w XIX i XX wieku, biografie, stosunki społeczne, praca oświatowa i kulturalna w zaborze rosyjskim.



Władysław Płoski, Petersburg

Po II wojnie światowej brak badań dotyczących ziemian polskich spowodował lukę w historiografii polskiej. Uważano, że ta klasa społeczna była warstwą zacofaną, a nawet obarczano ją rodzajem wsteczności. Dopiero przemiany jakie nastąpiły w latach osiemdziesiątych przyniosły na tym polu nowe opracowania i zmieniły całkowicie kierunek badań. Dużym osiągnięciem było opracowanie słownika ziemian polskich pod red. Janiny Leskiewiczowej<sup>1</sup>. Odbyło się wiele sesji naukowych i konferencji podejmujących tematykę ziemiaństwa w różnych aspektach. W Warszawie materiały z seminarium opublikowano w kilku tomach wydawnictwa pt. „Dwór polski XIX w”. Również w Kielcach Stowarzyszenie Historyków Sztuki organizowało od 1986 do 2006 seminarium pt. „Dwór polski. Zjawisko historyczne i kulturowe”. Wiele cennych materiałów wydali profesorowie Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. Naukowcy z Lublina od 2000 roku organizują w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce koło Lublina konferencje poświęcone aktywności kulturalnej i artystycznej ziemian<sup>2</sup>. Tematyka ziemiańska dominowała w takich ośrodkach jak Toruń, Lublin, Olsztyn, Łódź, Kraków, Poznań, Szczecin, Gdańsk i Wrocław. Dziś już istnieje znaczna literatura dotycząca tego zagadnienia<sup>3</sup>. Choć historycy starali się wyrównać lukę to jednak, jak wykazała sesja naukowa zorganizowana przez Muzeum Szlachty w Ciechanowie w 2007 roku ciągle jednak w tej dziedzinie

wiele jest do zrobienia<sup>4</sup>. Szczególnie na Mazowszu, gdzie nie prowadzono systematycznych badań na temat ziemiaństwa, a zwłaszcza z przełomu XIX i XX wieku<sup>5</sup>. Dlatego każdy temat podejmowany z tej dziedziny przynosi ciekawe i cenne materiały i może przyczynić się do późniejszych syntez. Zaprezentowane na konferencji 16 referatów wykazało wielką aktywność społeczną mazowieckich ziemian w zakresie oświaty i kultury polskiej zwłaszcza w XIX wieku w zaborze rosyjskim, gdy nie istniały polskie szkoły i instytucje kultury.

Polacy urodzeni w niewoli narodowej, po klęsce powstania styczniowego, zrezygnowali z walki zbrojnej i przyjęli założenia programowe prądu społecznego zwanego pozytywizmem. Odrzucono romantyzm. Walczono z obozem konserwatywnym i przywilejami stanowymi. Przyjmując wiarę w postęp. Postawiono na rozwój gospodarczy. Pozytywizm zawarty w hasła praca organiczna odnosił się do wzrostu gospodarczego i rozbudowy oświaty. Głoszono hasła przebudowy gospodarki rolnej przez unowocześnienie gospodarstw ziemskich, wprowadzanie nowych upraw i sposobów uprawiania ziemi oraz przekształcanie dóbr ziemskich w przedsiębiorstwa rolne z najemnymi robotnikami. Pod pojęciem pracy organicznej i pracy u podstaw rozumiano również stworzenie warunków uświadomienia narodowego, dla wszechstronnego rozwoju społeczeństwa. Zasadniczą rolę w tym procesie odgrywała oświata dla ludu. Przez tajne nauczanie stawiano opór rusyfikacji. Ta działalność była przejawem patriotyzmu, gdyż groziły za nią represje więzienie, a nawet zesłanie na Syberię. Mimo zakazów ze strony władz rosyjskich, polscy ziemianie przy dworach, zwłaszcza w zaborze rosyjskim tworzyli tzw. „ochronki” szkółki zajmujące się nauczaniem początkowym w języku polskim. Powstawał w większych miastach tajne szkoły, biblioteki i różnego rodzaju kursy. Zakładano chóry i teatry ludowe. Kulturowano narodowe tradycje i kulturę polską. Wychowano nowe pokolenie, które podtrzymało narodową tradycję.

Polem intensywnej działalności inteligencji i ziemian był różnego rodzaju towarzystwa, jedyne organizacje działające legalnie w zaborze rosyjskim. Ziemianie byli aktywnymi działaczami Straży Ogniowych, Towarzystw Dobroczynności, Towarzystw Higienicznych i innych. Organizowali też własne branżowe organizacje jak Towarzystwo Rolnicze, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie czy Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Powstawały organizacje gospodarcze typu spółdzielczego np. „Zgoda” w Płocku. Odegrały one znaczną rolę w działalności gospodarczej i społecznej miasta.

Ziemianie dbali także o własne dobra stając się twórcy wzorce w zakresie upraw, hodowli, sadownictwa, warzywnictwa i szeroko pojętej kultury upraw. Rozwijano drobny przemysł przetwórczy i postęp techniczny przez wprowadzanie nowych maszyn.

Pod patronatem ziemian zakładano kółka rolnicze, gdzie wykładano wiedzę związaną z uprawą co przyczyniło się do podniesienia gospodarki rolnej. Kółka rolnicze stały także szkołą uświadomienia narodowego, wpajały obowiązek obrony ziemi ojczystej, mowy i religii w połączeniu z hasłami solidaryzmu społecznego. Stały się załączkiem działalności Towarzystwa Rolniczego.

Rodziną, która wyróżniała się swoją działalnością społeczną i patriotyczną wśród ziemian płockich była rodzina Płoskich posiadająca swój majątek w Nagórkach Dobrskich pod Drobinem.

Władysław Płoski (1861-1946) urodził się w Purzycach pow. ciechanowskiego. Był synem Jana i Marii z Borzuchowskich. Rodzeństwem Władysława byli: Aleksander, Wawrzyniec (sędzia w Płocku), Julian i Antoni (brat bliźniak)<sup>6</sup>. Po ukończeniu Gimnazjum Gubernialnego w Płocku wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu w Warszawie. Wkrótce jednak zmienił studia i przeniósł się do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Aktywnie włączył się w nurt nielegalnie działających organizacji młodzieżowych, zwłaszcza kół samokształceniowych, które utworzyły Związek Młodzieży Polskiej. Strajki studenckie w obronie polskości zorganizowane przez młodzież doprowadziły do represji politycznych. Dotknęły one Władysława i wielu innych między innymi jego kolegę Płoskiego Michała Bojanowskiego<sup>7</sup>. Przed otrzymaniem dyplomu w roku 1887 za działalność patriotyczną został relegowany z uczelni. Podobny los spotkał Bojanowskiego. Chcąc wykorzystać nabytą wiedzę



Bracia bliźniacy Władysław (1861-1946) i Antoni (1861-?) Płoscy

i samodzielnie gospodarować Władysław razem ze swymi kolegami z Puław Michałem Bojanowskim<sup>8</sup> i Adamem Hemplem<sup>9</sup> w roku 1888 wydzierżawili majątek Wrogocin w powiecie płockim. Starali się zorganizować nowoczesne gospodarstwo działające na zasadach spółdzielczych. Dzierżawcy pracowali fizycznie razem z pracownikami i dzielili się z nimi zyskiem. Robotnikom najemnym płacono tak samo zimą jak latem, argumentując swe postępowanie, że tak samo trzeba jeść latem jak i zimą. Dawni działacze młodzieżowi nie przestali jednak na pracach związanych z prowadzeniem wzorowego gospodarstwa rolnego. Było ono przykrywką dla ich działalności patriotycznej. Wkrótce założyli tajną szkołę i rozpoczęli pracę oświatową wśród okolicznych włościan. Uczyli języka polskiego, rodzimej historii, kultywowali narodową tradycję budząc patriotyzm. Przez trzy lata udawało się prowadzić tę nielegalną działalność. Mieszkańcy Wrogocina doceniali wysiłki swych chlebodawców i zgodnie współpracowali narażając się na represje ze strony władz carskich. Okoliczni ziemianie dzierżawców uważali za rewolucjonistów bałamucących ludność. Jedynie przypadek sprawił, że carska ochrona dowiedziała się o działalności młodych dzierżawców Wrogocimia, gdy na rynku w Drobinie pijany szewc zaśpiewał pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła”. Żandarmi aresztowali trzech młodych działaczy<sup>10</sup>. Wyrokiem sądowym W. Płoski został skazany na uwięzienie w twierdzy pietropawłowskiej w Petersburgu. W czasie półrocznego pobytu w więzieniu Władysław Płoski poznał Marię Mielczarską, która odwiedzała brata osadzonego w twierdzy za działalność patriotyczną.

Maria Mielczarska urodziła się 30 grudnia 1868 w Bełchatowie na ziemi piotrkowskiej, jako córka sędziego. W wieku dziesięciu lat została oddana na pensje do Piotrkowa. Choroba dziewczynki, a później matki przerwała naukę. Maria została uczennicą drugiej kasy warszawskiego II Gimnazjum. Śmierć matki spowodowała, że na dziewczynkę spadły nowe obowiązki opieki nad trzema młodszymi braćmi : Romualdem, Bronisławem i Stanisławem uczniami szkół warszawskich. Ciężkie warunki zmuszają uczennicę 5 klasy, do udzielania korepetycji. Jak piszą jej biografowie: „Prawy jej charakter, wielka dobroć, głęboka wiedza budzą dla niej szacunek i miłość koleżanek. Jest dla nich moralną opiekunką, będąc zarazem i przykładem. Cenić w niej muszą niecodzienna miłość do kraju i podziwiać jej odwagę w wykazywaniu tej polskości na zewnątrz. Organizuje Maria bojkot teatru rosyjskiego, manifestując bunt przeciw ciemnościom”<sup>11</sup>. W 1888 ze Złotym Medalem ukończyła

Gimnazjum. Wielkim wyróżnieniem był wybór na popis szkolny wypracowania Marii Mielczarskiej pt. „Znaczenie pracy w życiu jednostki i narodu”, które osobiście odczytała. Wyraziła w nim swe śmiałe i nowatorskie poglądy i idee. Dobrze zapowiadająca się nauczycielka otrzymała pracę na pensji Pani Jasińskiej. Wykładała matematykę. Miała też wiele prywatnych lekcji. Wieczorami pomagała w nauce braciom. Mimo ogromu zajęć znajdowała czas na współpracę z tajnymi kołami samokształceniowymi studentów warszawskich. Ciężka sytuacja rodzinna zmusiła ją do powrotu do domu rodzinnego. Tu także zorganizowała tajne komplety języka polskiego. W roku 1890 został aresztowany i osadzony w pawilonie Cytadeli Warszawskiej brat Marii Romuald Mielczanowski (przyszły twórca polskiej spółdzielczości). Maria wróciła do Warszawy, aby wspierać brata. Po odbytych procesach Romuald został skazany na rok więzienia i wywieziony do Petersburga. Siostra podążyła jego śladem. Za pośrednictwem miejscowych Polaków otrzymała posadę nauczycielki u inżyniera Kierbedzia, co ułatwiło pobyt w Petersburgu. Dzięki protekcji inż. Balickiego i Więckowskiego oraz studentów Polaków rozpoczęła działalność w Stowarzyszeniu Opieki nad Więźniami Politycznymi. Działalność ta polegała na odwiedzaniu więźniów, dostarczaniu im cenzurowanych książek oraz paczek żywnościowych zwykle z okazji świąt. Maria miała pod opieką kilku więźniów m. in. Bolesława Miklaszewskiego (późniejszego ministra oświaty) oraz robotnika Nibelta. Głównie jednak odwiedzała swego brata. W więzieniu odwiedzała także Władysława Płoskiego, którego poznała jeszcze za czasów studenckich w Warszawie.

Po latach Władysław wspominał tę romantyczną historię: „Siedziałem w Petersburgu w więzieniu za to, że na wsi „tańcowałem z batrakami”. Nie traciłem ducha, choć ciężko i przykro było bardzo. W Petersburgu nie miałem nikogo, a od miesiąca słowa nie miałem do kogo wymówić. Pewnego dnia dozorczyzna oznajmiła, że nazajutrz mam mieć „świdanie”. Z kim nie mam pojęcia. Czyżby brat mój przyjechał? Całą noc nie mogłem spać ze wzruszenia. Nareszcie przyszła naznaczona godzina. Wyprowadzają mnie i wpuszczają do otoczonej drutem klatki. Za chwilę na korytarz wychodzi jakaś wesoła panienka uśmiecha się do mnie i pyta: Pan mnie poznaje? Wcale jej nie znałem ale bałem się tego powiedzieć, ponieważ więźniów mogą odwiedzać tylko krewni, więc się pewnie za taką podała. –Owszem - mówię poznałem. Okazało się, że panienkę tę pannę Mielczarską znałem jako 13 letnią dziewczynę, która czytała Marksa i Spensera,

a gdy jej chciałem pożyczyć nowelki Sienkiewicza, nawymyślała mi mówiąc, że powieści nie czytuje, tylko rzeczy poważne i obraziła się na mnie. Ile razy spotykaliśmy się, ja jako student z Puław ona jako młoda pensjonareczka, nie obeszło się bez kłótni. I to teraz ta sama dziewczyna, jako śliczna panna przyszła mnie odwiedzić. Przyjechała do Petersburga, gdyż uwięziono jej brata, ale dowiedziawszy się, że i ja tu jestem podała się za kuzynkę i mnie również odwiedziła. W pięć minut byłem zakochany na zabój i ledwie klatki nie rozbił. Wróciwszy do celi pisałem wiersze, biegałem, byłem w gorączce. Choć mróz był siarczasty na „progułce” nie zapiłem futra, gdyż chciałem się ochłodzić. Gdy po tygodniu przyszła znowu mnie odwiedzić, od razu się oświadczyłem.. Odtąd zaczęła się dla mnie prawdziwa męka. Wypuszczono mnie po pół roku, ale nie wolno mi było przez dwa lata wrócić do kraju. Myślałem, że w łeb sobie palnę. Ale ona zgodziła się przyjechać i wziąć ślub. Znow trudności. Nie mogłem dostać dyspensy, dopiero ksiądz Lasocki jakimiś drogami ułatwił nam wszystko. Dostałem miejsce zarządcy nad Horyniem, po roku urodziła się nam Andziulka<sup>12</sup>.

Po zwolnieniu z więzienia Władysław i Maria w lutym 1893 roku wzięli ślub w Wilnie i zamieszkali w Bereźnie na Polesiu. Tam Władysław objął stanowisko rządcy majątku. W 1894 roku państwo Płoscy razem z córką Anna powrócili do Wrogocina. Poznała ich wówczas Maria Macieszyna jak żona ziemianina Eugeniusza Kunkla<sup>13</sup> właściciela Drobiniana znana płożka działaczka społeczna. Po latach wspominała: „Pani Płoska, choć prawie co roku Bóg błogosławił ją dzieckiem, znalazła czas zorganizować Kółko Ziemianek, gdzie oddziaływała w duchu poważnym, pobudzając do pracy nad ludem i rozniecając uczucia miłości do kraju. U siebie zaprowadzili Państwo Płoscy tajne nauczanie, gdyż nie wolno było uczyć bez zezwolenia rządu, za zezwoleniem zaś trzeba było prowadzić szkołę po rosyjsku. W całej okolicy rozpoczęła się praca oświatowa. Tak, że rok 1905 zastał okolicę przygotowaną do działalności Macierzy Szkolnej. Oboje służyli ojczyźnie z zaparciem i poświęceniem, pracując ciężko w domu, na roli i w gospodarstwie”<sup>14</sup>.

Chęć konsolidacji środowiska ziemiańskiego w imię wspólnych spraw zwłaszcza w dziedzinie oświaty i kultury zapewne przyświecała Marii Płoskiej, która już w 1898 roku zaprosiła do Wrogocina okoliczne ziemianki. Decyzją wspólną zawiązano Drobińskie Koło Ziemianek. Na przewodniczącą wybrano inicjatorkę przedsięwzięcia. Przez 38 lat Maria kierowała założoną przez siebie organizacją. W okresie niewoli narodowej głównym celem Koła

Ziemianek było podtrzymywanie ducha patriotyzmu zwłaszcza wśród ludu, gdyż ziemianie mazowieccy utrzymywali i kultywowali narodowe tradycje. Dwory były ostoją polskości. W szalejącej w zaborze rosyjskim, po powstaniu styczniowym, represji nie było to sprawą łatwą. Każdy przejaw polskości karany był surowo więzieniem a nawet zesłaniem na Syberię. Brak było polskich szkół i instytucji kulturalnych typu biblioteki czy muzea. Powszechnie używanym językiem był rosyjski. Zakazywano posiadania i czytania polskich książek. Pierwszym zadaniem jakie postawiły sobie ziemianki było tajne nauczanie. Poprzez sieć ochronek dla dzieci rozwijano nielegalną działalność. Starano się tworzyć biblioteki w poszczególnych dworach. Gromadzono tam polskie książki historyczne. Wieka popularnością cieszyły się książki H. Sienkiewicza, B. Prusa, J. Krasińskiego. Przypominające narodową historię i tradycję. Organizowano wspólne czytanie zwłaszcza w długie wieczory zimowe. Takie spotkania odbywały się zwykle w dworach.

Dwór wrogociński tętnił życiem. Dzieci służby folwarcznej i włościan przychodziły na lekcje. Starsi w długie wieczory jesienne i zimowe uczyli się alfabetu i rachunków. Czytano też wspólnie polskie książki z domowej biblioteczki Płoskich. Często pożyczano je do domów. Rozbrzmiewały śpiewy pieśni polskich. Ludzie przychodzili po rady w różnych sprawach, często osobistych. Zdarzało się, że czytano listy przychodzące od lokalnych emigrantów z Ameryki. Często właściciele dworu osobiście odpisywali do autorów listów. Maria Płoska uczyła kobiety jak uprawiać warzywa i wykonywać przetwory. Władysław służył radami jak uprawiać ziemię i prowadzić hodowlę.

Od 1898 roku założył miejscowe koło porad ziemian. Od 1901 roku Płoski współpracował z Zarządem Oddziału Towarzystwa Rolniczego w Płocku i kółkami rolniczymi. Na jego wniosek Towarzystwo podjęło uchwałę w sprawie podniesienia wynagrodzeń dla służby folwarcznej. W trosce o zdrowie włościan właściciel Wrogocina doprowadził do osiedlenia w Drobinie lekarza Władysława Kosmacińskiego<sup>15</sup>, który na koszt właścicieli majątku leczył pracowników rolnych i ich rodziny<sup>16</sup>.

Płoscy widzieli ogrom zaniedbań i mimo wielu obowiązków własnych starali się w pracy oświatowej stosować nowe metody i rozwiązania. Już nie wystarczało wspólne czytania książek, zimowe wieczory wypełniono tzw. „żywymi obrazami” oglądanymi dzięki „latarni czarnoksiężskiej”. Kinematograf budził ciekawość. Wyświetlano obrazy pt. „Litwania” i „Polonia”. „Panował pokój tłok: głowa przy głowie, zapatrzone oczy, zasłuchane twarze...

bo przecież nareszcie ktoś w nich budzi nieruszone dawno struny, ktoś je otwiera i ..Polskę pokazuje. I ludzie chłonęli każde słowo, każdy obraz. O dawnych latach, ojców grzechach dowiadywali się, o swojej ziemi, jej bogactwach, jej wsiach i miasteczkach uczyli się.. o wszystkim co ich rodzona było krwią”<sup>17</sup>.

Następna śmiałą inicjatywą było utworzenie teatru włościańskiego. Był to pierwszy tego typu teatr na Mazowszu <sup>18</sup>. Aktorami była służba folwarczna, włościanie i dzieci państwa Płockich. Dużym przedsięwzięciem było wystawienie obrazka ludowego pt. „Przed ożenkiem” z muzyką Starczewskiego. Sztukę wyreżyserował sam Władysław Płoski, a jego żona podjęła się nauczyć śpiewów. Przedstawieniom towarzyszyły gry na instrumentach : flecie i skrzypkach oraz śpiewy chóralne. Żywe obrazy jak „Prząśniczki” czy „Wisła” z wierszami Deotymy na długo zapadły w pamięć miejscowych włościan<sup>19</sup>. Każde przedstawienie wywoływało żywe dyskusje i wspomnienia. „Toćbyśmy całą noc stali, aby patrzeć i słuchać” ze łzami w oczach dziękowano. Piosenki usłyszane ze sceny, szły w świat i szerzyły kult do ziemi i języka” <sup>20</sup>.

W 1904 r. Płoscy zakupili majątek Nagórki Dobrskie<sup>21</sup> w gminie Drobin liczący 310 ha ziemi<sup>22</sup> i po pewnym czasie przeprowadzili się tam razem z sześciorgiem dzieci: Anną ur. 1893, Janem ur. 1896, Stanisławem ur. 1897, Zofią ur.1900, Kazimierzem ur. 1901 i Haliną ur. 1903<sup>23</sup>. Mimo wielu obowiązków rodzinnych i gospodarskich, gdyż nadal dzierżawili majątek Wrogoom w nowym

miejscu kontynuowali swą działalność oświatową. Nowe warunki polityczne, zwłaszcza pewne złagodzenia narodowe uzyskane przez Polaków po 1905 roku pozwoliły na szerszą działalność społeczną.

W 1906 roku Maria Płoska uzyskała pozwolenie od władz na założenie ochronki dla dzieci. Za przykładem ziemianki z Nagórek poszły i inne dwory. Takie ochronki powstały m. i w Kozłowie, Setropiach, Kucharach, Wempiłach i wielu innych miejscowościach. Ochronki zbiegiem czasu stały się szkołkami elementarnymi. Zgodnie z wymogami władz edukacja miała się tu odbywać w języku rosyjskim. W praktyce jednak uczono dzieci po polsku. Prowadząc dla rosyjskich władz oświatowych dokumentację nauczania w języku rosyjskim. Dzieci miały także zeszyty z ćwiczeniami rosyjskimi i umiały elementarne wymogi szkolne. Mimo licznych wizyt inspektorów rosyjskich fikcja ta trwała przez kilka lat, a właścicielka szkoły unikała represji. Na skutek donosów aresztowany został Władysław Płoski. Oskarżono go o patriotyczną działalność i wyrokiem sadu skazano na wysiedlenie z Cesarstwa Rosyjskiego, ale dzięki wypadkom politycznym wyroku nie wykonano.

Za swa działalność i poświęcenie Maria Płoska zyskała ogólny szacunek i podziw. Pierwszą nauczycielką, zwaną ochraniarką była Zofia Kostrzębska. Później szkołkę prowadziła Helena Bortkiewiczówna, a od 1908 roku Aniela Dąbrowska. Wszystkie „ochraniarki” wykazały się dobrym przygotowaniem pedagogicznym wiedzą. Podkreślano ich zaangażowanie i dobroć<sup>24</sup>. Chcąc zjednoczyć środowisko



Jan Płoski (1896-1920)



Stanisław Płoski (1897-1920)



Kazimierz Płoski  
(1901-1959)

nauczycielskie Maria Płoska organizowała spotkania na których omawiano metody pracy. Liczne zjazdy ochronek zapewniały odpowiedni poziom pracy. Chcąc zapewnić nauczycielom rozrywkę w karnawale odbywały się we dworze w Nagórkach bale. Inna forma były wycieczki krajoznawcze. Z inicjatywy Płoskiej w 1912 odbyła się wycieczka plockich ochronek. Dzięki staraniom Marii Płoskiej powstała szkoła w Drobinie podległa Polskiej Macierzy Szkolnej utrzymywana społecznie przez miejscowe ziemianki. Dla dzieci otworzono też łaźnię w Drobinie.

Ziemianka z Nagórk nie zaniedbała także własnych dzieci, dając im przygotowanie podstawowe. Dalszą naukę odbywały w gimnazjach plockich.

Wielkie zaangażowanie Płoskiej w tworzącą się polską oświatę sprawiło, że po I wojnie światowej pracowała w dozorze szkolnym i była delegatką do Rady Szkolnej.

Aktywna ziemianka nie zapomniała i o swej inicjatywie kulturalnej. Także w Nagórkach powstał teatr amatorski. Z powodzeniem grano w nim sztuki jak „Wigilia Św. Andrzeja”, „Janek z nad Wisły”, „Chata wielkopolska” i „Żabi król”. Przedstawienia dopełniały śpiewy, monologi i tzw. „żywe obrazy”. Wielka popularność teatru włościańskiego sprawiła, że wyjeżdżano do pobliskich miasteczek. Inna forma popularyzacji były wspólne czytania oraz spotkania wieczorne dla dzieci i starszych. Organizowano też majówki i wspólne zabawy.

Obracając się wśród okolicznych ziemianek także i dla nich starała się nieść „kaganek oświaty”. Tym razem jednak skupiała się na nauce wzorowego gospodarowania. Troszczyła się o podniesienie gospodarstwa kobiecego, zachowanie higieny i dobrych warunków zdrowotnych dla rodziny. Widziała zaniedbania i nędzę wsi polskiej, spowodowaną wojnami i zaborami. Zapaść i brak perspektyw nie dawały jej spokoju mieszkać w swoim dworze. Już w 1901 roku zorganizowała w Rogotwórsku Koło Ziemianek, które w niepodległej Polsce przekształcone zostało na Koło Gospodyń Wiejskich. Przez 35 lat sprawowała funkcje przewodniczącej. Wobec braku odpowiednich instruktorek sama prowadziła pogadanki z dziedziny gospodarstwa domowego, wychowania dzieci, higieny. Urządzała dla członkiń kursy gotowania, pieczenia, prania i szycia. Uczyła hodowli drobiu, trzody i bydła zakładania sadów i uprawy warzyw. Była inicjatorką pokazów i wystaw płodów rolnych. Dzięki niej prezentowano osiągnięcia rolnicze na wystawach w Drobinie w 1912 roku i Sierpcu 1913 roku. Ziemianki przygotowały tam dział dotyczący kobiecego gospodarstwa. Prezentowały pokazową ochronkę. Wygłaszały prelekcje



Maria Płoska (1866-1949), Nagórki Dobraskie, 1936 r.

i odczyty. Przygotowanymi produktami kulinarnymi częstowały zwiedzających. Ze swymi podopiecznymi odwiedzała okoliczne wystawy rolnicze. Zawiozła je nawet na krajową wystawę w Częstochowie. Sprowadzała też znakomitych fachowców jako prelegentów. Sama się nimi opiekowała karmiła, nocowała a nawet przywoziła i odwoziła.

Przez szereg lat była delegatką do Zarządu Kół Gospodyń przy Okręgowym Towarzystwie Rolniczym. Jako przewodnicząca Plockiego Okręgu Ziemianek razem z Anielą Choromańską z Żoch<sup>25</sup> ułożyły program pracy dla całego stowarzyszenia Ziemianek.

O ile działalność Marii Płoskiej związana była z miejscem zamieszkania to jej mąż Władysław był znanym i cenionym plockim działaczem politycznym i społecznym. Przez wiele lat współpracował z Towarzystwem Rolniczym w Płocku. Organizację społeczną utworzono w Płocku w 1900 r. z inicjatywy Stanisława Chełchowskiego, Bolesława Zdziarskiego, Tomasza Siekluckiego, Władysława Płoskiego, Zygmunta Kwasięborskiego. Większość wymienionych była członkami Towarzystwa Oświaty Narodowej, którego zadaniem było niesienie oświaty na wsi. Pierwsze zebranie

organizacyjne odbył się w Płocku 22 stycznia 1901 roku w obecności 115 osób. Prezesem honorowym Towarzystwa Rolniczego został Hr. Adam Krasiński z Opinogóry. Prezesem rzeczywistym wybrano S. Chełchowskiego. Wiceprezesem został T. Sieklucki, skarbnikiem i J. Pruski, a sekretarzem A. Grabowski. Do Zarządu weszli ziemianie m. in. Władysław Płoski z Wrogocina, Ludwik Zieliński z Wierzbicka, Bolesław Zdziarski z Ciesiel, Z. Umiński z Dziembakowa, J. Gościcki z Lelic, J. Choromański z Żoch<sup>26</sup>. Członkowie Towarzystwa działali w 10 komisjach stałych: rolniczej, mechaniczno-melioracyjnej, hodowlanej, przemysłu rolnego, leśnictwa i ogrodnictwa, organizacji gospodarki, służbowa i pośrednictwa pracy, gospodarstwa kołowego i drobnego przemysłu, prawnie ekonomicznej, hodowlanej. Towarzystwo utrzymywał się głównie ze składek członkowskich wynoszących 100 rb. Od 1902 roku władze zezwoliły na organizację dorocznych wystaw rolniczych. W tym samym roku powołano też przy Towarzystwie Biuro Pośrednictwa Handlowego przemianowane na Syndykat Handlowy o charakterze przedsiębiorstwa udziałowego. W 1902 roku syn właściciela Skępego Józef Zieliński, w obliczu grożącej majątkowi licytacji, podarował Towarzystwu Rolniczemu cenną bibliotekę swego ojca poety Gustawa. Zielińscy byli przez wiele tak związani z Towarzystwem Rolniczym. Gustaw należał do grona aktywnych działaczy Towarzystwa Rolniczego założonego w Warszawie w 1857 r. przez Andrzeja Zamoyskiego<sup>27</sup>. Na bazie zbiorów Zielińskich Towarzystwo Naukowe Płockie reaktywowane w 1907 roku utworzyła swą bibliotekę.

Z ważnych inicjatyw Towarzystwa Rolniczego uznać należy utworzenie Kasę Wsparć dla służby folwarcznej. Pojawiła się próba założenia szkoły rolniczej w Niegłosach pod Płockiem i stacji doświadczalnej zrealizowanej dopiero w 1912 r..

Przemiany polityczne jakie nastąpiły w Królestwie Polskim i wprowadzenie nowego prawodawstwa spowodowały reorganizację organizacji. W dn. 9 listopada 1906 r. powstało Centralne Towarzystwo Rolnicze z siecią oddziałów terenowych w okręgach w Płocku, Ciechanowie i Dobrzyniu. Prezesem został Stanisław Chełchowski<sup>28</sup> z Chojnowa w pow. przasnyskim. Wybór Chełchowskiego do I Dumy parlamentu rosyjskiego nie zerwała jego kontaktów z Towarzystwem Rolniczym. Po reorganizacji w 1907 Okręgowe Towarzystwo Rolnicze objęło powiat płocki i sierpecki. Prezesem został W. Grabowski z Setropia. Nowoutworzonym Wydziale Kótek Rolniczych kierował Władysław Płoski.

Z zachowanego statutu wynika, że Towarzystwo Rolnicze miało na celu „ zespolenie usiłowań prac rolników dla podniesienia stanu rolniczego i gospodarstwa rolnego w wszystkich jego gałęziach”<sup>29</sup>. Organizacja postawiła sobie wiele ambitnych zadań zwłaszcza w dziedzinie oświaty rolniczej, kultury rolnej i poprawy sposobów gospodarowania. Było rzecznikiem interesów terenowych organizacji rolniczych. Działalność przybierała różne formy. W zakresie oświaty rolniczej zakładano i wspierano szkoły rolnicze, organizowano kursy przygotowawcze wykłady i odczyty. W zakresie poprawy gospodarowania organizowano stacje doświadczalne, prowadzono prace naukowe, wydawano prace naukowe i popularyzatorskie organizowano konkursy, zdobywano wiedzę przez pokazy i wystawy, a nawet przez wycieczki krajowe i międzynarodowe do postępowych i wzorcowych gospodarstw. Ambitnym zadaniem było tworzenie specjalistycznych bibliotek, a nawet muzeów stałych i przenośnych, utrzymywanie wydawnictw i tworzenie stypendiów oraz organizowanie praktyk rolniczych. Realizacja założeń wymagała wiele wysiłków, głównie członków zarządu w skład którego wchodził ziemianie guberni płockiej. Dzięki ich wysiłkom wiele udało się zrealizować. Powstały szkoły gospodarstwa wiejskiego pod Ciechanowem w Grędzicach i pod Płockiem w Niegłosach. Stacje naukowe w Chojnowie w majątku S. Chełchowskiego i Chruszczewie. Organizowano kursy rolnicze, wykłady i odczyty. Dużym powodzeniem cieszyły się wystawy i pokazy płodów rolnych. Duże osiągnięcia miały działające w ramach Towarzystwa Koła Ziemianek.

Prezesem Towarzystwa Rolniczego w Płocku latach 1909-1916 był Władysław Płoski. Okres jego prezesury przypadł na lata I wojny światowej, co niewątpliwie wpłynęło na działalność społecznej organizacji. Okręgowe Towarzystwo Rolnicze z sukcesem włączyło się w tworzenie sieci szkolnictwa polskiego w Płocku. W 1910 roku na wniosek Zdziarskiego utworzono syndykat buraczany powiązany z cukrownią w Borowiczkach. W 1911 roku zorganizowano dwie wystawy bydła w Raciążu i Bieżuniu. Podjęto starania o utworzenie stacji doświadczalnej w Opatówcu pod Płockiem. Starania prezesa Władysława Płoskiego w czasie wojny były utrudnione zwłaszcza po wkroczeniu Niemców i skupiły się jednak na sprawach zaopatrzenia w żywność.

Już od młodości W. Płoski był zaangażowany politycznie. W czasach studenckich należał do Zetu (Związku Młodzieży Polskiej)<sup>30</sup>. Już w Płocku po utworzeniu Ligi Narodowej i Narodowej Demokracji<sup>31</sup> partii o orientacji narodowo demokratycznej

(endecji) aktywnie działał razem z Leonem Rutkowskim lekarzem z Płońska, Aleksandrem Macieszą lekarzem z Płocka, Aleksandrem Majdeckim z Towarzystwa Rolniczego, Wacławem Kryńskim i Adamem Grabowskim redaktorami płockich gazet. Działalność skupiała się na pracy społecznej i oświatowej. W styczniu 1899 Liga Narodowa założyła Towarzystwo Oświaty Narodowej<sup>32</sup>. W akcji odczytowej promowano ideę zakładania wzorcowych gospodarstw wiejskich, która cieszyła się wielką popularnością. W 1902 r. w guberni płockiej utworzono szkołę wzorowego gospodarowania. Prowadzono działalność oświatową. W 1900 roku na terenie okręgu płockiego TON istniało 30 kół z 300 członkami<sup>33</sup>. Władysław Płoski przez wiele lat był aktywnym działaczem. Przez wiele lat pełnił funkcję członka Wydziału Politycznego. Również w okresie międzywojennym nie zrezygnował z pracy w organizacjach politycznych. Był aktywnym działaczem Związku Ludowo-Narodowego powstałego w 1918 r. na którego bazie w 1928 roku utworzono Stronnictwo Narodowe w Płocku<sup>34</sup>. W roku 1939 pełnił funkcję prezesa<sup>35</sup>.

Znany był w miejscowym środowisku jako twórca polskiej oświaty. Należał do założycieli I Gimnazjum Polskiego (później Lic. im. Władysława Jagiełły) w Płocku w 1905 roku. Utworzonego przez Koło Płockie Macierzy Szkolnej oraz działaczy Narodowej Demokracji i Towarzystwa Oświatowego: Aleksandra Macieszy, Józefa Rokitnickiego, Stanisława Chelchowskiego, Tomasza Siekluckiego, Aleksandra Majdeckiego, Adama Grabowskiego, Stefana Balińskiego, Jana Ligowskiego i Jana Święcickiego. Szkoła powstała po strajkach szkolnych w Gimnazjum Gubernialnym rosyjskim. Była pierwszą polską szkołą średnią w Płocku<sup>36</sup>. Przez wiele lat Płoski był związany z gimnazjum, gdzie uczyli się jego chłopcy, a uczył zięć Roman Lutyński<sup>37</sup>. Należał do Rady Opiekuńczej<sup>38</sup>.

W 1906 roku ziemianstwo płockie zorganizowało Stowarzyszenie Szkoły Udziałowej w Płocku. W 1907 roku organizacja ze składek ziemian wykupiła szkołę siedmioklasową żeńską Wandy Thun-Mazaraki i na jej bazie utworzyła polską szkołę średnią dla dziewcząt. Po wykupieniu budynków na ul. Kolegialnej i Misjonarskiej i po ich przystosowaniu do potrzeb szkolnych powstało Gimnazjum Żeńskie im. R. Żółkiewskiej.

Przez podpisanie protestu płocki działacz oświatowy opublikowanego na łamach „Kuriera Płockiego” Płoski włączył się w nurt powstania II Gimnazjum Polskiego na bazie gimnazjum rosyjskiego (obecnie Lic. im. S. Małachowskiego). Tę szkołę średnią otwarto we wrześniu 1915 r.<sup>39</sup>

W roku 1906 został członkiem Towarzystwa Szkoły Średniej. Wobec braku własnego lokalu zebranie tego Towarzystwa odbyło się w sali Towarzystwa Rolniczego. Jednemu z takich posiedzeń w 4 maja 1913 roku przewodniczył mu W. Płoski<sup>40</sup>. Organizacja ta ze składek członkowskich wybudowała w rekordowym tempie jednego roku budynek Gimnazjum Polskiego głównie ze składek społecznych. Płoski był skarbnikiem Towarzystwa i odegrał wielką rolę w organizacji inicjatywy<sup>41</sup>.

Władysław Płoski należał także do grona działaczy Towarzystwa Naukowego Płockiego. Organizację rąktywowano w 1907 roku, a zgłoszono do legalizacji jako drugą po Towarzystwie Szkoły Średniej już w 1906 roku. Pierwsze zebranie Towarzystwa Naukowego Płockiego odbyło się w Towarzystwie Rolniczym 23 marca 1907 r.<sup>42</sup>. Nazwisko W. Płoskiego figuruje także w wykazie członków TNP z 1937 roku<sup>43</sup>.

Maria Macieszyna żona prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego doktora Aleksandra Macieszy, działaczka Macierzy Szkolnej i ofiarodawczyni na rzecz I Gimnazjum Polskiego wyrażała się z szacunkiem o jego działalności pisząc: „Pan Płoski jest człowiekiem uczciwym, szlachetnym, pełnym poświęcenia się, obywatelem miłującym swój kraj. Dla miłości do kraju narażał się niejednokrotnie za swoją działalność w murach więzienia”<sup>44</sup>.

W latach I wojny Płoscy zostali wyrzuceni przez Niemców ze swego majątku i przez pół roku zamieszkali w Płocku. Płoski nadal kierował Towarzystwem Rolniczym. Okres jego prezesury przypadł na ciężkie lata wojny. Priorytetowym zadaniem stało się zabezpieczenie wówczas trudno dostępnych artykułów pierwszej potrzeby. Obok Towarzystwa Rolniczego pozostał aktywnym działaczem społecznym.

Już od 1914 roku Władysław Płoski został członkiem Gubernialnego Komitetu Obywatelskiego<sup>45</sup>. Komitety zajmowały się pomocą dla ludności najbardziej poszkodowanej przez wojnę. Sieć komitetów obywatelskich powstała w gminach, miastach i guberniach. W miarę ustępowania władz rosyjskich komitety opierając się na strażach obywatelskich przejmowały funkcje administracyjne. Z czasem powstały z nich rady gminne i miejskie. W ramach swej działalności Płoski starał się o zabezpieczenie bytu pracowników rolnych, a zwłaszcza rodzin, w których mężczyźni byli w wojsku. Wieś polska najbardziej ucierpiała wskutek działań wojennych. Zniszczeniu uległy zasiewy i budynki. Nie było rąk do pracy. Rekwizycje ziarna i zwierząt prowadzone przez Niemców spowodowały znaczne

spustoszenie. Brak było ziarna siewnego i bydła. Wielkie obszary ziemi leżały odłogiem. W miastach wprowadzono reglamentację żywności, której i tak nie było. Na wsiach brak żywności prowadził do niezadowolenia i buntów chłopskich. Sytuację pogorszył nieurodzaj ziemniaków w 1916 roku.

Po wyjściu Niemców w 1915 roku Władysław Płoski razem z Tadeuszem Świeckim prowadził z władzami wojskowymi pertraktacje w sprawie organizacji polskiego samorządu i rekwizycji wojskowych. Niemieckie władze aresztowały go i trzymały kilka dni w areszcie. Był także delegatem do rozdziału funduszków Gubernialnego Komitetu Obywatelskiego na parafię w Drobinie oraz zastępcą przewodniczącego Komisji Szacunkowej Rolnej przy Płockim Towarzystwie Rolniczym.

Nazwisko aktywnego działacza społecznego Władysława Płoskiego odnajdujemy także wśród uczestników zebrania, które miało na celu organizację społeczeństwa po wyjściu Niemców. Odbyło się ono w Radzie Opiekuńczej 11 października 1918 roku przy udziale 59 osób z Rady Miejskiej, Towarzystwa Rolniczego, Rady Opiekuńczej i przedstawicieli inteligencji płockiej. Przewodniczył Aleksander Maciesza. Obradowano nad przejęciem władzy samorządowej oraz sprawami aprowizacji miasta. Wybrano komitet w składzie: Maciesza, Majdecki, Płoski, Niemiwewski, Litewski, który miał czuwać nad wprowadzeniem uchwał zebrania<sup>46</sup>.

Szukając możliwości utrzymania rodziny Władysław Płoski pracował w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu. Nie powiodła się próba pozyskania płatnej posady dyrektora w stowarzyszeniu. Oburzona tym faktem M. Macieszyna pisała: „Pan Płoski przez wiele lat był prezesem Towarzystwa Rolniczego. Prócz tego należał do kółek rolniczych. Organizował kółka wśród włościan. Pracował w Macierzy Szkolnej i wielu instytucjach społecznych bezpłatnie, dla miłości do kraju. Narażał się niejednokrotnie za swą działalność i w murach więzienia, a nawet w Pietropawłowsku był nieraz gościem. W roku 1905 on był pierwszym propagatorem, aby służbie folwarcznej podnieść pensję i ordynacje i z wielkim trudem przeprowadził to w drobińskim, dlatego uniknął strajków i przykrych przejść. Obecnie też mocno agituje za tym, aby ziemianie podpisali deklarację, że nie będą za produkty pobierać cen spekulacyjnych, lecz agitacja ta jest bezcelowa. Na deklaracji figuruje tylko podpis Pana Płoskiego, więcej niespekulantów się nie znalazło. Poza tym Pan Płoski jest człowiekiem uczciwym, szlachetnym, pełnym poświęcenia się obywatelem miłującym swój kraj i ludzi. Wykształcenie ma znacznie wyższe od innych ziemian, gdyż prócz tego, że skończył Puła-

wy, wiąź nad sobą pracuje, wiele czyta i przyjmuje czynny udział w życiu społecznym. Finansista też z niego dobry, gdyż na dzierżawie przy swej pracowitości, oszczędności i zapobiegliwości, pomimo 8 dzieci, dorobił się tyle, że mógł kupić folwark pod Drobinem. Synów dwóch kształcił w Warszawie, jednego na prawnika, drugiego na rolnika. Córka skończyła kursy naukowe, a młodsze dzieci uczą się w szkołach. Zdawałoby się, że ten człowiek posiada wszelkie zalety, pożądane do kierowania instytucji Wzajemny Kredyt. Prócz tego podczas wojny zarówno dzierżawa i folwark zostały zrujnowane doszczętnie tak, że Państwo Płoscy ledwie z życiem ocalili. Posada dyrektora we Wzajemnym Kredycie z płacą 2 400 rubli rocznie dla człowieka, który tak wiele dla kraju pracował za darmo, byłaby dla Pana Płoskiego i dla Wzajemnego Kredytu pożądana... Pan Płoski przepadł, gdyż jak powiedział Oleś (mąż Marii) nie jest spekulantem i szmuglerzem. Podczas wyborów Pan Płoski zrzekł się kandydatury... Pan Płoski boleśnie odczuł, iż go nie wybrano i jest nieco zgoszkniały i przygnębiony. Po parę dniach się jednak otrząsnął i spotkałam go biegnącym w poszukiwaniu koks, aby ocalić I Gimnazjum Polskie, gdyż nie mają czym opalić centralnego ogrzewania. Pan Płoski należy do Rady Opiekuńczej i Gimnazjum<sup>47</sup>.

Aktywna praca społeczna męża sprawiła, że Maria zmuszona została zajmować się własnym gospodarstwem. Pomagał jej Teodor Karczewski weteran powstania styczniowego, który „odkrywał przed nią tajniki serdecznej ziemi”<sup>48</sup>. Swym doświadczeniem chętnie dzieliła się z innymi rolnikami. Od 1902 roku należała do Kółka Rolniczego w Rogotwórsku założonego przez jej sąsiada Zygmunta Kwasięborskiego z Wępił. To w jego dworze zbierali się okoliczni ziemianie aby dyskutować o nowych uprawach i hodowli.

Od 1908 do 1914 r. Maria Płoska pełniła funkcję wiceprezesa obok prezesa swego sąsiada Juliana Ujazdowskiego z Nagórk. Jako członek Zarządu Wydziału Kółek przy Towarzystwie Rolniczym, przed wybuchem I wojny światowej, brała czynny udział akcji kursów ziemian na rzecz rolników mazowieckich. Wygłaszała pogadanki jeżdżąc po wsiach i miasteczkach razem z Panami Wojtułaniszem i Janem Karczewskim. W czasie wojny Maria Płoska działała od 1914 roku w Płockim Oddziale Prowincjonalnym Komitetu Sanitarnego. Dużym osiągnięciem Komitetu była organizacja w Płocku szpitala na 40 łóżek. Wyposażenie i pościel ofiarowały ziemianki. Utworzono też szpital – ambulatorium w Bielsku oraz punkty opatrunkowe w Wyszogrodzie, Drobinie, Radzanowie Starożrebach i Sierpcu.<sup>49</sup>

Po ustąpieniu Niemców Płoscy powrócili na wieś. Zastali majątek Nagórki zniszczony. Pola usiane były rowami i szrapnelami. Budynki spalone brak inwentarza żywego i martwego. Podobnie było w dzierżawionym Wrogocinie. Nie powiodły się próby zakupu inwentarza, gdyż konie zachorowały na nosaciznę i zdechły. Jak twierdziła M. Macieszyna zaprzyjaźniona z Płoskimi: „Pan Płoski przygnębiomy był strasznie i choć przenośli pogodnie najcięższe nawet chwile ( był kilkakrotnie przez Rosjan wywieziony za działalność narodową) tym razem podupadł na duchu”<sup>50</sup>.

Sami ziemianin opowiadał o swych zmaganiach z trudnościami a zwłaszcza z rekwizycjami: „Za zboże, siano, konie itd., choć liczone było po niemożliwie niskich cenach, miałem jednak kwitów na 14 tysięcy marek. Ponieważ Niemcy wypłacają za nie, więc zgłosiłem się sam. Powiadają, że mogę otrzymać tylko siedem tysięcy marek. Podaję skargę do generała gubernatora warszawskiego. Przyznają mi wreszcie 12 tysięcy. Wypłacili 2/3 markami a trzecia część kuponami od rosyjskich papierów np. akcji Dońskich i innych, po cenie nominalnej. Ponieważ jednak wzięłem pożyczkę od Niemców na prowadzenie gospodarstwa i zasiewy, zaraz na tym samym stole zwracam te całe dwanaście tysięcy. Tak powiada urzędnik ale te kupony od akcji nie są tej wartości, jak Pan je liczy. Od wartości nominalnej należy odtrącić 25 %. Tym sposobem, gdy kupony te cztery razy się obróci na rekwizycję, zarobią na nich Niemcy całkowitą ich wartość. Zabrali mi Niemcy 29 korcy wymłóconej koniczyny : niby dla przechowania jej podczas wojny, na co otrzymałem kwity. Podaję się i o tę należność. Niemcy robią mi kwestię, że wszak nasienie koniczyny nie należy do świadczeń wojennych i nikomu nie potrzebne. Wreszcie odbierają mi kwit, dla sprawdzenia go i oddają inny, na którym podano już tylko 14 korcy po cenie jak zboże”<sup>51</sup>.

Mimo wielu starań właścicieli majątku, sytuacja polityczna i niesprzyjająca pogoda utrudniała gospodarowanie w dniu 21 czerwca 1917 roku M. Macieszyna zapisała: „Wczoraj wieczorem był u nas pan Władysław Płoski. Wyrzekął na suszę i brak deszczu i dowodził, że jeżeli jeszcze przez dwa tygodnie deszcz nie spadnie, wszystko się zmarnuje. Majątek swój Nagórki, zrujnowany podczas bitew doprowadził jako tako do porządku. Zaś Wrogocin, majątek donacyjny, który trzymał w dzierżawie od jakiegoś rosyjskiego generała, zupełnie opuścił, a ponieważ Niemcy domagali się płacenia zeń dzierżawy, oddał go zupełnie. Na majątku tym sąsiedni włościanie na ugorach pasą krowy, gdyż Pan Płoski ani włościanie nie mają dość inwenta-

rza, aby ziemię uprawiać. Włościańska ziemia też nie wszystka jest obsiana. Do dworu w Nagórkach dziennie przychodzi około 30 ludzi, zgłodniałych, wynędzniałych, błagających o jedzenie. Oddają im prawie wszystko mleko z centerfugi i kartofle. Chleba nie starcza dla nich. Zadowoleni są gdy dostana kilka surowych kartofli”<sup>52</sup>.

Pod data 8 maja 1918 M. Macieszyna zamieściła następną relację zaprzyjaźnionych ziemian odnośnie ich gospodarowania: „Opowiadali Państwo Płoscy, że u nich w Nagórkach pod Drobinem pomarzę naci od kartofli, czereśnie poczerniały, a oziminy porzedły. Niemcy nakazali jeszcze wszystkim odstawić pewna ilość zboża, co jest istna kłeska, gdyż go prawie nikt nie ma, nawet dla siebie i na ordynację dla służby. Również nałożyli pewna ilość mięsa od morga. Ponieważ Pan Płoski nie ma do oddania wołów, a kilka krów mlecznych chce zachować, więc kupuje od włościan lub gdzie się da krowę np. za 1 200 marek i oddaje je Niemcom, za co dostaje 350 marek. Również musi dać pewna ilość świń, na czym traci po 2 ½ marki na funcie żywej wagi. Połowy ziemi na folwarku nie uprawiał, gdyż nie ma koni, ale na tym paśniku żywią się krowy, których mlekiem głównie żyją”<sup>53</sup>.

Fala strajków chłopskich jaka przetoczyła się w latach 1917-1918 przez zniszczone tereny powiatu płockiego zagroziła życiu ziemian. Do nowopowstałych rad gminnych wybierano chłopów małorolnych i robotników folwarcznych. Często dochodziło do napadów na dwory i samosądów mieszkańców. Ziemianie byli więzieni, a nawet zmuszani do pracy fizycznej. Odbierano im resztki dobytku, bydło i zboże. Dramatyczne przeżycia spotkały też Płoskich.

O jednym z takich incydentów napisał Władysław w liście do Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego: „W sobotę obstawili już spiżarnię, jadalny pokój, służbę domową rozpędzili, zapowiadając, że nie dadzą jeść prócz wody i chleba, nie dadzą opalać mieszkania, a jeśli to nie pomoże, jeśli nie zgodzę się na gwiazdki, to zamkną w piwnicy”<sup>54</sup>. Wezwane z Płocka wojsko siłą musiało zaprowadzić porządek”<sup>55</sup>.

Również w 1919 roku trwały strajki na wsi, a M. Macieszyna pod data 4 kwietnia zapisała: „Pan Płoski opowiadał mi, że robota na wsi wcale nie idzie, ludzie zupełnie nic sobie z dzidziców nie robią i pracują aby zbyć. Wskutek tego może być na rok przyszedł głód, wskutek braków produktów rolnych”<sup>56</sup>.

Ogromnym wysiłkiem Płoscy odbudowali zniszczone pomieszczenia, które spłonęły w czasie wojny. Pobudowano nowy domek dla ochronki,

a w latach trzydziestych czworaki dla pracowników folwarcznych chcąc im zapewnić lepsze warunki zamieszkania. Właściciele Nagórek oddawali się działalności społecznej na różnych polach. Maria Płoska była aktywną działaczką Koła Ziemianek i Gospodyń Wiejskich. Władysław Płoski pełnił funkcję sędziego pokoju.

Nie zapomniano jednak o działalności oświatowej i kulturalnej. Dobrze prosperujący majątek dał możliwości ufundowania stypendium dla zdolnych dzieci ze służby folwarcznej. W 1939 r. ziemianie zorganizowali, dla służby folwarcznej wycieczkę statkiem do Gdyni.

Wojna polsko bolszewicka w 1920 roku była kolejnym trudnym etapem dla rodziny. Wychowani w duchu miłości dla ojczyzny trzej synowie zaciągnęli się na ochotnika do wojska. Tym razem wojna ta zapisała bolesną kartę w dziejach rodziny. Stanisław (1897-1920) student prawa na Uniwersytecie Warszawskim służył 4 p. ułanów zginął w czerwcu na Ukrainie, drugi syn Jan (1896-1920) student Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zginął 12 sierpnia pod wsią Kamienna, jako kapral 201 p. szwoleżerów. Wzruszona tragedia rodzinna jeden z biografów Marii Płoskiej Stanisław Kwasięborski napisał: „...Oddała społeczeństwu wszystko to, co najlepsze w sobie miała. Oddała całego życia swego trud, całą miłość swego serca, wielkość uczucia. Oddała i krew swą rodzinną...”<sup>57</sup>

Jedynie Kazimierz powrócił do rodzinnego majątku w Nagórkach. Po studiach w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, którą ukończył w 1926 r. zastąpił rodziców w zarządzaniu rodzinnym majątkiem. Był działaczem samorządu terytorialnego, spółdzielczości rolniczej i Związku Ziemian. W czasie II wojny światowej stanął w obronie ojczyzny. W 1939 roku przedostał się przez Rumunię do Francji i Portugalii. Ostatecznie osiadł w Londynie, gdzie zmarł w 1959 r.<sup>58</sup>

Dużym wydarzeniem w Płocku był jubileusz 45-lecia pracy społecznej Marii z Mielczarskich Płoskiej. Odbył się 7 listopada 1936 roku. Urządziły go ziemianki okręgu płockiego w uznaniu zasług ziemianki. O godz. 10.30 w kaplicy Chrystusa Króla odbyło się nabożeństwo w intencji jubilatki. Mszę św. odprawiła ks. prałat Czesław Kaczmarek, dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli do Towarzystwa Rolniczego i tu o godz. 11.30 rozpoczęła się uroczysta akademicka zorganizowana przez drobińskie Koło Ziemianek. Uroczystość uświetnił swym udziałem arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski i biskup Leon Wetmański. W wygłoszonym przemówieniu

arcybiskup przedstawił Marię Płoską jako przykład solidnej i pożytecznej pracy katolicko-społecznej dla dobra Polski katolickiej i pożytku społecznego. Ziemianki polskie reprezentowała Eleonora Czarnowska przewodnicząca Rady Naczelnej Ziemianek Polskich. Przybyła także pisarka Zofia Kossak-Szczucka. Gazety płockie szeroko rozpisywały się o tej uroczystości<sup>59</sup>. Ukazał się też kilka art. poświęconych działalności jubilatki. M. Macieszyna opublikowała art. w „Głosie Mazowsza” pt. „45 lat pracy dla Polski i jej kultury” oraz „M. Płoska jako pracownica oświatowo niepodległościowa”, „Głos Ziemi Płockiej” nr 266. Ukazał się też art. S. Kwasięborskiego, „Z życia zacnej Polki”.

W okresie międzywojennym Nagórki Dobrskie należały do nowoczesnych majątków o dużej kulturze rolnej, bez zadłużeń, a właściciele dbali o służbę rolną. Kazimierz Płoski przygotowany zawodowo do nowej funkcji okazał się znakomitym zarządcą. Podobnie jak rodzice także i on znany był ze swej działalności społecznej. Jego zasługa dla lokalnego środowiska była m. in. budowa murowanego kościoła w Rogotwórsku<sup>60</sup>. W 1939 roku Kazimierz został zmobilizowany do wojska. Do Nagórek przyjechali wówczas z Płocka Płoscy. Pomagał im w gospodarstwie wnuk student Uniwersytetu Warszawskiego Władysław Lutyński syn Anny z Płoskich i Romana Lutyńskiego. Po latach w swych wspomnieniach napisał: „Ja po powrocie w końcu września 1939 r. do Płocka uznałem, że moja powinnością jest pomóc starym dziadkom Płoskim, którzy znów zamieszkali w Nagórkach, utrzymując kontakt z bliskimi mi kolegami podejmującymi działalność niepodległościową, szczególnie Teodorem Grabeckim. Na rolnictwie się nie znałem, ale z ramienia dziadka zarządzałem majątkiem jako rządca przy jego pomocy i innych pracowników”<sup>61</sup>. W październiku Nagórki przejęli Niemcy, a majątkiem zarządzał żołnierz Kirchhof. Maria Płoska, która biegle mówiła po niemiecku, przyjęła godnie „nieproszonego gościa” wyznaczając mu pokój gościnny. Nowy rządca uznając gościnę zachowywał się przyzwoicie. Natomiast inni Niemcy zarządzający majątkiem nie byli tak liberalni. W lutym 1940 roku, gdy Nagórkami zarządzał Krause, Niemcy zażądali aby właściciele majątków, nauczyciele i podoficerowie stawili się w Gestapo w Drobinie. Incydent ten opisał Władysław Lutyński: „Pojechałem tam wraz z dziadkiem mającym wówczas 78 lat powozem czy nawet karetą. Moim wiekowym dziadkiem gestapowcy się nie zajmowali. Po dziadku ja zgłosiłem się do nich jako rządca, nie mówiąc ma się rozumieć, że jestem blisko spokrewniony z właścicielem, za czym przemawiało inne nazwisko.

Przesłuchujący pytali mnie, czy jestem nastawiony anty niemiecko i czy nie należę do jakiejś organizacji śpiewaczych. Odpowiedziałem, że mam ładny głos (co uznali za dobry dowcip), ale do niczego nie należałem i nie należę. Puścili mnie więc wolno, ale sądzę, że zawdzięczam to też trochę Krausemu, który uważał, że ma we mnie dobrego pomocnika, a na pewno tłumacza<sup>62</sup>. Inni ziemianie, jak sąsiad Płoskich Gustaw Ujazdowski z Nagóreczek zostali aresztowani i wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Również Władysław Lutyński musiał opuścić Nagórki wiosną. Także w maju usunięto właścicieli majątku Płoskich, odwożąc do Płocka. Zamieszkali wówczas w Borowiczkach pod Płockiem u swej córki Anny Lutyńskiej. W marcu 1941 roku w ramach eksterminacji ludności polskiej żandarmeria niemiecka aresztowała Władysława Lutyńskiego i jego dziadków Płoskich. Razem z grupą płocczan wśród, których byli biskupi płoccy Antoni Julian Nowowiejski i Leon Wetmański wywieziono ich do obozu w Działdowie. Po latach Władysław Lutyński wspominał: "Na noc Niemcy umieścili nas na placu, przed kościołem w Imielnicy. Znalazło się tam wiele osób aresztowanych w innych miejscowościach m. in. arcybiskup Julian Nowowiejski i biskup sufragan Leon Wetmański internowani w Słupnie. Następnego dnia wywieziono nas samochodem ciężarowym przez Płock do Działdowa. Biskupów i innych duchownych do obozu karnego w Działdowie, a nas do obozu przesiedleńczego znajdującego się w sąsiedztwie tego obozu obok stacji kolejowej. W samochodzie udało mi się zdobyć dla dziadków jakieś stołki, na których mogli usiąść. W Działdowie rozładowano przed nami samochód załadowany Żydami. Niemcy popychali nas i bili. Patrzyłem na to z niepokojem, czy i nas, a szczególnie moich dziadków to czeka. Szczęśliwie nasz wyładunek odbywał się spokojnie. Po latach wyczytałem, że byli to chorzy Żydzi wywiezieni z getta w Drobinie. Biskupi i wiele innych osób zostało w czasie pobytu w obozie zamordowanych<sup>63</sup>. My i osoby przeznaczone do wysiedlenia, po tygodniowym pobycie (spaliśmy na podłodze, na słomie w baraku, który stoi do dziś) zostaliśmy wywiezieni pociągiem do Generalnej Guberni. Jechaliśmy przez Warszawę, gdzie udało się wyrzucić na stacji kolejowej kartkę zaadresowaną do rodziny w Warszawie z informacją, że zostaliśmy wysiedleni. Niemcy dowiedzieli nas do Wierzbienka (woj. kieleckie). Tam czekały na nas furmanki należące do okolicznych rolników, którzy mieli się nami opiekować. Dziadkowie i ja postanowiliśmy wrócić do Warszawy. Wracaliśmy pociągiem, z przerażeniem obserwowaliśmy kontrole, jakie przeprowadzali Niemcy w czasie podróży<sup>64</sup>.

Po odwiezieniu dziadków do Warszawy Władysław Lutyński pod Sochaczewem został aresztowany. Kilka dni przebywał w więzieniu w Płocku i Obozie Pracy w Drobinie. Następnie został wysłany na roboty w Królewcu.

Płoscy zamieszkali w Woli Życkiej pod Garwolinem. Do Płocka powrócili w 1945 po zakończonej wojnie. Nowa władza z zapalem przystąpiła do realizacji postanowień Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego: nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej. Prowadzono wówczas intensywnie podziały majątków ziemiańskich w powiecie płockim przez powołany do tego celu Powiatowy Urząd Ziemski. Również i majątek Płoskich Nagórki Dobrskie liczący 303,50 ha został znacjonalizowany i podzielony<sup>65</sup>. Płoskiego jako właściciela majątku aresztował Urząd Bezpieczeństwa i przez kilka dni przetrzymywał w areszcie w budynku przy 1 Maja. Tym razem trudy aresztowania i ciężkie przesłuchania tego sędziwego człowieka, miał 84 lata, przyczyniły się do śmierci. Zmarł w lutym 1946 r. Został pochowany na miejscowym cmentarzu obok swych synów Jana i Stanisława bohaterów narodowych. Za trumną obok szerokiego grona przyjaciół i rodziny szedł również zaprzyjaźniony z Płockim kowal z Nagórek Ciarkowski, któremu przydzielono kilka hektarów rozparcelowanej ziemi. Jak wspomina Władysław Lutyński konie ciągnące karawan zarżały jakby żegnały swego przyjaciela rolnika<sup>66</sup>.

Maria i Władysław Płoski uważali za swój patriotyczny obowiązek służbę dla ludu. Przez całe swe życie starali się gorliwie wypełniać tę powinność, narażając się nawet na więzienie i represje. Ich życie stanowić może przykład oddania ziemiaństwa społecznej sprawie.



Rodzina Płoskich, 1926 r.

## Przypisy

- <sup>1</sup> *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny* cz. 1-8, Warszawa 1992-2006
- <sup>2</sup> Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoy-  
skich w Kozłowie, 2001, 2002, 2003, 2005
- <sup>3</sup> T. Epsztajn, *Ziemiaństwo w historiografii polskiej po 1989 r. Próba charakterystyki*, „Ciechanowskie Studia Muzealne”, 2007 T. V s.9-21
- <sup>4</sup> *„Aktywność kulturalno-oświatowa Mazowieckich ziemian w XIX i XX w.”*, Ciechanów 2007
- <sup>5</sup> Ibidem. Wstęp
- <sup>6</sup> Właściciel Purzyc ożeniony z Marią z Bojanowskich M. M. Mysiakowski, *Ustawieni do Boga i ludzie Bojanowscy dwóch pokoleń*, „Ciechanowskie Studia Muzealne” op. cit. s.136
- <sup>7</sup> Ibidem s. 138
- <sup>8</sup> M. Bojanowski (1865-1932) działacz społeczny, poseł i senator. Aresztowany za działalność oświatową, która prowadził razem z W. Płoskim i osadzony w twierdzy w Petersburgu. Po powrocie osiadł w majątku rodzinnym w Klicach. Właściciel majątków Jartuty Małe i Lipa w ciechanowskim. Był inicjatorem wielu poczynań gospodarczych i społecznych. W 1906 r. założył tajną szkołę ludową, kółko rolnicze i spółkę handlową „Łączność”. Działał w tajnym Towarzystwie Oświaty Narodowej i Lidze Narodowej. Razem z innymi ziemianami Stanisławem Chełkowskim i Janem Chromańskim organizował spółki handlowe i kredytowe wystawy rolnicze. Z jego inicjatywy powstała szkoła handlowa w Mławie. Działacz Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Rolniczego. W 1907 został wybrany posłem do II Dumi Państwowej. W czasie I wojny aktywnie działał w różnych organizacjach. Po wojnie poseł do Sejmu Ustawodawczego. W l. 1922-28 senator RP z ramienia Związku Ludowo Narodowego.
- <sup>9</sup> A. Hempel (1865-1923) działacz społeczny i gospodarz. Absolwent Wydziału Agronomicznego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Działacz Związku Młodzieży Polskiej (Zetu). Prowadził tajne nauczanie w wydzierżawionym majątku Wrogocin. Wobec grożącego aresztowania zbiegł za granicę. Przebywał w Anglii, Brazylii i Argentynie. Po powrocie do kraju został aresztowany i więziony w Warszawie, Płocku i Janowie. Po zwolnieniu w 1893 roku administrował dobrami Zdziechowickimi k. Janowa Lubelskiego. W 1906 r. kupił majątek Wałowice w pow. janowskim. Prowadził działalność społeczno-gospodarczą. Założył Towarzystwo Ubezpieczeń od Gradobicia. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Rolnictwa i Stowarzyszenie Urzędników Gospodarczych. Był działaczem Polskiej Macierzy Szkolnej, Towarzystwa Rolniczego i kółek rolniczych. Poseł do II Dumi w 1907 r.
- <sup>10</sup> W. Lutyński, *O mieszkańcach wsi Wrogocin przed 90 laty*, „Notatki Płockie” 1981 nr 2/107 s. 20-21
- <sup>11</sup> S. Kwasiborski, *Z życia zacnej Polski*, „Życie Mazowsza” 1936 nr 10-11
- <sup>12</sup> M. Macieszyna, *Pamiętnik Płocczanki*, oprac. A. Stogowska, Płock 1996 s. 313-314
- <sup>13</sup> E. Kunkiel (1851-1908) prawnik i działacz społeczny Po studiach na Uniwersytecie Warszawskim powrócił do rodzinnego Drobina. W 1882 r. zawarł związek małżeński z Marią Ehrich ( z II małżeństwa Macieszyna). Aplikował w Płocku. Brał udział w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Był założycielem Towarzystwa Kredytowego w Drobiniu. W sporządzonym w 1900 r. testamentie zapisał majątek Drobina Towarzystwu Rolniczemu pod warunkiem, że wybudują tam szkołę rolniczą. W 1908 r. wydzierżawił Drobina i kupił dom w Płocku na nazwisko żony. Przeznaczył część środków na budowę Gimnazjum Polskiego i Towarzystwa Naukowego Płockiego. Zmarł nagle w Wenecji.
- <sup>14</sup> Ibidem s. 314
- <sup>15</sup> W. Kosmaciński (1867-1929) lekarz ginekolog, działacz społeczny. Studia medyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Do Płocka przybył w ramach akcji pomocy lekarskiej dla ludu prowadzonej przez gubernatora Janowicza. Przez 8 lat pracował w Drobiniu, gdzie zorganizował pomoc dla służby folwarcznej. Propagował higienę, zakładał łaźnie. Od 1906 r. mieszkał w Płocku. Ożeniony z Jadwigą Ehrich, siostra Marii Macieszyny. Należał do inicjatorów Uniwersytetu dla Wszystkich. Udzielał się w Płockim Oddziale Towarzystwa Kultury Polskiej. W 1911 roku został ordynatorem oddziału Położniczego Szpitala w Płocku. Pracował jako lekarz szkolny w gimnazjach płockich. Był prezesem 1926-1929 Płockiego Towarzystwa Lekarskiego. Działał w Towarzystwie Wioślarskim i innych stowarzyszeniach
- <sup>16</sup> F. Wybult, *Płockie Towarzystwo Rolnicze*, „Życie Mazowsza” 1935 nr 1 s. 24, A. Papierowski, *Zarys Dziejów Towarzystwa Rolniczego w Płocku w latach 1901-1914*, „Notatki Płockie” 2005 nr 1/202 s.37
- <sup>17</sup> S. Kwasieberski, op. cit.
- <sup>18</sup> B. Umińska, *Z działalności kulturalno-oświatowej ziemian północnego Mazowsza na przełomie XIX i XX wieku*, „Ciechanowskie Studia Muzealne” 2007 t. V s.291
- <sup>19</sup> W. Lutyński, *O mieszkańcach* op. cit. s. 21
- <sup>20</sup> S. Kwasieberski op. cit.
- <sup>21</sup> W. Lutyński wnuk W. Płoskiego we wspomnieniach pisze, że dziadkowie kupili majątek na przełomie 1904/5 roku od Dawida Woldenberga za namową i przy kredytowej pomocy doktora Kosmacińskiego z Drobina. Kosmaciński był mężem Jadwigi Ehrich siostry Marii Macieszyny
- <sup>22</sup> W. Lutyński, *Opowiadania rodzinne*, „Notatki Płockie” 2002 nr 2/191 s.45
- <sup>23</sup> W. Lutyński, *Władysław Płoski*, *Ziemianie polscy* T. 3 cz. 1
- <sup>24</sup> S. Kwasieberski op. cit.
- <sup>25</sup> Aniela Choromańska z Żoch założyła w 1911 r. szkołę gospodarstwa domowego w Grędzicach pod Ciechanowem. Szkoła funkcjonowała w ramach 11 miesięcznych kursów gospodarstwa domowego, tkactwa. Słynęła z hodowli drobiu. Organizowała w ramach Ciechanowskiego Koła Ziemianek kursy dotyczące prawidłowego żywienia i hodowli drobiu. Zalecała w żywieniu pokarmy wysokobiałkowe – B. Umińska op. cit. s. 293 oraz J. Pełka, *Działalność społeczna ziemiaństwa mazowieckiego na przykładzie Zygmunta Choromańskiego*, „Ciechanowskie Studia Muzealne” 2007 T. V s. 299-314
- <sup>26</sup> Papierowski, *Zarys działalności Towarzystwa Rolniczego* op. cit. s. 37
- <sup>27</sup> A. Stogowska, *Wpisany w epokę Gustaw Zieliński (1809-1881) Płock 1996* oraz *Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1994 s.85-88
- <sup>28</sup> S. Chełchowski (1866-1907) działacz społeczny i narodowy, botanik. Ukończył nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Działał w organizacjach studenckich. Właściciel majątku w Chojnowie. Założył tam rolniczą szkołę doświadczalną przeniesioną do Chruszczewa k. Ciechanowa. Od 1899 wiceprezes Sekcji Rolniczej Oddziału Petersburskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu w Warszawie. W l. 1901-1904 prezes Towarzystwa Rolniczego na terenie guberni płockiej. Inicjator i prezes Centralnego Towarzystwa Rolniczego utworzonego w 1907 r. Założyciel i działacz Ligi

- Narodowej. Poseł do I Dumy Państwowej. Działacz społeczny, aktywizator środowiska wiejskiego w dziedzinie rolnictwa i oświaty rolniczej. Autor wielu publikacji i artykułów. Zmarł w drodze na posiedzenie Towarzystwa Rolniczego w Płocku. P. Kaszubowski, Działalność społeczna rodziny Chełchowskich z Chojnowa na przełomie XIX i XX wieku, „Ciechanowskie Studia Muzealne” 2007, T. V s. 231-238
- <sup>34</sup> Statut Towarzystwa Rolniczego z 1907 r., Hipoteka Płocka, ul. Królewiecka 335A, Archiwum Państwowe w Płocku
- <sup>35</sup> Postępowa organizacja studencka działająca w ramach Ligi Polskiej powstałej w 1887 r. w Genewie. Zet krytykował klasy panujące, wysuwając program parcelacji. Przyczynił się do ożywienia umysłowego. Wychował wielu działaczy politycznych pracujących w Lidze Narodowej
- <sup>36</sup> Organizacja powstała 1893 r. po likwidacji Ligi Polskiej. Przeciwstawiała się obozowi ugodowemu pod hasłem zmuszenia rządu carskiego do ustępstw. Największe wpływy w organizacji miał Roman Dmowski. W 1897 Liga Narodowa utworzyła Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe, nazwane później endecją. W 1899 Liga Narodowa utworzyła Towarzystwo Oświaty Narodowej działające na wsi i w małych miasteczkach. Dużą rolę w działalności TON odgrywała inteligencja. Odbudowano organizację młodzieżową Zetu. Narodowa Demokracja w Królestwie Polskim w l. 1902-1903 prowadziła czynny opór przeciw rusyfikacji, walkę o język polski, rozszerzenie samorządu gminnego i zachowanie odrębności Królestwa.
- <sup>37</sup> A. Dwojnych, Społeczno polityczne postulaty środowisk endeckich Płocka w obliczu wybuchu rewolucji 1905-1907, „Notatki Płockie” 2007, nr 2/211 s. 12
- <sup>38</sup> M. Sokolnicki, Życie polityczne Płocka na przełomie wieków (do 1918 r.), /w:/ Dzieje Płocka, Płock 2006 s. 426
- <sup>39</sup> A. Dwojnych, Pierwiastki katolickie w koncepcjach ideowo-politycznych Narodowej Demokracji na Mazowszu Płockim, „Notatki Płockie” 2004, nr 4/201 s. 24
- <sup>40</sup> M. Sokolnicki, Z dziejów endecji w Płocku w latach 1919-1939 cz. II, „Notatki Płockie” 2007 nr 4/213 s. 30
- <sup>41</sup> M. Mroczkowski, Pierwsza Polska Szkoła Średnia w Płocku w l. 1905-1945, /w:/ 100 Lat Jagiellonki pod red. A. Stogowskiej, Płock 2006. 14-15
- <sup>42</sup> A. Stogowska, Panowie Lutyńscy i Płoscy z Jagiellonki, 100 lat op. cit. s. 321-322 s
- <sup>43</sup> M. Macieszyna op. cit. s. 329 pisze „Do Rady Opiekuńczej oprócz mecenasa Balinskiego należy mecenas Ligowski, pełen poświęcenia i gorliwy skarbnik Towarzystwa Szkoła średnia pan Płoski Władysław, człowiek nieposzlakowany”.
- <sup>44</sup> B. Konarska-Pabiniak, Szkolnictwo płockie w okresie niewoli narodowej (1793-1918), /w:/ Dzieje Płocka, Płock 2006 s. 235
- <sup>45</sup> Ibidem
- <sup>46</sup> A. Stogowska, Panowie Lutyńscy i Płoscy z „Jagiellonki” /w:/ 100 lat Jagiellonki, Płock 2005 s. 321-326
- <sup>47</sup> M. Kostanecka, Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego /w:/ Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 1907-1957, Płock 1957 s. 25
- <sup>48</sup> A. Stogowska, Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820-1830 1907-1939, Płock 1998 s.122-123
- <sup>49</sup> M. Macieszyna op. cit. s. 312-314
- <sup>50</sup> T. Świecki, F. Wybult, Mazowsze płockie w czasie wojny światowej i początków państwa polskiego, Toruń 1932 s. 60
- <sup>51</sup> M. Macieszyna, Pamiętnik op. cit. s. 358
- <sup>52</sup> Ibidem s. 298-299
- <sup>53</sup> S. Kwasięborski op. cit.
- <sup>54</sup> A. Papierowski, Komitety Obywatelskie i Rady Opiekuńcze w Płocku i ich wpływ na życie mieszkańców w czasie I wojny światowej, „Notatki Płockie” 2005, nr 2/203 s. 17
- <sup>55</sup> M. Macieszyna op. cit. s. 94
- <sup>56</sup> Ibidem s. 94 Relacja Płoskiego z 21 sierpnia 1916 r.
- <sup>57</sup> Ibidem s. 229
- <sup>58</sup> Ibidem s. 333
- <sup>59</sup> T. Świecki, F. Wybult, op. cit. s. 292
- <sup>60</sup> J. Szczepański, Życie polityczne Płocka w okresie międzywojennym /w:/ Dzieje Płocka op. cit. s. 459
- <sup>61</sup> M. Macieszyna, Pamiętnik op. cit. s. 447
- <sup>62</sup> S. Kwasięborski op. cit.
- <sup>63</sup> A. Stogowska, Pamięć musi trwać.. Lutyńscy i Płoscy z Płocka, Płock 2007 s.13
- <sup>64</sup> S. Tarnowska, W dniu Jubileuszu, „Głos Mazowiecki” 1936 nr 289 i „Miesięcznik Pasterski Płocki” nr 11
- <sup>65</sup> W. Lutyński, Opowiadania rodzinne, op. cit. s. 45
- <sup>66</sup> Ibidem
- <sup>67</sup> Ibidem s.46
- <sup>68</sup> M. M. Grzybowski, Ostatni etap męczeńskiej drogi arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego podczas okupacji (1939-1941), Płock – Słupno /w:/ Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski (1908-1941). W pięćdziesiątą rocznicę męczeńskiej śmierci pod red. A. Suskiego, W. Góralskiego, i T. Zebrowskiego, Płock 1991 s. 255-284. Biskupi płocky 13 czerwca 1999 r. w czasie siódmej pielgrzymki papieża Jana Pawła II zostali beatyfikowani razem z 108 męczennikami z czasów II wojny światowej M. Krajewski, Płock w okresie okupacji 1939-1945, Płock 2001 s. 97
- <sup>69</sup> W. Lutyński, Moje wojenne wspomnienia, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1999 T. V s. 196
- <sup>70</sup> A. Stogowska, Reforma rolna w powiecie płockim, Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku, 1977 z. IX, s. 76
- <sup>71</sup> W. Lutyński, Opowiadania rodzinne op. cit. s.44

## Summary

The landholders, Maria and Władysław Płoński may be a good example of social activity at the turn of XIX and XX centuries in Russian annexation.

After January uprising failure, Polish people in spite of armed struggling decided to focus on economic development. Adopting positivism mottos, Polish landholders decided to promote education and culture among people from rural areas. The Płoński landholders did many activities in order to make Polish culture unforgettable. They conducted underground activities such as: teaching, organizing school, libraries and even establishing amateur theatre.

Social activists played many responsible social functions. Władysław was the president of Agriculture Association in Płock. Maria worked in Landholders Association and Rural Farmer's Wives Clubs.

By dint of their social work, The Płoński educated new generation of Polish people prepared to run their own farm in independent motherland.

- Narodowej. Poseł do I Dumy Państwowej. Działacz społeczny, aktywizator środowiska wiejskiego w dziedzinie rolnictwa i oświaty rolniczej. Autor wielu publikacji i artykułów. Zmarł w drodze na posiedzenie Towarzystwa Rolniczego w Płocku. P. Kaszubowski, *Działalność społeczna rodziny Chełchowskich z Chojnowa na przełomie XIX i XX wieku*, „Ciechanowski Studia Muzealne” 2007, T. V s. 231-238
- <sup>34</sup> Statut Towarzystwa Rolniczego z 1907 r., Hipoteka Płocka, ul. Królewiecka 335A, Archiwum Państwowe w Płocku
- <sup>35</sup> Postępowa organizacja studencka działająca w ramach Ligi Polskiej powstałej w 1887 r. w Genewie. Zet krytykował klasy panujące, wysuwając program parcelacji. Przyczynił się do ożywienia umysłowego. Wychował wielu działaczy politycznych pracujących w Lidze Narodowej
- <sup>36</sup> Organizacja powstała 1893 r. po likwidacji Ligi Polskiej. Przeciwstawiała się obozowi ugodowemu pod hasłem zmuszenia rządu carskiego do ustępstw. Największe wpływy w organizacji miał Roman Dmowski. W 1897 Liga Narodowa utworzyła Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe, nazwane później endecją. W 1899 Liga Narodowa utworzyła Towarzystwo Oświaty Narodowej działające na wsi i w małych miasteczkach. Dużą rolę w działalności TON odgrywała inteligencja. Odbudowano organizację młodzieżową Zetu. Narodowa Demokracja w Królestwie Polskim w l. 1902-1903 prowadziła czynny opór przeciw rusyfikacji, walkę o język polski, rozszerzenie samorządu gminnego i zachowanie odrębności Królestwa.
- <sup>37</sup> A. Dwojnych, Społeczno polityczne postulaty środowisk endeckich Płocka w obliczu wybuchu rewolucji 1905-1907, „Notatki Płockie” 2007, nr 2/211 s. 12
- <sup>38</sup> M. Sokolnicki, Życie polityczne Płocka na przełomie wieków (do 1918 r.), /w:/ *Dzieje Płocka*, Płock 2006 s. 426
- <sup>39</sup> A. Dwojnych, Pierwiastki katolickie w koncepcjach ideowo-politycznych Narodowej Demokracji na Mazowszu Płockim, „Notatki Płockie” 2004, nr 4/201 s. 24
- <sup>40</sup> M. Sokolnicki, Z dziejów endecji w Płocku w latach 1919-1939 cz. II, „Notatki Płockie” 2007 nr 4/213 s. 30
- <sup>41</sup> M. Mroczkowski, Pierwsza Polska Szkoła Średnia w Płocku w l. 1905-1945, /w:/ *100 Lat Jagiellonki* pod red. A. Stogowskiej, Płock 2006. 14-15
- <sup>42</sup> A. Stogowska, Panowie Lutyńscy i Płoscy z Jagiellonki, 100 lat op. cit. s. 321-322 s
- <sup>43</sup> M. Macieszyna op. cit. s. 329 pisze „Do Rady Opiekuńczej oprócz mecenasa Balinskiego należy mecenas Ligowski, pełen poświęcenia i gorliwy skarbnik Towarzystwa Szkoła średnia pan Płoski Władysław, człowiek nieposzlakowany”.
- <sup>44</sup> B. Konarska-Pabiniak, Szkolnictwo płockie w okresie niewoli narodowej (1793-1918), /w:/ *Dzieje Płocka*, Płock 2006 s. 235
- <sup>45</sup> Ibidem
- <sup>46</sup> A. Stogowska, Panowie Lutyńscy i Płoscy z „Jagiellonki” /w:/ *100 lat Jagiellonki*, Płock 2005 s. 321-326
- <sup>47</sup> M. Kostanecka, Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego /w:/ *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 1907-1957*, Płock 1957 s. 25
- <sup>48</sup> A. Stogowska, Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820-1830 1907-1939, Płock 1998 s.122-123
- <sup>49</sup> M. Macieszyna op. cit. s. 312-314
- <sup>50</sup> T. Świecki, F. Wybult, Mazowsze płockie w czasie wojny światowej i początków państwa polskiego, Toruń 1932 s. 60
- <sup>51</sup> M. Macieszyna, Pamiętnik op. cit. s. 358
- <sup>52</sup> Ibidem s. 298-299
- <sup>53</sup> S. Kwasieberski op. cit.
- <sup>54</sup> A. Papierowski, Komitety Obywatelskie i Rady Opiekuńcze w Płocku i ich wpływ na życie mieszkańców w czasie I wojny światowej, „Notatki Płockie” 2005, nr 2/203 s. 17
- <sup>55</sup> M. Macieszyna op. cit. s. 94
- <sup>56</sup> Ibidem s. 94 Relacja Płoskiego z 21 sierpnia 1916 r.
- <sup>57</sup> Ibidem s. 229
- <sup>58</sup> Ibidem s. 333
- <sup>59</sup> T. Świecki, F. Wybult, op. cit. s. 292
- <sup>60</sup> J. Szczepański, Życie polityczne Płocka w okresie międzywojennym /w:/ *Dzieje Płocka* op. cit. s. 459
- <sup>61</sup> M. Macieszyna, Pamiętnik op. cit. s. 447
- <sup>62</sup> S. Kwasieberski op. cit.
- <sup>63</sup> A. Stogowska, Pamięć musi trwać.. Lutyńscy i Płoscy z Płocka, Płock 2007 s.13
- <sup>64</sup> S. Tarnowska, W dniu Jubileuszu, „Głos Mazowiecki” 1936 nr 289 i „Miesięcznik Pasterski Płocki” nr 11
- <sup>65</sup> W. Lutyński, Opowiadania rodzinne, op. cit. s. 45
- <sup>66</sup> Ibidem
- <sup>67</sup> Ibidem s.46
- <sup>68</sup> M. M. Grzybowski, Ostatni etap męczeńskiej drogi arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego podczas okupacji (1939-1941), Płock – Słupno /w:/ *Arceybiskup Antoni Julian Nowowiejski (1908-1941). W pięćdziesiątą rocznicę męczeńskiej śmierci* pod red. A. Suskiego, W. Góralskiego, i T. Zebrowskiego, Płock 1991 s. 255-284. Biskupi płocky 13 czerwca 1999 r. w czasie siódmej pielgrzymki papieża Jana Pawła II zostali beatyfikowani razem z 108 męczennikami z czasów II wojny światowej M. Krajewski, Płock w okresie okupacji 1939-1945, Płock 2001 s. 97
- <sup>69</sup> W. Lutyński, Moje wojenne wspomnienia, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1999 T. V s. 196
- <sup>70</sup> A. Stogowska, Reforma rolna w powiecie płockim, *Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku*, 1977 z. IX, s. 76
- <sup>71</sup> W. Lutyński, Opowiadania rodzinne op. cit. s.44

## Summary

The landholders, Maria and Władysław Płoński may be a good example of social activity at the turn of XIX and XX centuries in Russian annexation.

After January uprising failure, Polish people in spite of armed struggling decided to focus on economic development. Adopting positivism mottos, Polish landholders decided to promote education and culture among people from rural areas. The Płoński landholders did many activities in order to make Polish culture unforgettable. They conducted underground activities such as: teaching, organizing school, libraries and even establishing amateur theatre.

Social activists played many responsible social functions. Władysław was the president of Agriculture Association in Płock. Maria worked in Landholders Association and Rural Farmer's Wives Clubs.

By dint of their social work, The Płoński educated new generation of Polish people prepared to run their own farm in independent motherland.

## STANISŁAW BEREZOWSKI (1888-1920) – TRAGICZNA OFIARA ATAKU BOLSZEWICKIEGO NA PŁOCK

### Abstrakt

Jedną z ofiar ataku bolszewickiego na Płock był inż. Stanisław Berezowski, który zmarł z ran odniesionych w czasie przejazdu przez most 18 sierpnia 1920 r. Prawdopodobnie udało mu się przeżyć, gdyby nie daleko idąca niefrasobliwość i zła wola pchor. Jakuba Magalifa - kierownika punktu opatrunkowego, do którego trafił.

**Słowa kluczowe:** Wojna polsko-bolszewicka, obrona Płocka w 1920 r., inż. Stanisław Berezowski, pchor. Jakub Magalif

### 1. Życie i praca Stanisława Berezowskiego do 1920 r.

Stanisław Berezowski urodził się 7 marca 1888 r. w Nowogrodku jako syn Zygmunta i Janiny z Przeclawskich w domu zamieszkałym w przeszłości przez Adama Mickiewicza. Ten historyczny obiekt został odnowiony według starych planów i rysunków z funduszy krewnych wieszczka, a pracami remontowymi kierował Zygmunt Berezowski.

W 1894 r. rodzina Berezowskich przeniosiła się na Syberię, gdzie mieszkała do 1912 r. Tam – w Irkucku - Stanisław skończył szkołę techniczną i rozpoczął studia na politechnice w Tomsku. W 1912 r. przeniósł się na Politechnikę Warszawską. Ponieważ ojciec pracował w tym czasie na budowie kolei, zwykle w wakacje pomagał mu w pracy lub badaniach geologicznych. Nie unikał przy tym ciężkich prac, będąc nawet palaczem na parowcu, pracując przy wierceniu szybów na Syberii, budowie mostów i tuneli. Natomiast jeżeli mógł sobie pozwolić na wakacyjny wypoczynek przebywał u krewnych – rodziny Kazimierza Przeclawskiego w Lubczy na Ukrainie.

Tymczasem wybuchła I wojna światowa i po ukończeniu politechniki<sup>1</sup> S. Berezowski został wcielony do 6 Armii rosyjskiej, jako inżynier odpowiedzialny za budowę dróg dla wojska. Po przewrocie bolszewickim jego sytuacja jako inteligenta „burżuazja” się pogorszyła. Kilukrotnie aresztowany i zagrożony aresztowaniem musiał się zgodzić na współpracę z bolszewikami. W bliżej

nieokreślonym miejscu na zachodzie Rosji został zawiadowcą składów amunicyjnych. Po wybuchu wojny polsko – bolszewickiej przez jego stację przechodziły transporty z zaopatrzeniem dla Armii Czerwonej. Z własnej inicjatywy zaczął prowadzić akcje sabotażowe, polegające np. na wysyłaniu niewłaściwej amunicji do armat. Przez swoich współpracowników, przyjętych do pracy dwóch Polaków – oficerów polskich powiadomił polskie władze wojskowe o planach bolszewickich.

Taka działalność nie mogła trwać zbyt długo i zagrożony aresztowaniem w grudniu 1919 r. zdecydował się na ucieczkę przez front do Polski. Pokonując liczne przeszkody i niebezpieczeństwa udało mu się dotrzeć do Warszawy, gdzie został naczelnikiem trzeciego odcinka budowy kolei Płock - Kutno<sup>2</sup>.

### 2. Tragiczna śmierć w czasie ataku bolszewickiego na Płock i uhonorowanie go przez przełożonych

Najazd bolszewicki spowodował przerwanie budowy kolei. Na prośbę szefa prac fortyfikacyjnych w Płocku kpt. Alberta de Buré starosta płocki Franciszek Morawski wydał polecenie, aby wszyscy inżynierowie i technicy obecni w Płocku i pracujący przy budowie kolei stawili się do pomocy kpt. A. de Buré. Stosowne obwieszczenie wydał 13 sierpnia prezydent Płocka inż. Antoni Michalski, prosząc o stawienie się w siedzibie Grupy Fortyfikacyjnej przy ul. Misjonarskiej<sup>3</sup>.

W ten sposób inż. S. Berezowski stał się współpracownikiem kpt. A. de Buré przy budowie oszańcowania Płocka. Jednak zanim doszło do ataku bolszewickiego na Płock otrzymał wezwanie do Warszawy do udziału w pracach sekcji fortyfikacyjnej Rady Obrony Stolicy. Miał tam pracować razem z ojcem. 18 sierpnia wyjechał więc do Warszawy na nowe stanowisko i wydawało się, że do Płocku na razie nie wróci. Tymczasem w Gostyninie dowiedział się, że oddziały Armii Czerwonej atakują Płock. W związku z tym zamiast jechać do Warszawy wrócił do Płocka.

W tym czasie w mieście trwały już ciężkie walki. W Radziwiu spotkał kpt. A. de Buré, który przez będący pod ostrzałem nieprzyjaciela most przedarł się, aby sprowadzić posiłki. Zdecydował się z nim wracać do miasta. Jadąc samochodem przez ostrzeliwany przez wroga most został ciężko ranny w nogę i dostarczony do punktu opatrunkowego. Osłabiony wpływem krwi prosił sanitariuszy, aby mu przewiązali ranę i pozwolili wziąć udział w obronie miasta lub przynajmniej, żeby go zanieśli do matki, mieszkającej w Płocku. Niestety, stało się inaczej. 19 lub 20 sierpnia zmarł w wyniku wykrwawienia się w szpitalu w Łącku i został pochowany na cmentarzu katolickim w Płocku<sup>4</sup>.

Maria Macieszyna w jednym ze swoich listów do męża, przebywającego w Warszawie pisała, że S. Berezowski razem z kpt. A. de Buré przedostał się przez Wisłę, skąd obaj wrócili do miasta i zatrzymywali uciekających żołnierzy. Jest to oczywiście pomyłka, bo jak wiemy S. Berezowski do miasta nie dojechał<sup>5</sup>.

Po zakończeniu walk o Płock i odparciu wroga, kpt. A. de Buré nie zapomniał o swoim współpracowniku i już 22 sierpnia 1920 r. zamieścił w „Kurierze Płockim” komunikat, w którym oddawał cześć poległemu. Czytamy tam: „Kapitan de Buré, komendant fortu w Płocku<sup>6</sup> i wszyscy oficerowie, inżynierowie, urzędnicy i saperzy odcinka Płock, inżynierowi śp. Berezowskiemu mort an champs d'honneur [poległemu na polu chwały] wyrażają głębokie uznanie, uwielbienie i uczucie serdeczności.

Prosimy rodzinę przyjąć od nas wyrazy serdecznego współczucia”<sup>7</sup>.

W raporcie dla kierownika Grupy Fortyfikacyjnej

Nr 10 mjr. inż. Ożyńskiego sugerował, by inż. S. Berezowskiego odznaczyć „pośmiertną odznaką honorową”<sup>8</sup>.

Rezultatem tego starania był fragment poświęcony S. Berezowskiemu w rozkazie wydanym 16 września 1920 r. przez ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Generał dziękował w nim saperom uczestniczącym w obronie Płocka i Włocławka. O S. Berezowskim pisał: „W walkach pod Płockiem zginął inż. cywilny śp. BEREZOWSKI z Grupy Fortyfikacyjnej Nr 10, nieodstępny towarzysz i pomocnik kpt. de Buré, przedstawiony do Wojskowego Krzyża za waleczność, za męstwo i poświęcenie w obronie”<sup>9</sup>.

Mimo obietnicy odznaczenia S. Berezowskiego Krzyżem Walecznych, nie znajdujemy potwierdzenia tego faktu. W relacji prasowej z uroczystości odznaczenia obrońców Płocka brak jest jego nazwiska, choć kilka osób otrzymało odznaczenia pośmiertnie. Nie ma go też w aktach, przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie.

Tak więc S. Berezowski chyba jednak Krzyża Walecznych nie otrzymał. Byłby to bowiem przypadek bez precedensu, aby KW przyznać komuś, kto w istocie nie wziął udziału w walkach, bo wcześniej zginął. Wprawdzie S. Berezowski wykazał wielką szlachetność i poświęcenie, bo przecież nie musiał wracać do Płocka, ale poza tym, że tragicznie zginął od wrogiej kuli w boju nie zdążył wziąć udziału. Ze względów formalnych nie było więc podstaw do przyznania Krzyża Walecznych<sup>10</sup>.

### 3. Smutna prawda o śmierci

#### S. Berezowskiego

Wydawać by się mogło, że sprawa śmierci S. Berezowskiego nie budzi wątpliwości. Tymczasem po niespełna 3,5 roku od tragicznych wydarzeń przed sądem wojskowym w Warszawie stanął pchor. Jakub Magalif, w 1920 r. kierownik punktu opatrunkowego, do którego trafił S. Berezowski. 25-letni wtedy student medycyny, z pochodzenia Żyd, oskarżony został o zaniechania i okradanie rannych, trafiających do jego punktu opatrunkowego.

W toku śledztwa udowodniono mu obrabowanie plut. Edmunda Goebła, który zmarł w jego punkcie

opatrunkowym z upływu krwi, zanim mu udzielono pomocy. Podobny los spotkał inż. S. Berezowskiego, który – jak już wiemy – ciężko ranny prosił o zatamowanie krwi. Według relacji prasowej „[...]” gdy inż. Berezowski, leżąc bardzo długo bez pomocy i cierpiąc bardzo, domagał się opatrunku, oskarżony powiedział: - Jakie z niego delikatne dziecko! Niech czeka. – Inż. Berezowski czekał od rana do wieczora, aż w nocy umarł, jakkolwiek postrzał sam przez się nie był śmiertelny”.

Tak więc S. Berezowski zmarł wskutek karygodnej opieszałości i zaniedbania J. Magalifa. Sąd za udowodnione mu czyny skazał go na rok więzienia i wydalenie z wojska. Komentator prasowy miał także nadzieję, że zostanie wydalony ze studiów medycznych<sup>11</sup>.

Jak na ironię pchor. J. Magalif wymieniony został przez mjr. J. Mościckiego w pożegnalnym rozkazie po likwidacji przedmościa płockiego wśród najbardziej zasłużonych w obronie miasta<sup>12</sup>. W świetle ujawnionych po kilku latach faktów absolutnie nie powinien się tam znaleźć. Nawiasem mówiąc, gdyby tę kompromitującą prawdę ujawniono bezpośrednio po odparciu nieprzyjaciela, sąd wojenny potraktowałby go znacznie surowiej. Na zakończenie można tylko ubolewać, że inż. S. Berezowski trafił w ręce człowieka całkowicie nieodpowiedzialnego i pozbawionego elementarnych zasad moralnych, który doprowadził do śmierci co najmniej dwóch osób.

### Przypisy

W jego biografii w „Kurierze Płockim” napisano, że politechnikę ukończył w 1917 r., jednak wtedy Warszawę okupowali Niemcy i nie mógł być wcielony do armii rosyjskiej, więc albo nastąpiło to wcześniej, albo po ewakuacji ukończył uczelnię w Rosji.

<sup>2</sup> Śp. Stanisław Berezowski, „Kurier Płocki” 1920, nr 210 z 5 września, s.2; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan*, Płock 2007, s.42.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, Akta m. Płocka, sygn. 23 042, odpis pisma kpt. A. de Buré do starosty płockiego z 12 sierpnia 1920 r., obwieszczenie prezydenta Płocka z 13 sierpnia 1920 r.

<sup>4</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, akta odznaczeniowe kpt. A. de Buré, sygn. VM – 96 – 9455, odpis raportu kpt. A. de Buré „Wydarzenia zaszły w Płocku dnia 18-19 sierpnia 1920 r.”; Dział Rękopisów TNP, Relacje świadków wydarzeń w Płocku 18-19 sierpnia 1920 r., spisane przez M. Macieszynę, relacja pp. Betleyów; Śp. Stanisław Berezowski, op. cit.; A. J. Papierowski, J. Stefański, op. cit., s.42.

<sup>5</sup> *Obrona Płocka przed bolszewikami w listach Marii Macieszyny*, cz. I, oprac. G. Gołębiowski, „Notatki Płockie” 1997, nr 2, list z 23 sierpnia, s. 38.<sup>6</sup>

<sup>6</sup> Zapewne powinno być – komendant robót fortyfikacyjnych, ponieważ w Płocku nigdy nie było fortu.

<sup>7</sup> „Kurier Płocki”, 1920 nr 197 z 22 sierpnia, s.2.

<sup>8</sup> CAW, Akta odznaczeniowe kpt. A. de Buré, sygn. VM – 96 – 9455, odpis raportu kpt. A. de Buré „Wydarzenia zaszły w Płocku...”.

<sup>9</sup> CAW, akta personalne kpt. A. de Buré, sygn. VM – 96 – 9455, rozkaz dzienny MSWojsk. Nr 218 z 16 września 1920 r.; także – *Ze złotej księgi bohaterów „Wiarus”* 1920, nr 49 z 21 września, s.693; *Chwała ziemi płockiej*, „Kurier Płocki”, 1920, nr 223 z 22 września, s.3.

<sup>10</sup> W. Bigoszevska, *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989, s.63.

<sup>11</sup> Prawo i sąd. Szakale na pobojuwisku, „Rzeczpospolita”, 1924, nr 4 z 4 stycznia, s.6; przedruk - Echa obrony Płocka, „Dziennik Płocki” 1924, nr 6 z 7 stycznia, s.3.

<sup>12</sup> Dział Rękopisów TNP, spuścizna po M. Rościszewskiej, sygn. 535, oryginał rozkazu mjr. J. Mościckiego z 25 sierpnia 1920 r.; *Rozkaz*, „Kurier Płocki” 1920, nr 205 z 31 sierpnia, s.1; G. Gołębiowski, *Obrona Płocka przed bolszewikami 18-19 sierpnia 1920 r.*, Płock 2004, s.150.

### Summary

One of the victims of the Bolshevik attack on Płock was an engineer Mr Stanisław Berezowski. He died from wounds he sustained during a passage through the bridge on the 18 August, 1920. He would have survived if it hadn't been for carelessness and bad faith of a sub-ensign Mr Jakub Magalif. Mr Magalif was in charge of a dressing station, where Mr Berezowski was admitted.

## STOSUNKI POLSKO – NIEMIECKIE W OPINII STUDENTÓW UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU W PŁOCKU

### Abstrakt

Stosunki Polski z zachodnim sąsiadem zawsze budzą duże zainteresowanie opinii publicznej. Z jednej strony są one szczególnie silnie obciążone przeszłością, z drugiej zaś mają duże znaczenie dla obecnej pozycji Polski w Europie, jej bezpieczeństwa, w tym tak ważnego dziś bezpieczeństwa energetycznego. W sondażu pytałam seniorów – uczestników Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku o ocenę obecnego stanu stosunków polsko – niemieckich oraz o opinie dotyczące najbardziej kontrowersyjnych spraw z tego zakresu.

Odpowiedzi seniorów UTW zostały porównane z odpowiedziami reprezentatywnej grupy dorosłych Polaków z badań CBOS. Jakże są podobieństwa i różnice w opiniach? – wyjaśniam w niniejszym artykule.

**Słowa kluczowe:** stosunki polsko – niemieckie, polityka zagraniczna, mity narodowe, stereotypy.

O przełomie w stosunkach polsko – niemieckich po zakończeniu II wojny światowej można mówić dopiero od roku 1970, czyli od czasu podpisania układu o uznaniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej przez W. Brandta i J. Cyrankiewicza w Warszawie.

Analizując polsko – niemieckie stosunki na początku 2008 r. na tle oczekiwań żywionych w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, można dojść do wniosku, że projekt polityczny znany pod nazwą „polsko – niemieckiej wspólnoty interesów” poniósł fiasko. Teza ta dotyczy pewnego paradoksu. Klęska „wspólnoty interesów” nastąpiła w istocie w momencie historycznego triumfu. Było nim rozszerzenie Unii Europejskiej na wschód w 2004 r. Wówczas, po usunięciu zasadniczej dysproporcji między krajem kandydackim a jego „advokatem” na drodze do UE, pojawiła się szansa, by Warszawa i Berlin podjęły rzeczywistą próbę wypełnienia koncepcji „polsko – niemieckiej wspólnoty interesów” polityczną treścią. Dopiero wtedy oba państwa stały się równorzędnymi partnerami stojącymi przed wspólnymi wyzwaniem rozszerzonej Unii. Tymczasem w tym momencie taka perspektywa w relacjach między Polską a Niemcami została przesłonięta konfliktami wokół Iraku, traktatu konstytucyjnego, Centrum przeciwko Wypędzonym i roszczeń odszkodowawczych wypędzonych. Zamiast o „wspólnocie interesów” można mówić o „wspólnocie sporu” lub „konflikcie interesów”<sup>1</sup>. W konsekwencji próba zbudowania strategicznego partnerstwa nie została w ogóle podjęta, a zamiast kształtowania nowej „wspólnoty interesów” Polska i Niemcy znajdują się dzisiaj często na przeciwległych biegunach w europejskim sporze.

W Polsce skutki załamania się polsko-niemieckich relacji zostały wzmocnione za sprawą zmiany politycznej, jaka dokonała się wraz ze zwycięstwem w wyborach parlamentarnych jesienią 2005 r. Prawa i Sprawiedliwości, partii kwestionującej dorobek III Rzeczypospolitej, w tym także w polityce zagranicznej. Podczas gdy podstawowy kierunek polskiej dyplomacji pozostał nienaruszony, rewizja dotychczasowego jej modelu najsilniej uwidoczniła się w przypadku stosunków z Niemcami. Jeśli zwrot w relacjach polsko-niemieckich był po roku 1989 kołem zamachowym polityki zagranicznej, to po 2005 r. zmiana utrwalonego charakteru tych stosunków stała się wyróżnikiem dyplomacji RP. Poprzednie ekipy rządzące próbowały skrywać polsko-niemieckie różnice zdań i pomniejszać ich znaczenie dla całokształtu stosunków. Nowy rząd polski uczynił z nich natomiast element programu polityki zagranicznej, służący uzasadnieniu konieczności przeformułowania dotychczasowych jej przesłanek.

Dojście w Polsce do władzy partii nieufnie nastawionych do Niemiec i do kanonu polskiej „polityki niemieckiej” z lat dziewięćdziesiątych nie jest wystarczającym wytłumaczeniem dzisiejszego stanu tych stosunków. Aby rozpoznać ich charakter, należy odnieść się przede wszystkim do dwóch kwestii: kryzysu zaufania między elitami obu krajów oraz konfliktu różnic interesów.

Po niemieckiej stronie rozczarowanie wynikało przede wszystkim z braku należytej wagi przywiązywanej przez Polskę do Unii Europejskiej jako głównego forum realizowania interesów w polityce zagranicznej. Opór Polski w kwestii traktatu

konstytucyjnego, decyzja o zakupie samolotów F-16 i demonstracyjne opowiedzenie się za USA w wojnie z Irakiem, odebrane zostały jako przejaw braku solidarności z europejskimi sojusznikami, a także jako przejaw niedostatku wdzięczności za polityczne i finansowe wsparcie polskiej akcesji do UE. Z niemieckiej perspektywy emancypacja Polski na arenie międzynarodowej dokonała się kosztem Niemiec i interesu europejskiego. Przyczyną kryzysu zaufania do zachodniego partnera było natomiast po polskiej stronie przekonanie, że strona niemiecka nie przywiązuje do relacji z Polską należytej wagi. Podczas gdy w Polsce w miarę postępów na drodze do NATO i Unii Europejskiej narastało oczekiwanie, że zmaterializuje się obietnica strategicznego partnerstwa polsko-niemieckiego, postawa Berlina rozczarowywała.

Po wyborach w 2005 r. doktryna polskiej polityki wobec Niemiec ograniczyła się w istocie do postulatu twardej realizacji polskich interesów narodowych oraz jednoznacznego demonstrowania polskich racji wobec niemieckich partnerów bez względu na dyplomatyczne konwenanse<sup>2</sup>. Skutkiem tej polityki stało się silne akcentowanie kwestii dwustronnych i historycznych (problem roszczeń, Centrum przeciwko Wypędzeniom, Polonia w Niemczech), które dotąd ustępowały miejsca sprawom europejskim na szczycie agendy stosunków polsko-niemieckich.

Nie ulega wątpliwości, że spośród polsko-niemieckich kwestii spornych w ostatnich latach, podpisany 8 września 2005 r. przez przedstawicieli koncernów Gazprom oraz E.ON i BASF przy udziale prezydenta Władimira Putina i kanclerza Gerharda Schrödera porozumienie o budowie gazociągu z Wyborga do Greifswaldu (tzw. gazociągu bałtyckiego lub północnego) w szczególności negatywny sposób odbiło się na dwustronnych relacjach<sup>3</sup>. Z polskiego punktu widzenia gazociąg bałtycki osłabia rolę Polski jako kraju tranzytowego oraz może narażać ją na niebezpieczeństwo szantażu energetycznego ze strony Rosji. Nowa kanclerz, Angela Merkel, nie ukrywała nigdy swojej krytycznej oceny sposobu, w jaki – ponad głowami Polski – doszło do podpisania kontraktu, jednocześnie nie pozostawiała złudzeń, że rząd federalny mógłby doprowadzić do rezygnacji z porozumienia zawartego przez prywatne firmy.

W kształtowaniu się klimatu nieufności wobec Niemiec szczególną rolę odgrywa interpretacja zmian, jakim podlega niemiecka pamięć zbiorowa. Chodzi nie tylko o próby nadawania historycznej rangi wypędzeniu Niemców poprzez tworzenie analogii z innymi migracjami i wysiedleniami w dwudziestowiecznej Europie. Zwłaszcza wśród

prawicowych publicystów i intelektualistów ciesząc się zaufaniem polityków PiS rozpowszechniony jest pogląd, że „problem Steinbach” jest symptomem przemian w niemieckiej świadomości historycznej. Według tej analizy, społeczeństwo niemieckie przechodzi fazę zmiany myślenia w kategoriach narodowych, którego ważną częścią jest afirmatywny stosunek do niemieckiej przeszłości. Dyskusja o niemieckich ofiarach II wojny światowej ma świadczyć o skłonności do budowania pozytywnych mitów narodowych, nieuchronnie pociągających za sobą deformację obrazu przeszłości i relatywizację niemieckich win<sup>4</sup>.

Były premier Jarosław Kaczyński ostro skrytykował otwarcie w Berlinie wystawy „Wymuszone drogi”, organizowanej przez Związek Wypędzonych i pokazującej los Niemców zmuszonych do opuszczenia swoich rodzinnych stron po II wojnie światowej. W dniu jej otwarcia złożył demonstracyjną wizytę w byłym obozie koncentracyjnym w Sztutowie, a samą wystawę nazwał wydarzeniem „bardzo niedobrym, niepokojącym i smutnym”. W konsekwencji z wystawy wycofano nawet pochodzące z Polski eksponaty<sup>5</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że najsilniej kontestowany przez stronę polską projekt Centrum przeciwko Wypędzeniom jest inicjatywą organizacji Związek Wypędzonych, a nie elementem oficjalnej polityki historycznej państwa niemieckiego. Był on długo wspierany przez partię CDU/CSU, z którą związane jest środowisko wypędzonych, nie ma jednak poparcia rządu federalnego. W umowie koalicyjnej rządu CDU/CSU – SPD nie ma mowy o budowie Centrum. Strony zobowiązały się natomiast do ustanowienia „widocznego znaku” upamiętniającego wypędzenia („Gemeinsam für Deutschland – mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD” z dnia 11.11. 2005 r.). Zgodnie z zamysłem rządu federalnego, „widoczny znak” w Berlinie mógłby być częścią Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność powołanej do życia 9 września 2005 r. Pracami nad „widocznym znakiem” kieruje pełnomocnik ds. kultury Bernd Neumann (CDU), którego wspiera kilkunastoosobowe gremium doradcze. Jego członkiem do lutego 2007 r. był także polski historyk (wycofał się ze względów niezwiązanych z pracami tego zespołu).

Mimo ponawianych przez stronę niemiecką wezwań do zaangażowania się polskiego rządu w realizację projektu, Polska nie wykazuje zainteresowania tą sprawą. Przełom nastąpił w lutym 2008 r., gdy Władysław Bartoszewski, pełnomocnik premiera ds. dialogu międzynarodowego uznał, że obecność polskiego historyka przy pracy nad „wi-

docznym znakiem" nie będzie niczym niewłaściwym<sup>5</sup>.

Istotny wymiar historyczno-moralny ma z polskiego punktu widzenia także sprawa roszczeń niemieckich wypędzonych. Kiedy w grudniu 2006 r. Powiernictwo Pruskie, organizacja reprezentująca osoby domagające się zwrotu lub odszkodowania za utracę w wyniku zmian terytorialnych i przesiedleń po 1945 r. majątki, złożyło 22 pozwy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, premier Kaczyński mówił o próbie „odwrócenia odpowiedzialności moralnej” za II wojnę światową<sup>7</sup>. Szczególne znaczenie mają przede wszystkim polityczne następstwa tych roszczeń, które w ostatnich latach stały się poważnym obciążeniem dla stosunków polsko-niemieckich. W rezolucji z 10 września 2004r. Sejm RP wezwał w odpowiedzi na działania Powiernictwa Pruskiego rząd polski do wystąpienia wobec Niemiec o reparacje wojenne oraz wystąpił z apelem do rządu federalnego o uznanie bezzasadności wszelkich roszczeń odszkodowawczych pod adresem Polski.

Oficjalne stanowisko rządu federalnego w tej sprawie przedstawił kanclerz Gerhard Schröder w swoim przemówieniu z okazji 60. rocznicy powstania warszawskiego w Warszawie: „Ani rząd federalny, ani inne liczące się siły polityczne w Niemczech nie popierają indywidualnych roszczeń w wypadkach, gdy są one mimo wszystko wysuwane. Takie stanowisko rząd federalny będzie także reprezentował przed trybunałami międzynarodowymi”<sup>8</sup>. W opinii prawników taka deklaracja jest dla Niemiec prawnie wiążąca jako akt jednostronny państwa. Następstwem oświadczenia Schrödera było opracowanie wspólnej polsko-niemieckiej ekspertyzy dotyczącej roszczeń wypędzonych, której autorzy, profesorowie Jan Barcz i Jochen Frowein, wykazali brak jakichkolwiek podstaw prawnych do uznania zasadności takich skarg. Ekspertyza Barcz-Frowein stała się prawnym uzasadnieniem wspólnego stanowiska rządów Polski i Niemiec, zgodnie z którym kwestia roszczeń wobec Polski jest sprawą zamkniętą. Zostało ono potwierdzone także przez kanclerz Angelę Merkel (M.in. w czasie wizyty premiera Kaczyńskiego w Berlinie 30.10.2006 r. oraz w trakcie wizyty Angeli Merkel w Warszawie 16.03.2007 r.). Zdaniem nowych (po wyborach w 2005 r.) polskich władz, taki stan rzeczy jest jednak niewystarczający.

Jednym ze źródeł napięć polsko-niemieckich jest także status Polonii w Niemczech i polityka państwa niemieckiego wobec tej grupy obywateli. Szerokim echem odbił się wywiad byłej minister spraw zagra-

nicznych Anny Fotygi, w którym oskarżyła władze niemieckie o prowadzenie polityki asymilacji wobec mieszkających w Niemczech Polaków oraz powiedziała, że ich sytuacja w Niemczech jest szczególnie trudna<sup>9</sup>.

Postulat uznania Polaków w Niemczech za mniejszość narodową nie ma większych szans powodzenia<sup>10</sup>. Nie stanowią oni tzw. mniejszości historycznej, a tylko taka może zgodnie z prawem niemieckim uzyskać ów status. Podnoszenie tej kwestii nie powinno być priorytetem polskiej polityki przede wszystkim ze względu na wystarczające i odpowiadające standardom międzynarodowym gwarancje poszanowania ich praw.

Powrót „bilateralizmu” w stosunkach między Polską a Niemcami nie powinien przesłaniać tego, że to nie kwestie dwustronne, lecz polityka europejska będzie decydować o tym, czy obu krajom uda się zbudować prawdziwe partnerstwo. To właśnie dlatego, że w wielu sprawach dotyczących przyszłości europejskiej integracji Polskę i Niemcy dzielą różnice poglądów i interesów, ich współpraca ma dla Unii Europejskiej szczególne znaczenie. W kwestii traktatu konstytucyjnego, polityki wobec Rosji, polityki energetycznej czy modelu społeczno-gospodarczego UE, Polska i Niemcy znajdują się w dużej mierze na przeciwległych biegunach. To sprawia, że oba kraje stoją przed szansą stworzenia „wspólnoty interesów”, czyli takiej formy kooperacji, która jeszcze do niedawna funkcjonowała w stosunkach między Francją a Niemcami. Aby tak się stało, polskie elity muszą dojrzeć fakt, że nie ma obecnie takich konfliktów między Polską a Niemcami, które usprawiedliwiałyby ograniczenie dialogu politycznego i antagonistyczny model wzajemnych relacji.

Co myślą o polityce zagranicznej wobec Niemiec sami obywatele?

### Stosunki z Niemcami

Stosunki Polski z zachodnim sąsiadem zawsze budzą duże zainteresowanie opinii publicznej. Z jednej strony są one szczególnie silnie obciążone przeszłością, z drugiej zaś mają duże znaczenie dla obecnej pozycji Polski w Europie, jej bezpieczeństwa, w tym tak ważnego dziś bezpieczeństwa energetycznego.

W maju 2008 r. zapytałam o ocenę obecnego stanu stosunków polsko-niemieckich seniorów UTW w Płocku.

**Tabela 1.** Wiek ankietowanych

Wiek	Liczba osób	%
do 64 r. ż	8	10
65 – 74	42	52,5
75 – 80	28	35
81 lat i pow.	2	8,5
<b>Razem</b>	80	100

W sondażu wzięło udział 80 osób co stanowi 44% wszystkich zrzeszonych w Stowarzyszeniu Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW). Ponad połowa ankietowanych to osoby z wykształceniem średnim (54,5%) i blisko połowa z wykształceniem wyższym (44,5%). Jeśli chodzi o rodzaj wykształcenia to największą grupę stanowią pedagodzy, następnie – inżynierowie i osoby z wykształceniem technicznym oraz ekonomiści.

Dominują osoby w wieku 65-74 lat, stanowią ponad połowę badanych, drugą pod względem liczebności grupę stanowią seniorzy w przedziale wieku 75-80 lat i powyżej – blisko 40%. Są to osoby, które urodziły się w czasie wojny, bądź w czasie wojny miały po kilkanaście lat.

Uzyskane od respondentów UTW informacje porównałam z odpowiedziami osób, które brały udział w ogólnopolskich badaniach CBOS w kwietniu 2008 r.

**Tabela 2.** Ocena obecnych stosunków polsko-niemieckich (w %)

Obecne stosunki polsko-niemieckie są:	badania seniorów UTW N= 80	badania CBOS N= 1101
- dobre	16	38
- ani dobre, ani złe	62	47
- złe	3	9
- trudno powiedzieć	19	6
<b>Razem:</b>	100%	100 %

Wśród ankietowanych najczęstsze są opinie (UTW – 62%, CBOS – 47%), że stosunki między Polską a Niemcami można określić jako „ani dobre ani złe”, czyli przeciętne, poprawne. Prawie co trzeci respondent CBOS uważa, że obecne relacje między obu krajami są dobre, a jedynie co szósty senior UTW podziela tę opinię.

Postrzeganie stosunków polsko-niemieckich przez seniorów UTW w Płocku radykalnie różni się od postrzegania tych stosunków przez reprezentatywną grupę dorosłych Polaków z badań CBOS. Seniorzy UTW przeszło dwukrotnie rzadziej oceniają pozytywnie stosunki polsko-niemieckie, oceniają je w przeważającej mierze jako „ani dobre ani złe”.

Trzykrotnie częściej wybierają także odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Badanych oceniających stosunki polsko-niemieckie jako „złe” lub „ani dobre ani złe” jak też odpowiedzi „trudno powiedzieć” – zapytałam, która strona ich zdaniem – ponosi większą odpowiedzialność za tę sytuację.

**Tabela 3.** Kto ponosi odpowiedzialność za zły stan stosunków polsko-niemieckich? (%)

Odpowiedzialność ponoszą:	seniorzy UTW N= 64	CBOS N=1101
przede wszystkim Niemcy	31	29
przede wszystkim Polska	3	50
obydwie strony w równym stopniu	41	17
trudno powiedzieć	13	4
brak odpowiedzi	12	-
<b>Razem:</b>	100%	100%

Respondenci ogólnopolskich badań CBOS odpowiedzialnością za zły stan stosunków polsko-niemieckich obarczają stronę polską (50%), podczas gdy seniorzy UTW wskazują na odpowiedzialność rozłożoną na obie strony w równym stopniu lub też obdarzają nią przede wszystkim Niemców.

Wydaje się, że opinie na temat relacji między Polską a Niemcami wiążą się w dużej mierze ze stosunkiem do rządu. Opozycja jest zdania, że to przede wszystkim Niemcy ponoszą odpowiedzialność za ten stan rzeczy. Natomiast opinię, że to przede wszystkim Polska odpowiada za złe stosunki na linii Warszawa – Berlin wyrażają zwolennicy/przeciwnicy rządu.

Jedno z pytań ankiety kierowanej do uczestników UTW brzmiało: „Jak ocenia Pan/i ideę utworzenia w Berlinie przez Erikę Steinbach Centrum przeciwko Wypędzeniom”. Uzyskano następujące odpowiedzi:

**Tabela 4.** Ocena przez seniorów UTW idei utworzenia Centrum przeciwko Wypędzeniom

Ideę tę oceniam jako:	Ilość osób	%
zagrożenie dla stosunków polsko-niemieckich	24	30
nie widzę zagrożenia dla wzajemnych stosunków – jest to wewnętrzna sprawa Niemiec	2	3

jako obrazę uczuć narodowych Polaków	9	11
jako chęć zatuszowania roli Niemiec jako agresora	45	56
<b>Razem:</b>	80	100%

Blisko 60% seniorów ocenia ideę utworzenia Centrum przeciwko Wypędzeniom jako chęć zatuszowania roli Niemiec jako agresora, co trzeci badany (30%) jako zagrożenie dla stosunków polsko-niemieckich – a co dziewiąty, jako obrazę uczuć narodowych Polaków.

### Na kim Polacy mogą polegać, a kogo się obawiać?

Nasuwa się pytanie, jak w kontekście innych państw postrzegani są nasi sąsiedzi Niemcy – czy respondenci traktują go jako kraj przyjazny czy też nieprzyjazny. I szerzej: na kim zdaniem badanych – Polska może polegać, a kogo się obawiać?. Zapytałam o to w formie otwartej, to znaczy badani nie wybierali z gotowej listy, lecz sami wymieniali takie kraje.

Co piąty respondent badań ogólnopolskich (21%) i co ósmy uczestnik UTW (13%) odpowiedział wprost, że **nie ma takiego kraju**, na którym Polska mogłaby polegać, gdyż może liczyć tylko na siebie. Mniej więcej tyle samo osób (23%) z badań ogólnopolskich i 13% z UTW **powstrzymało się od odpowiedzi**. Pozostali wymieniali najczęściej 9 następujących państw:

**Tabela 5.** Państwa na których Polska może polegać. (w %)

O jakich państwach mógłby/mogłaby Pan(i) powiedzieć, że Polska może na nich polegać?	UTW	CBOS
Stany Zjednoczone Ameryki	40	32
Wielka Brytania	30	17
Niemcy	6	15
Francja	30	11
Ukraina	10	6
Czechy	20	5
Hiszpania	23	4
Włochy	20	4
Irlandia	16	3
Nie ma takiego kraju	13	21
Brak odpowiedzi	13	23

W opinii osób ankietowanych przez CBOS, Polska może polegać przede wszystkim na Stanach Zjednoczonych Ameryki. Uważa tak co trzeci respondent i jest to liczba bezkonkurencyjna. Drugie z kolei państwo – Wielką Brytanię wymieniło niemal o połowę mniej badanych. W tym swoistym rankingu państw uchodzących w oczach Polaków za przyjazne naszemu krajowi **trzecie** z kolei są **Niemcy**, niewiele tylko ustępujące Wielkiej Brytanii. Wreszcie co dziewiąty respondent wymienił Francję, a mniej więcej co dwudziesty sąsiadów Polski – Ukrainę i Czechy.

Zdaniem uczestników UTW Polska może również polegać głównie na Stanach Zjednoczonych Ameryki (40%) oraz na Wielkiej Brytanii i Francji (po 30%), co czwarty ankietowany senior wskazuje na Hiszpanię a co piąty na Włochy i Czechy. **Ostatnim** w kolejności państwem uznanym za przyjazne naszemu krajowi są **Niemcy** – wymienia je tylko co piętnasty senior (6%). Tak więc wiek respondentów różnicuje odpowiedzi na to pytanie. Starsze osoby uznają Niemcy za kraj najmniej przyjazny Polsce, podczas gdy osoby z próby losowej dorosłych mieszkańców kraju umieszczają Niemcy w pierwszej trójce krajów najbardziej przyjaznych Polsce (po USA i Wielkiej Brytanii).

### Kogo Polacy powinni się obawiać?

Tylko 7% ankietowanych z badań ogólnopolskich odpowiedziało, że **nie ma takiego państwa, którego Polska powinna się obawiać** – natomiast **żaden** z uczestników UTW nie udzielił takiej odpowiedzi, natomiast powstrzymało się od odpowiedzi 16% osób z badań ogólnopolskich i 3% seniorów UTW.

Pozostali wymieniali następujące państwa: (%)

Których państw Polska powinna się najbardziej obawiać?	UTW	CBOS
Rosja	60	59
Niemcy	70	23
Białoruś	27	11
Irak (także kraje „muzułmańskie”)	37	7
Ukraina	7	5
Francja	-	4
Stany Zjednoczone Ameryki	3	3
Iran	3	3
Chiny	3	3

Blisko trzy piąte (59%) ankietowanych z ogólnopolskich badań uważa, że Polska powinna się obawiać Rosji. Znacznie mniej respondentów (23%) wymienia w tym kontekście Niemcy, co dziesiąty Białoruś, a co dwudziesty Ukrainę. Warto zaznaczyć, że Ukraina jest prawie tak samo często zaliczana do państw przyjaznych jak i tych, których Polska powinna się obawiać.

Seniorzy UTW uważają, że Polska obawiać się powinna przede wszystkim Niemców- przeszło dwukrotnie częściej niż ogół Polaków wskazują na nie jako na państwo nieprzyjazne Polsce. Równie często wymieniają Rosję jako państwo nam nieprzyjazne. Blisko co trzeci ankietowany senior uważa, że Polska obawiać się powinna Iraku i krajów „muzułmańskich” a co czwarty, że Białorusi.

Szczególną pozycję w tych rankingach zajmują Niemcy. Chociaż Niemcy znajdują się na trzecim miejscu wśród państw wymienianych przez ogół Polaków jako przyjazne, jednocześnie zajmują drugie miejsce po Rosji w grupie tych, których Polska powinna się obawiać.

Jeśli chodzi o **najstarszą wiekowo grupę** respondentów (uczestników UTW) **to sytuują oni Niemcy na ostatnim dziewiątym miejscu krajów przyjaznych Polsce i na pierwszym – których trzeba się obawiać.**

W opinii ankietowanych kraje, na których Polska może polegać, to głównie wielkie mocarstwa zachodnie, przede wszystkim Stany Zjednoczone Ameryki. Nasuwa się jeszcze jedna uwaga co do mechanizmu myślenia o polityce międzynarodowej. Mianowicie- osoby głównie starsze przejawiają skłonność do formułowania opinii na podstawie starych stereotypów „wroga”.

Mimo pewnych zgrzytów w stosunkach polsko-niemieckich, jakie miały miejsce w ostatnim czasie w związku ze sprawą budowy gazociągu bałtyckiego, ogół Polaków dość optymistycznie zapatruje się na możliwość trwałego pojednania polsko-niemieckiego. Zapatrywania tego nie podzielają seniorzy UTW.

### Przypisy

- 1 R. Freudenstein, Polsko-niemiecka wspólnota sporu, „Magazyn Polsko-Niemiecki DIALOG” 2003/2004, nr 65.
- 2 M. Ertel, „Die Schuld würde wieder relativiert”, „Der Spiegel”, 6.03.2006 r.
- 3 P. Buras, „Stosunki polsko-niemieckie: w poszukiwaniu nowego paradygmatu”, Kwartalnik „Stosunki Międzynarodowe” nr 1-2 (t.35)/2007.
- 4 Z. Krasnodębski, Zmiana klimatu. Zebrane eseje i szkice II, Kraków 2006. s. 102 – 240.
- 5 „Związek Wypędzonych Nazistów”, „Forum”/Na podstawie „Der Spiegel”, 21.08. – 27. 08. 2006.
- 6 C. Gmyz, „Widoczny znak z Polakiem? ”, „Rzeczpospolita” 23-24.02.2008 r.
- 7 P. Cywiński, „Powiernictwo Ćwiczebne”, „Wprost” nr 1, 7.01.2007.
- 8 „Wystąpienie kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera”, 2.08.2004 <http://miasta.gazeta.pl/warszawa/1.54300.2208912.html>
- 9 A. Bering, „Assimilierungspolitik der deutschen Behörden”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.02.2007r.
- 10 „Społeczność polskojęzyczna w Niemczech”, Raport nr 3 „Grupy Kopernika”, wrzesień 2001, <http://www.deutsches-polen-institut.de/Projekte/Projekte-Aktuell/Kopernikus-Gruppe/wersja-polska-dritte-sitzung.php>.

### Summary

Poland's relationships with its western neighbour always arouse considerable interest from public opinion. On the one hand these relationships are particularly burden with the past and on the other hand they have great importance to Poland's current position in Europe, its safety including such important nowadays energy security.

In the survey which I carried out I asked senior citizens – the participants of the University of the Third Age in Płock about the appraisal of the current state of Polish – German relationships as well as about their opinions regarding the most controversial issues of this issue.

The UTA seniors' answers were compared with the answers of the representative group of grown-up Poles given to Polish CBOS (the Centre of Public Opinion Research). In this article I intent to explain the similarities and differences in these opinions.

## 40 LAT INSTYTUTU INŻYNIERII MECHANICZNEJ POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ W PŁOCKU

### Abstrakt

W pracy przedstawiono 40 lat działalności Instytutu w zakresie organizacyjnym, dydaktycznym, naukowym i technicznym. Aktualna nazwa – Instytut Inżynierii Mechanicznej, powstał na bazie Oddziału Mechanicznego powołanego w Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku (1968 r.) i przekształconego w Instytut Mechaniki (1976 r.), a ten z kolei w Instytut Maszyn Rolniczych (1983 r.), a następnie w Instytut Inżynierii Mechanicznej (2000 r.)

**Słowa kluczowe:** Instytut Mechaniki, działalność dydaktyczna, działalność naukowa.

### 1. Oddział Mechaniczny (1968-1976)

Zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 kwietnia 1967 roku powołano Oddział Mechaniczny w Płocku pod merytoryczną opieką Wydziału Mechanicznego-Technologicznego Politechniki Warszawskiej. Otwarcie Oddziału Mechanicznego odbyło się 17 września 1968 r.

Pierwszym kierownikiem Oddziału Mechanicznego Filii PW w Płocku został dr inż. Andrzej Gajewski. W początkowym okresie działalności dydaktyczno-wychowawczej na kierunku Mechanicznym (rok akademicki 1968/1969 i 1969/1970) kadrę nauczającą, zatrudnioną na etatach Filii PW, tworzyli: dr inż. Ryszard Smereczyński, dr inż. Barbara Gail, mgr inż. Stanisław Ptaszyński, mgr inż. Zbigniew Alabrudziński, mgr inż. Krzysztof Szczepański, mgr inż. Zygmunt Krzymowski, mgr inż. Marek Sawicki, mgr inż. Wiesław Raczyński. Stali się Oni załączkiem etatowej kadry naukowo-dydaktycznej nowo powstałego Oddziału.

W celu pełnej realizacji procesu dydaktycznego koniecznym było angażowanie, do prowadzenia wykładów i ćwiczeń, pracowników naukowo-dydaktycznych Wydziałów Mechanicznych PW. Ponadto zaangażowani byli do pracy dydaktycznej na godzinach zleconych inżynierowie zatrudnieni w płockich zakładach pracy. Fakt ten stanowił załączek pierwszych kontaktów i współpracy naukowej z przemysłem zlokalizowanym w Płocku i regionie.

Pierwsza rekrutacja na studia inżynierskie w Oddziale Mechanicznym Filii PW w Płocku przeprowadzona została przez Wydział Mechaniczny-Technologiczny w Warszawie w lipcu 1968 r. W roku akademickim 1968/1969 studia inżynierskie

w Filii na kierunku Mechanika podjęło 63 studentów, którzy pochodzili głównie z Płocka i okolic oraz z Warszawy.

Programowym założeniem uruchomionego Oddziału Mechanicznego w Płocku było przygotowanie kadry inżynierskiej dla potrzeb miejscowego przemysłu maszynowego oraz przemysłu chemicznego i spożywczego.

W roku akademickim 1968/1969 uruchomiono w Oddziale Mechanicznym Filii PW w Płocku na kierunku Mechanika specjalności: Aparatura i Urządzenia Przemysłowe oraz Technologia Budowy Maszyn. Trzecią specjalnością wprowadzoną do programu studiów w następnym roku istnienia Oddziału Mechanicznego Filii była specjalność Maszyny i Urządzenia Rolnicze.

Organizatorem i opiekunem naukowym oraz kierownikiem specjalności Aparatura i Urządzenia Przemysłowe był doc. dr hab. Kazimierz Brodowicz. Funkcję tę pełnił do 1975 r.

Problemom organizacji oraz doskonalenia funkcjonowania specjalności Technologia Budowy Maszyn, wiele wysiłku i czasu poświęcił doc. dr inż. Roman Madejski, który w okresie tworzenia Oddziału otaczał specjalność szczególną opieką. Z upoważnienia kierownictwa Oddziału Mechanicznego specjalnością Technologia Budowy Maszyn kierował do 1975 r. dr inż. Zdzisław Pawłowski.

Organizatorem i pierwszym kierownikiem specjalności Maszyny i Urządzenia Rolnicze był dr inż. Andrzej Gajewski. W związku z powołaniem w czerwcu 1969 r. dr inż. A. Gajewskiego na stanowisko Pełnomocnika Rektora PW ds. Filii, następnym kierownikiem tej specjalności był od 1970 r. doc. dr inż. Ryszard Smereczyński. W początkowym okresie tworzenia specjalności Maszyny

i Urządzenia Rolnicze dużą pomocą służył jej jako opiekun naukowy prof. dr hab. Roman Fałara.

Równocześnie z powołaniem dr inż. Andrzeja Gajewskiego na stanowisko kierownika Filii, kierownikiem Oddziału Mechanicznego został dr inż. Eugeniusz Górski, który pełnił tę funkcję w okresie roku akademickiego 1969/1970. W następnych latach, tj. od roku 1970 do września 1973, Oddziałem Mechanicznym kierował doc. dr inż. Ryszard Smereczyński.

W wyniku działalności organizacyjnej, dydaktycznej i wychowawczej Oddział wzbogacał się o nowe doświadczenia, rozwijał organizacyjnie, doskonalił jakość kształcenia studentów, poszerzał bazę techniczną i dydaktyczną.

Od początku powstania Oddziału brakowało odpowiedniej liczby samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych. W wyniku tego, znaczna część zajęć dydaktycznych prowadzona była przez pomocniczych pracowników naukowo-dydaktycznych: asystentów i starszych asystentów miejscowych i dojeżdżających z Warszawy.

Konieczność zapewnienia warunków prowadzenia w Oddziale prac naukowych i rozwoju własnej kadry naukowo-dydaktycznej, wymagała zaangażowania odpowiedniej liczby samodzielnych pracowników naukowych. Zadanie to okazało się bardzo kłopotliwe i było realizowane przez wiele lat.

Na początku lat siedemdziesiątych pracę w płockiej Uczelni podjęli: dr inż. Jerzy Jeleńkowski, mgr inż. Tadeusz Żuk, mgr inż. Marian Pietralik, mgr inż. Bogdan Jasiński, dr inż. Ryszard Filonik, mgr inż. Daniela Żuk, mgr inż. Brunon Stępiński, mgr inż. Kazimierz Hajda i mgr inż. Alicja Wronka.

Trudności kadrowe dotyczące pracowników naukowo-dydaktycznych pogłębione były niedostateczną liczbą pracowników naukowo-technicznych i administracyjno-obługowych. Stopniowo rozpoczął się proces stabilizacji tej kadry. Przyjęci zostali do pracy: mgr inż. Władysław Kuczabski, Jerzy Piotrowski, Ryszard Szczyciński, a kilka lat później mgr Władysława Wawszczak, Urszula Kruśiewicz, Janina Olewnik, Urszula Grecka, Kazimierz Dalewski, Kazimierz Nowakowski, Józef Waśkiewicz, Sławomir Pilarczyk i inni. Praca w Uczelni była interesująca, nobilitująca, ale słabo opłacana.

Rok 1972 zamknął pierwszy cykl dydaktyczny w Oddziale, który był w dalszym ciągu w stadium organizacji, ale z wyodrębnionymi zadaniowo i kadrowo zespołami.

W skład Oddziału Mechanicznego wchodziły cztery zespoły dydaktyczne:

– Zespół Podstaw Konstrukcji Maszyn – kierowany przez mgr inż. Brunona Stępińskiego

– Zespół Technologii Mechanicznej – kierowany przez mgr inż. Zdzisława Pawłowskiego

– Zespół Aparatury Przemysłowej – kierowany przez doc. dr hab. inż. Kazimierza Brodowicza

– Zespół Maszyn i Urządzeń Rolniczych – kierowany przez doc. dr inż. Ryszarda Smereczyńskiego, oraz Laboratorium Oddziałowe i Warsztaty Mechaniczne kierowane przez dr inż. Stanisława Jarmoszuka.

Bardzo ważnym i istotnym problemem z punktu widzenia potrzeb procesu dydaktycznego od chwili powstania Oddziału było organizowanie i wyposażenie laboratoriów. W początkowym okresie studenci i pracownicy korzystali gościnnie w niewielkim zakresie z laboratoriów i pracowni Technikum Elektrycznego i Mechanicznego oraz uczelni macierzystej w Warszawie. Kierownictwo Oddziału widziało konieczność organizowania własnych laboratoriów.

Jako pierwsze zostały uruchomione Laboratoria: Materiałoznawstwa, Maszyn Ciepłych, Metrologii Warsztatowej i Spawalnictwa. W następnych latach, w miarę rozwoju kadrowego oraz możliwości finansowych zorganizowano w ramach poszczególnych specjalności Oddziału Mechanicznego Laboratoria: Maszyn Rolniczych, Elektrotechniki, Technologiczne, Badań Strukturalnych, Wytrzymałości Materiałów, Elektrotechniki Specjalistycznej oraz Pracownie: Geometrii Wykreślnej i Rysunku Technicznego.

Szczególnie efektywna była współpraca między Oddziałem Mechanicznym Filii a Fabryką Maszyn Żniwnych w Płocku, rozwijającą produkcję kombajnów zbożowych „Bizon”. Ponadto Oddział Mechaniczny współpracował z takimi zakładami i przedsiębiorstwami jak: Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne, „Izokor-Instal”, Płockie Przedsiębiorstwo Mostowe i inne.

W roku akademickim 1972/1973 Oddział Mechaniczny zorganizował po raz pierwszy Studia Wieczorowe dla Pracujących. Organizatorem i pierwszym kierownikiem tych studiów był doc. dr inż. Jerzy Jeleńkowski.

Jednym z kryteriów oceny pracy Oddziału Mechanicznego, jego metod pracy dydaktyczno-wychowawczej była jakość absolwentów. Opinie zakładów pracy, w których podjęli pracę zawodową absolwenci Oddziału, były szczególnie pochlebne.

W celu pogłębienia wiedzy i poszerzenia tematyki programowej studiów, najbardziej aktywni studenci Oddziału Mechanicznego mogli rozwijać swoje zainteresowanie w kołach naukowych. I tak w 1971 r. powstało studenckie Koło Naukowe Mate-

rolnicznawstwa, a w 1973 r. Koło Naukowe Maszyn Rolniczych.

Kierownikiem Oddziału Mechanicznego w roku akademickim 1973/1974 został doc. dr inż. Jerzy Jeleńkowski, dotychczasowy pracownik naukowo-dydaktyczny Oddziału. Oddział zatrudniał 2 samodzielnych pracowników naukowych oraz 24 magistrów inżynierów na stanowiskach asystentów i starszych asystentów. Od 1973r. nastąpił wzrost liczby pracowników naukowo-dydaktycznych. Podjęli pracę w Płocku: dr inż. Feliks Krawczyński, dr inż. Jan Witkowski, dr inż. Cecylia Kolczyńska, mgr inż. Jerzy Wawszczak, mgr inż. Kazimierz Szulca, mgr inż. Stefan Przekopiak oraz nowo wypromowani absolwenci uczelni technicznych: mgr inż. Zbigniew Kruszewski, mgr inż. Lech Jakliński, mgr inż. Andrzej Michalak, mgr inż. Grzegorz Lewicki, mgr inż. Maria Głowacka, mgr inż. Jerzy Jakubowski i inni. Większość zatrudnionych osiedliła się w Płocku na stałe. Powstały nowe laboratoria i przybyło sprzętu do prowadzenia zajęć laboratoryjnych, a także powiększył się zakres prac naukowo-badawczych.

## 2. Instytut Mechaniki (1976-1983)

Zarządzeniem Rektora PW z dnia 11 maja 1976 roku Oddział Mechaniczny otrzymał uprawnienia Instytutu. Dyrektorem Instytutu został dotychczasowy kierownik Oddziału doc. dr inż. Jerzy Jeleńkowski, zaś jego zastępcą do spraw studenckich doc. dr inż. Jan Witkowski.

Pracownicy Instytutu, mimo sporych trudności wynikających z braku dostatecznej liczby samodzielnych pracowników naukowo dydaktycznych, a tym samym i opiekunów naukowych młodej kadry, obronili w różnych ośrodkach naukowych kilkanaście prac doktorskich. Według kolejności obron stopnie naukowe doktora uzyskali: Barbara Gail, Stanisław Jarmoszuk, Daniela Żuk, Stanisław Ptaszyński, Kazimierz Ryduchowski, Marian Pietralik, Józef Rzeźnik, Zbigniew Alabrudziński, Tadeusz Żuk, Brunon Stępiński, Jerzy Wawszczak, Bogdan Jasiński, Lech Jakliński, Zbigniew Kruszewski Jerzy Wiejacha.

Prowadzone były także w Instytucie, w szerokim zakresie, prace naukowo-badawcze wynikiem których były publikowane skrypty, artykuły, itp. Tylko w 1976 r. pracownicy Oddziału (Instytutu) opublikowali 10 artykułów, 4 pozycje książkowe, wygłoszono 11 referatów i komunikatów, uzyskano 4 patenty, opracowano 7 projektów oraz 17 sprawozdań z prac naukowo-badawczych.

Studenci na kierunku Mechanika mieli do wyboru trzy specjalności: Maszyny i Urządzenia Przemysłu Chemicznego i Spożywczego, Maszyny i Urządzenia Rolnicze oraz Technologię Maszyn. Absolwenci znajdowali zatrudnienie w biurach konstrukcyjnych i projektowych przemysłu chemicznego i spożywczego, w przemyśle maszyn rolniczych, a także w innych przedsiębiorstwach. Największą liczbę absolwentów zatrudniały: Fabryka Maszyn Żniwnych, Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne, „Mostostal”, „Naforemont”, „Izokor-Instal”.

Lata 1976-1980 to okres doskonalenia form działalności dydaktycznej, naukowo-badawczej i organizacyjnej jednostki. W tym czasie zakończono pierwszy cykl kształcenia studentów studiów dziennych na poziomie magisterskim, zapewniono studentom lat wyższych udział w badaniach naukowych, prowadzono seminaria naukowe, realizowano coraz ambitniejsze prace naukowo-badawcze, rozszerzono zewnętrzne kontakty naukowe.

W 1978 roku z inicjatywy dr inż. Tadeusza Żuka wspólnie z Fabryką Maszyn Żniwnych zorganizowano ogólnopolskie sympozjum poświęcone problemom budowy oraz eksploatacji maszyn do zbioru zbóż i słomy, z zapowiedzią kontynuowania sympozjum w cyklu 3-letnim. Uczestnikiem I-go sympozjum i honorowym gościem był prof. Czesław Kanafojski. Po śmierci Profesora następne sympozja zostały nazwane Jego imieniem.

Rozszerzały się i utrwały więzi Instytutu z miastem i regionem poprzez zaangażowanie kadry i studentów w życie naukowe, kulturalno-społeczne i polityczne poza Uczelnią. Pracownicy pełnili odpowiedzialne funkcje w Wojewódzkiej i Miejskiej Radzie Narodowej, Naczelnej Organizacji Technicznej, Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Towarzystwie Naukowym Płockim, Towarzystwie Wiedzy Powszechnej i innych. W dalszym ciągu zwiększano liczbę nauczycieli akademickich. Pracę w Instytucie podjęli: doc. dr inż. Kazimierz Hapek, dr inż. Halina Hapek, mgr inż. Andrzej Fortas, mgr inż. Stanisław Krzywosiński i inni.

Ważnym czynnikiem integrującym Instytut z regionem był także duży udział studentów rekrutowanych z województwa płockiego i wysoki wskaźnik zatrudnienia absolwentów w gospodarce, szkolnictwie i instytucjach regionu.

Wydarzenia społeczno-polityczne lat 1980-1981 wywarły znaczący wpływ na funkcjonowanie Filii PW w Płocku i Instytutu Mechaniki. Był to czas napięć społecznych, nieporozumień i konfliktów, które nie ominęły również pracowników Instytutu i Wydziału. Wielu nauczycieli akademickich ode-

szło z Instytutu do innej pracy, często połączonej z wyprowadzeniem się z Płocka. Odszedł również dyrektor Instytutu doc. dr inż. Jerzy Jeleńkowski. Jego stanowisko w przedłużonej o rok kadencji objął doc. dr inż. Jerzy Malczewski (1980-1981).

Następna kadencja, obejmująca lata 1981-1984 charakteryzowała się zmianami kadrowymi w Kierownictwie Uczelni i Filii w Płocku oraz polaryzacją poglądów politycznych. Na rektora Politechniki Warszawskiej został wybrany prof. dr hab. inż. W. Findeisen, a prorektorem Filii PW w Płocku został prof. dr inż. Henryk Bernacki. Funkcję dyrektora Instytutu Mechaniki objął doc. dr inż. Tadeusz Żuk. Pracę w Instytucie podjęli: prof. dr hab. inż. Eugeniusz Szpunar, dr inż. Andrzej Chwiej i inni. Prof. E. Szpunar kierując Zakładem Podstaw Konstrukcji Maszyn rozwinął działalność naukowo-badawczą, podejmując poważne tematy badawcze.

Była to kadencja trudna, szczególnie dla prof. H. Bernackiego i różnie została oceniona. Pracownicy Instytutu Mechaniki z sympatią wspominają prof. Henryka Bernackiego, który dla kierunku Mechanika, a szczególnie specjalności Maszyny i Urządzenia Rolnicze był autorytetem naukowym, doświadczonym konstruktorem maszyn rolniczych do uprawy gleby oraz współautorem cenionej, przetłumaczonej na kilka języków monografii „Teoria i konstrukcja maszyn rolniczych”, opracowanej pod kierunkiem prof. Cz. Kanafojskiego.

W 1982 r. staraniem kierownictwa Filii i Instytutu została utworzona w Instytucie Mechaniki Rada Naukowa, mająca uprawnienia Rady Wydziału. Na przewodniczącą Rady, Rektor PW powołał prof. dr hab. inż. Kazimierza Albińskiego. Mimo niesprzyjających warunków (stan wojenny) w 1982 r. zostało zorganizowane II Sympozjum nt.: „Problemy budowy oraz eksploatacji maszyn i urządzeń rolniczych”.

W Kierownictwie Politechniki Warszawskiej była coraz częściej podnoszona możliwość zmiany ukierunkowania dydaktycznego Filii w Płocku. Największe szanse uzyskała koncepcja ukierunkowania Filii na szeroko rozumianą technikę rolniczą. W tej koncepcji Instytut Mechaniki zająłby się głównie budową i eksploatacją maszyn rolniczych oraz urządzeń przemysłu rolno-spożywczego.

Przemawiała za tym dobrze rozwijająca się współpraca z Fabryką Maszyn Żniwnych w Płocku, „Krajem” w Kutnie, „Unią” Grudziądz, Instytutem Sadownictwa i Warzywnictwa w Skierniewicach oraz Zakładami Mechanicznymi „Ursus”. Podjęte były prace projektowo-badawcze jak: projekt pługa do orki na glebach ciężkich, otrząsacze kombajnu do zbioru porzeczek i agrestu, kosiarka do pracy

w sadach, badanie rozkładu nacisków opony na glebę i inne.

### 3. Instytut Maszyn i Urządzeń Rolniczych (1983-2000)

Po wejściu w życie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, zarządzeniem nr 40 Ministerstwa Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25.11.1983 roku, został powołany w Płocku zamiejscowy Wydział Budownictwa i Maszyn Rolniczych Politechniki Warszawskiej z Instytutami i jednostkami pozainstytutowymi.

Zarządzeniem nr 36/83 Rektora Politechniki Warszawskiej z dnia 7 grudnia 1983 roku Instytut Mechaniki został przekształcony w Instytut Maszyn i Urządzeń Rolniczych.

Uzasadnieniem ukierunkowania działalności naukowej i dydaktycznej Instytutu na maszyny i urządzenia rolnicze było utworzenie w Płocku specjalności odrębnych niż w Warszawie. Niewątpliwie wpływ na takie ukierunkowanie miał ówczesny prorektor PW ds. Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego w Płocku i dziekan Wydziału Budownictwa i Maszyn Rolniczych prof. dr inż. Henryk Bernacki.

Również usytuowanie płockiej placówki, obok dobrze rozwijającego się przemysłu maszyn rolniczych z ośrodkami w Płocku, Kutnie, Grudziądzu i ośrodków technicznej obsługi rolnictwa w regionie płockim, było istotnym argumentem podjętej decyzji.

Na realizowanym w Instytucie kierunku kształcenia Mechanika, zatwierdzona została jedna specjalność: Maszyny i Urządzenia Rolnicze. W obrębie tej specjalności funkcjonowały bloki dyplomujące, które były kontynuowaniem poprzednich specjalności.

W Instytucie zostały podjęte prace nad aktualizowaniem programów nauczania, kompletowaniem bazy laboratoryjnej szczególnie w zakresie specjalności Maszyny i Urządzenia Rolnicze oraz rozwinięciem i nawiązaniem nowej współpracy z zakładami przemysłowymi Płocka i regionu.

Atmosfera pracy na Wydziale nie była najlepsza, a rzutowało na to głównie zawieszenie rekrutacji na studia na kierunku chemia i ochrona środowiska oraz duże ograniczenia finansowe.

W nowej kadencji (1984-87) prorektorem PW ds. Ośrodka w Płocku został prof. dr inż. Józef Kwiatkowski, a dyrektorem Instytutu ponownie, po 10-letniej przerwie, doc. dr inż. Ryszard Smereczyński.

Ukierunkowanie Instytutu na budowę i konstrukcję maszyn rolniczych dało możliwości rozwoju

długotrwały i polegał głównie na zmniejszaniu liczby godzin na studiach oraz ograniczaniu kosztowniejszych form zajęć (laboratoria, ćwiczenia).

Stagnacja i częściowa likwidacja przemysłu maszyn rolniczych była powodem uruchomienia, obok istniejącej specjalności Maszyny i Urządzenia Rolnicze, dwóch następnych specjalności zatwierdzonych w 1995 r. przez Radę Wydziału.

Jedną z nich była specjalność, Maszyny i Urządzenia Przemysłu Chemicznego i Spożywczego, która w ograniczonej formie funkcjonowała jako blok dyplomujący. Jej opiekunem i kreatorem był i dalej pozostał prof. dr hab. inż. Krzysztof Urbaniec.

Druga specjalność, Inżynieria Przedsiębiorczości, była odpowiedzią na zapotrzebowanie regionu na tak uprofilowanych inżynierów. Inicjatorem i organizatorem specjalności był prof. dr hab. inż. Leszek Powierża. Specjalność zyskała dużą przychylność studentów.

Decyzją Rady Wydziału zmieniona została również nazwa specjalności Maszyny i Urządzenia Rolnicze na Systemy Mechaniczne i Automatyzacja. Opiekunem specjalności pozostał dalej prof. dr hab. inż. Lech Dwiliński. Wprowadzone zmiany znacznie zwiększyły ofertę edukacyjną na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn oraz wpłynęły na zwiększenie liczby kandydatów na studia.

Tematyka zajęć, prac dyplomowych oraz prac badawczych wykraczała znacznie poza maszyny rolnicze. Dlatego też, kolejnym krokiem było podjęcie pracy nad dopasowaniem nazwy Instytutu do problematyki wszystkich specjalności. Po długich dyskusjach uzgodniono nową nazwę – Instytut Inżynierii Mechanicznej. Wraz ze zmianą nazwy Instytutu uporządkowano nazwy Zakładów.

W miarę transformacji w przemyśle, pogłębiały się trudności związane z organizacją praktyk dla studentów. W rezultacie praktyki uległy ograniczeniu tematycznemu i czasowemu.

Zauważalnie zwiększyło się zainteresowanie wszystkimi formami studiów. Stopniowo liczba studentów zaczęła wzrastać. Zwiększała się również liczba profesorów i doktorów. Pracę w Instytucie podjęli: prof. dr hab. Krzysztof Mikucki, prof. dr hab. inż. Cezary Bocheński, prof. dr hab. inż. Andrzej Chochowski, prof. dr hab. inż. Waldemar Kurowski oraz nieco później prof. dr hab. inż. Mieczysław Poniewski i prof. dr hab. inż. Edmund Kamiński, a także zatrudnieni zostali na półetatowo: dr hab. inż. Jan Górzyński, dr inż. Mirosław Nizielski, dr inż. Andrzej Sapiński.

Przyznane w 1992 r. Radzie Wydziału uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk technicznych w dyscyplinie Budowa i Eksploatacja

Maszyn zaowocowały wzrostem liczby doktorów. Tytuły naukowe doktora nauk technicznych w latach 1993-2008 na Wydziale w Płocku uzyskało 31 osób, w tym 17 pracowników naukowo-dydaktycznych Instytutu Inżynierii Mechanicznej.

Wzrost zainteresowania ubieganiem się o stopień naukowy doktora był wynikiem rozwoju naukowego Instytutu i uzyskania doświadczonej, stabilnej i przychylniej młodym pracownikom samodzielnej kadry naukowej.

Znacząco rozwinęły się kontakty międzynarodowe pracowników Instytutu z innymi ośrodkami naukowymi. Wiodącą rolę w tym zakresie pełni prof. dr hab. inż. K. Urbaniec. W ramach europejskiego programu TEMPUS, w latach 1990-1993 uczestniczył w projekcie koordynowanym przez uczelnię duńską, a w latach 1995-1998 koordynował inny międzynarodowy projekt edukacyjny. Efektem było nawiązanie, trwającej do dzisiaj, współpracy dydaktycznej z uczelniami w Niemczech, Anglii i Danii. Niezaprzeczalne korzyści odnieśli z tego pracownicy Wydziału i Instytutu. Blisko 50 osób odbyło w latach 1991-1998, kilkutygodniowe lub kilkumiesięczne zagraniczne szkolenia w Anglii, Danii i Niemczech. Dla wielu pracowników Instytutu był to pierwszy, roboczy kontakt z uczelniami państw Europy Zachodniej.

W latach 1996-1999 prof. K. Urbaniec był koordynatorem odpowiedzialnym za polską część międzynarodowego projektu badawczego w ramach europejskiego programu INCO-COPERNICUS. Współpraca z partnerami w Anglii, Republice Czeskiej i Włoszech przyniosła efekty w postaci licznych wspólnych publikacji w międzynarodowych czasopiśmie, a także trwających do dzisiaj kontaktów naukowych.

#### 4. Instytut Inżynierii Mechanicznej

Senat Politechniki Warszawskiej w dniu 4.10.2000 r. zatwierdził nową nazwę Instytutu - Instytut Inżynierii Mechanicznej, łącznie ze zmianą nazw trzech jednostek wchodzących w skład Instytutu.

Zakład Maszyn i Urządzeń Rolniczych przyjął nazwę Zakład Maszyn Rolniczych i Automatyzacji, kierowany nadal przez prof. dr hab. inż. Lecha Dwilińskiego.

Zakład Maszyn i Urządzeń Przemysłu Chemicznego i Spożywczego powrócił do dawnej nazwy Zakład Aparatury Przemysłowej, kierowany nadal przez prof. dr hab. inż. Krzysztofa Urbańca.

Zespół Inżynierii Systemów został przekształcony na Zakład Inżynierii Systemów, kierowany nadal przez prof. dr hab. inż. Leszka Powierżę. Kierunek studiów i nazwy specjalności nie uległy zmianie.

Nie uległa zmianie również nazwa Zakładu Podstaw Technologii i Konstrukcji Maszyn. Kierownikiem Zakładu, po odejściu doc. dr hab. inż. Witolda Pogorzelskiego, został dr hab. inż. Lech Jakliński.

Po przejściu na emeryturę prof. dr hab. inż. Daniela Żuk, Dyrektorem Instytutu w latach 2005-2008 był dr inż. Jerzy Bielaniak. Zastępcami dyrektora byli: dr inż. Jerzy Pietrzyk i dr inż. Mariusz Sarniak.

W okresie 40 lat działalności funkcje Kierowników i zastępców Kierowników Oddziału Mechanicznego oraz Dyrektorów i zastępców Dyrektorów Instytutu kolejno pełnili:

#### **Kierownicy Oddziału, Dyrektorzy Instytutu**

1968 - 1969 – dr inż. Andrzej Gajewski  
1969 - 1970 – doc. dr hab. inż. Eugeniusz Górski  
1970 - 1973 – doc. dr inż. Ryszard Smereczyński  
1973 - 1980 – doc. dr inż. Jerzy Jeleńkowski  
1980 - 1981 – doc. dr inż. Jerzy Malczewski  
1981 - 1984 – doc. dr inż. Tadeusz Żuk  
1984 - 1988 – doc. dr inż. Ryszard Smereczyński  
1988 - 1993 – prof. dr hab. inż. Lech Dwiliński  
1993 - 2005 – prof. dr hab. inż. Daniela Żuk  
2005 - 2008 – dr inż. Jerzy Bielaniak

#### **Zastępcy Kierownika Oddziału, Dyrektora Instytutu**

1971 - 1973 – doc. dr inż. Jerzy Jeleńkowski  
1973 - 1976 – doc. dr inż. Ryszard Smereczyński  
1976 - 1978 – doc. dr hab. inż. Jan Witkowski  
1978 - 1981 – dr inż. Kazimierz Ryduchowski  
1981 - 1984 – dr inż. Marian Pietralik  
1984 - 1986 – dr inż. Zbigniew Alabrudziński  
1984 - 1987 – doc. dr inż. Jerzy Malczewski  
1986 - 1987 – dr inż. Lech Jakliński  
1987 - 1990 – dr inż. Anna Kossakowska  
1987 - 1993 – dr inż. Zbigniew Kruszewski  
1990 - 1991 – dr inż. Jerzy Wiejacha  
1991 - 1993 – dr hab. inż. Daniela Żuk  
1993 - 1994 – prof. dr hab. inż. Leszek Powierża  
1994 - 1996 – prof. dr hab. inż. Lech Dwiliński  
1993 - 1996 – dr inż. Maria Boszko  
1996 - 2002 – dr inż. Anna Kossakowska  
1996 - 2005 – prof. dr hab. inż. Leszek Powierża  
2002 - 2008 – dr inż. Mariusz Sarniak  
2005 - 2008 – dr inż. Jerzy Pietrzyk

Podstawowe zadania dydaktyczne Instytutu polegały na prowadzeniu dla kierunku Mechanika i Budowa Maszyn przedmiotów kierunkowych oraz przedmiotów dla specjalności:

- inżynieria przedsiębiorczości,
- maszyny i urządzenia przemysłu chemicznego i spożywczego,
- systemy mechaniczne i automatyzacja.

Od roku akademickiego 2006/2007 wprowadzono jedną specjalność: budowa i eksploatacja maszyn i aparatury przemysłowej z podziałem na profile dyplomowania: maszyny i automatyzacja oraz aparatura przemysłowa.

W Instytucie prowadzone są nadal zajęcia dydaktyczne zlecane przez Instytut Budownictwa z zakresu podstaw elektrotechniki i elektroniki oraz mechaniki płynów i termodynamiki. Dodatkowe zadania dydaktyczne polegają na prowadzeniu Studiów Podyplomowych, szkoleń i kursów.

Dotychczas studia dzienne magisterskie, na które ostatni nabór przeprowadzono na rok akademicki 2000/2001, trwały 5 lat i kończyły się wykonaniem i obroną pracy magisterskiej.

Od roku akademickiego 2001/2002 wprowadzono na Wydziale Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii na studiach dziennych (stacjonarnych) elastyczny system studiów dwustopniowych. Studia w tym systemie polegają na możliwości uzyskania dyplomu inżyniera po I stopniu studiów trwających 8 semestrów, a dyplom magistra inżyniera po II stopniu studiów trwających 3 semestry.

Studia zaoczne inżynierskie (niestacjonarne) od 1.10.2001 roku trwają 4 lata (poprzednio 4,5 roku) i kończą się wykonaniem i obroną pracy dyplomowej inżynierskiej. Zaoczne magisterskie studia uzupełniające (niestacjonarne) trwają 3 semestry i kończą się wykonaniem i obroną pracy dyplomowej magisterskiej.

Określenie standardów nauczania dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia spowodowało zmiany w planach i programach studiów. Senat Politechniki Warszawskiej w marcu 2003 r. określił łączny wymiar godzin dla kierunku Mechanika i Budowa Maszyn: dla studiów dziennych – 2865 godz. oraz studiów zaocznych – 2010 godz. (1440 godz. – inżynierskie i 570 godz. magisterskie).

Uzupełnieniem kształcenia realizowanego w Uczelni (Instytucie) są praktyki zawodowe. Organizacją praktyk w Instytucie zajmuje się Pełnomocnik dyrektora ds. praktyk studenckich.

Uzupełnieniem programu merytorycznego praktyk studenckich są wyjazdy do zakładów produk-

cyjnych, gospodarstw rolnych, przetwórci, na targi techniczne, ekspozycje, pokazy, itp.

Pracownicy Instytutu Inżynierii Mechanicznej prowadzili cztery studia podyplomowe. Są to:

- Podyplomowe Studia Pedagogiki Kształcenia Zawodowego przewidziane są dla inżynierów i studentów kończących studia, którzy podjęli pracę lub mają zamiar pracować w szkołach zawodowych. Studia są 3 semestralne i obejmują 270 godzin dydaktycznych oraz 150 godzin praktyki dydaktycznej. Kształcenie odbywa się w systemie wieczorowym. Celem Studiów jest przygotowanie kadry do prowadzenia zajęć dydaktycznych z przedmiotów zawodowych w szkołach ponadpodstawowych, głównie w technikach i liceach technicznych. Studia zakończone są pracą dyplomową i egzaminem końcowym. Dotychczas Studia ukończyło ponad 450 słuchaczy. Kierownikiem Studiów od 1986 r. jest prof. dr hab. inż. Daniela Żuk.
- Podyplomowe Studia Informatyki ukierunkowane są na przygotowanie kadry do prowadzenia zajęć dydaktycznych w szkołach średnich z przedmiotów informatycznych oraz takich, w których wykorzystywana jest technika komputerowa. Studia są 2 semestralne, program obejmuje 240 godzin. Kształcenie odbywa się w systemie sobotnio-niedzielnym zjazdów. Dotychczas Studia ukończyło ponad 500 osób. Kierownikiem Studiów od 1990 r. jest dr inż. Anna Kossakowska.
- Podyplomowe Studia Logistyki zostały uruchomione w 2002 roku. Celem Studiów Podyplomowych jest przybliżenie słuchaczom współczesnych metod planowania i zaopatrywania przedsiębiorstwa we wszystkie niezbędne do produkcji zasoby, wspomaganie gospodarowania tymi zasobami, realizacji fizycznych przepływów tych zasobów między otoczeniem a firmą oraz w jej obrębie, dystrybucji wyrobów, wspomaganie obsługi klienta i sprzedaży wyrobów oraz serwisowej opieki nad nimi, gospodarowania opakowaniami i odpadami. Słuchacze Studiów rekrutują się głównie z zakładów pracy. Studia są 2 semestralne i obejmują 180 godzin zajęć dydaktycznych. Realizowane są w systemie zjazdów sobotnio-niedzielnym. Studia ukończyło 120 słuchaczy. Kierownikiem Studiów jest prof. dr hab. inż. Lech Dwiliński.
- Podyplomowe Studia Zarządzania Projektami przeznaczone są dla osób przygotowujących się do działalności zawodowej w obszarze zarządzania przedsięwzięciami, kadry kierowniczej i specjalistycznej przedsiębiorstw, których działalność ma charakter złożonych przedsięwzięć (projektów).

Celem Studiów obok przygotowania absolwentów studiów do działalności związanej z zarządzaniem projektami jest przedstawienie nowoczesnych narzędzi informatycznych oraz nauka samodzielnej pracy przy opracowywaniu rzeczywistych problemów. Zajęcia prowadzone są przez specjalistów mających duże praktyczne doświadczenie w zarządzaniu złożonymi projektami. Studia trwają dwa semestry. Program Studiów obejmuje 196 godzin dydaktycznych. Kształcenie odbywa się w systemie sobotnio-niedzielnym zjazdów. Kierownikiem Studiów jest dr inż. Renata Walczak.

Istotną cechą prowadzonych Studiów jest duży udział zajęć laboratoryjnych i seminaryjnych, co umożliwia kształtowanie odpowiednich umiejętności. W planach kierownictwa Instytutu jest rozszerzenie tej formy edukacyjnej na inne zakresy wiedzy.

Znaczącym osiągnięciem Wydziału było uruchomienie w 2007 r. studiów III stopnia, czyli Stacjonarnych Studiów Doktoranckich na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn oraz Budownictwo. Na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn w roku akademickim 2007/2008 semestr I zaliczyło 9 słuchaczy.

Po wnikliwej wizytacji w 2006 r. Państwowa Komisja Akredytacyjna wydała pozytywną ocenę jakości kształcenia na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn.

W Instytucie prowadzone są badania naukowe podstawowe i stosowane o szerokim zakresie tematycznym. Badania są realizowane jako prace własne nauczycieli akademickich finansowane ze środków rozdzielanych wewnątrz w Uczelni, prace statutowe i projekty badawcze (granty) finansowane bezpośrednio przez Komitet Badań Naukowych oraz prace prowadzone na podstawie umów z instytucjami i przedsiębiorstwami będącymi bezpośrednio odbiorcami wyników tych prac. W okresie ostatnich 15 lat zrealizowano 24 granty KBN (2-4 letnie).

W ostatnich latach sprawą priorytetową stał się udział pracowników w programach międzynarodowych, a szczególnie w programach Ramowych Unii Europejskiej. Dużą aktywność w rozwijaniu współpracy międzynarodowej wykazuje prof. dr hab. inż. K. Urbaniec. Od roku 2001 wspólnie z partnerem amerykańskim (University of Oklahoma) realizował prace badawcze, których efektem są publikacje oraz staże naukowe pracowników Instytutu. Prof. K. Urbaniec był również przedstawicielem Politechniki Warszawskiej w Sieci Tematycznej AWA-RENET, której prace zostały objęte 5 Ramowym Programem Badań i Rozwoju Unii Europejskiej.

Członkami Sieci AWARENET były 32 jednostki organizacyjne z 12 krajów Unii Europejskiej oraz Węgier i Polski.

Od 2005 roku prof. K. Urbaniec jest kierownikiem Centrum Doskonałości CERED, nowej jednostki organizacyjnej Wydziału Budownictwa Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej w Płocku. Działalność tej jednostki umożliwiła wielu pracownikom Instytutu uczestnictwo w badaniach międzynarodowych, udział w konferencjach naukowych oraz publikowanie wyników badań w znaczących czasopiśmie naukowych.

Również wieloletnia współpraca z Federalnym Naukowym Centrum Rolnictwa w Braunschweigu (Niemcy) dotycząca pomiarów oddziaływania nacisków kół maszyn rolniczych na glebę zaowocowała udziałem pracowników Instytutu (prof. dr hab. inż. Lech Jakliński, dr inż. Bogdan Jasiński) w programach międzynarodowych.

Od wielu lat trwa, ale w ostatnich latach znacznie rozwinęła się współpraca naukowa z uczelniami i instytutami Ukrainy, Rosji, Białorusi, Litwy i Estonii. Poza bezpośrednią wymianą doświadczeń, zaowocowała wieloma publikacjami w zagranicznych i polskich czasopiśmie oraz w materiałach konferencyjnych.

Efektom działalności naukowej pracowników Instytutu Inżynierii Mechanicznej są między innymi publikacje i udział w konferencjach (tabela 1 i tabela 2).

**Tabela 1.** Liczba publikacji recenzowanych, opracowanych przez pracowników Instytutu w latach 2003-2007

	Liczba publikacji w roku			
	2003	2004	2005	2007
Książki	4	1	-	5
Rozdziały w książkach	-	1	5	23
Artykuły w czasopiśmie zagranicznych	1	7	8	1
Artykuły w czasopiśmie krajowych	45	17	35	54
Referaty w materiałach konferencji międzynarodowych	30	25	2	1
Referaty w materiałach konferencji krajowych	6	4	19	7

**Tabela 2.** Udział pracowników Instytutu w konferencjach krajowych i międzynarodowych w latach 2003-2007

	Liczba uczestników konferencji i prezentowanych referatów i komunikatów			
	krajowe		międzynarodowe	
	udział	prezentacja	udział	prezentacja
2003	18	16	58	49
2004	4	4	26	24

2005	50	40	10	10
2006	20	13	48	41
2007	39	21	35	20

Pracownicy Instytutu najczęściej publikują swe prace w renomowanych czasopiśmie krajowych i zagranicznych. Przeciętnie w każdym roku ok. 60 osób bierze udział w konferencjach i sympozjach naukowych.

Instytut ma istotny wkład w rozwój kontaktów naukowych i życia naukowego. Jest nim organizowanie cyklicznych konferencji i sympozjów naukowych.

Najwcześniej, bo już w 1978 roku, zorganizowano przy współudziale Fabryki Maszyn Żniwnych I Sympozjum nt.: „Kierunki rozwoju maszyn do zbioru zbóż i słomy”. Myślą przewodnią Sympozjum było poznanie osiągnięć i wymiana doświadczeń wszystkich ośrodków związanych z produkcją, eksploatacją, badaniami maszyn do zbioru zbóż i słomy oraz istniejącym stanem mechanizacji w tym zakresie tematycznym.

Następne Sympozja nt.: „Problemy budowy oraz eksploatacji maszyn i urządzeń rolniczych” zorganizowane były w latach: II – 1982, III – 1985, IV – 1988, V – 1991, VI – 1994, VII – 1997, VIII – 2000, IX – 2003, X – 2006. Dla uczczenia zasług zmarłego w 1981 r. prof. Czesława Kanafojskiego Sympozja nazwano Jego imieniem. Zwiększająca się liczba uczestników zagranicznych umożliwiła organizację Sympozjów międzynarodowych. Trud organizacji Sympozjum łącznie z przygotowaniem referatów do wydawnictwa spoczywał na pracownikach Zakładu Maszyn Rolniczych i Automatyzacji.

Od 1993 roku, cyklicznie co 2 lata, organizowane są Sympozja Inżynierii Systemów Bioagrotechnicznych. Inicjatorem i kierownikiem tych Sympozjów jest prof. dr hab. inż. Leszek Powierża. Po przejściu do pracy w Politechnice Warszawskiej zorganizował w 1993 r. III Sympozjum Inżynierii Systemów Bioagrotechnicznych (poprzednie dwa odbyły się w Politechnice Świętokrzyskiej). Kolejne Sympozja odbywały się w latach: IV – 1995, V – 1997, VI – 2000, VII – 2001, VIII – 2003, IX – 2005, X – 2007. Sympozja są organizowane w konwencji szkoły naukowej, a referaty opublikowane w Zeszytach Inżynierii Bioagrotechnicznej. Trud organizacji Sympozjum podjęli pracownicy Zakładu Inżynierii Systemów.

Kolejną cykliczną konferencją organizowaną od 1995 roku przez pracowników Zakładu Maszyn Rolniczych i Automatyzacji jest konferencja naukowa poświęcona automatyzacji. Inicjatorem tej

konferencji i jej organizatorem jest dr inż. Bogdan Jasiński. Pierwsza konferencja naukowa nt.: „Zastosowanie komputerów pokładowych w maszynach rolniczych” odbyła się w 1995 r., a następne nt.: „Systemy mikroprocesorowe w rolnictwie” w latach: II – 1997, III – 1999, IV – 2001, V – 2004. Materiały konferencji są w dużym zakresie publikowane w języku angielskim.

Ponadto Instytut jest współorganizatorem innych sympozjów i konferencji, w tym zagranicznych. Dużym sukcesem Wydziału, a w tym i Instytutu Inżynierii Mechanicznej było otrzymanie w 2006 r. (za lata 2001-2005) I kategorii w ocenie parametrycznej jednostek naukowych przeprowadzonej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wpłynęło to również na zwiększenie środków finansowych przyznanych przez MNiSW na prace statutowe.

## 5. Podsumowanie

Instytut Inżynierii Mechanicznej jest integralną częścią Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej w Płocku.

W Instytucie na koniec roku akademickiego 2007/2008 zatrudnione były 52 osoby, w tym 39 nauczycieli akademickich, 11 pracowników inżynieryjno-technicznych oraz 2 pracowników administracji. W grupie nauczycieli akademickich jest 10 samodzielnych pracowników, 28 doktorów i 1 magister inżynier. Wśród zatrudnionych największą grupę stanowią adiunkci. Część z nich ma zaawansowane prace habilitacyjne i przewiduje w najbliższych latach ich zakończenie.

40 lat działalności Instytutu realizującego kierunek kształcenia Mechanika i Budowa Maszyn przypadł na okres transformacji gospodarczej w Polsce oraz przyspieszonego skokowego postępu technicznego, technologicznego oraz organizacyj-

nego. Kształcenie studentów dostosowywane było w sposób ciągły do zmian zachodzących w gospodarce i przemyśle krajowym. Realizowany proces kształcenia był wypadkową możliwości kadrowych, finansowych, aparaturowych i lokalowych Wydziału oraz Instytutu. W rezultacie absolwenci XXI wieku znacznie różnią się wiedzą i umiejętnościami od absolwentów początku drugiej połowy XX wieku. Dyplomy inżynierów i inżynierów magistrów uzyskało ponad 2700 osób. Absolwenci byli chętnie zatrudniani w przemyśle, szkolnictwie zawodowym, władzach administracyjnych, stowarzyszeniach i innych instytucjach. Wielu założyło własne firmy.

Działalność naukowa prowadzona w Instytucie trwała przez całe 40-lecie i przybierała różne formy, od badań własnych, zleceń z zakładów pracy, do grantów międzynarodowych i unijnych. Efektem tej działalności były uzyskiwane stopnie naukowe, monografie, artykuły, referaty, patenty, wdrożenia i inne.

Uzyskanie uprawnień do nadawania stopnia doktora zaktywizowało nauczycieli akademickich do realizacji tematów prac doktorskich. Dotychczas prace doktorskie w dyscyplinie Budowa i Eksploatacja Maszyn w Płocku uzyskało 31 osób.

Instytut systematycznie organizował cykliczne międzynarodowe Sympozja i Konferencje naukowe oraz okolicznościowe spotkania naukowe.

## Literatura

1. Sprawozdania Kierowników z działalności Filii PW w Płocku w latach 1968-1981
2. Sprawozdania Dziekanów z działalności Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii PW w Płocku w latach 1981-2007
3. Żuk D.: XXXV lat Instytutu Inżynierii Mechanicznej, Płock 2003

# BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO za okres 1 IV 2007 – 30 VI 2007 r.

## I. DZIAŁ OGÓLNY

### Bibliografia

1. **Bibliografia** Mazowska Płockiego za okres 1 IV - 30 VI 2006 r. / oprac. Elżbieta Dobroń, Małgorzata Dolińska, Wiesława Mazurska. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 56-72

### Czasopisma

2. **Auto-Kurier-Giędowy**. – 2007, [R. 8], nr 7(255)-12(260). – Płock: Art Studio, 2007. – Dwutyg.
3. **Benedictus** : gazeta parafialna / red. zespół. – 2007, [R. 6], nr 2-3. – Sierpc: Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Benedykta, 2007. – Niereg.
4. **Bibliotekarz** Płocki : biuletyn informacyjno-metodyczny / red. Ewa Luma. – 2007, [R. 13], nr 1. – Płock: Książnica Płocka, 2007. – Półrocz. – ISSN 1234-125
5. **Biuletyn** Muzealny : kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2007, [R. 3], nr 2/7. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2007. – Kwart. – ISSN 1734-6835.
6. **Biuletyn**. Okręgowa Izba Lekarska w Płocku / red. zespół Komisji Informacyjno-Historycznej; red. odpow. Jarosław Wanecki. – 2007, [R. 17], nr 2(93). – Płock: OIL, 2007. – Kwart. – ISSN 1509-0051.
7. **Biuletyn** Statystyczny Województwa Mazowieckiego / Urząd Statystyczny w Warszawie; pod kierunkiem : Barbary Czerwińskiej-Jędrusiak, Grzegorza Stępnia. – 2007, 1 kwartał. – Warszawa : US, 2007. – Kwart. – ISSN 1508-1389.  
Statistical Bulletin of Mazowieckie Voivodship
9. **Biuletyn** Zarządu Okręgowego ZKRP i BWP w Płocku / red. Antoni Jelec. – 2007, [R. 8], nr 4(93) – 6(95). – Płock: Zarząd Okręgowy ZKRP i BWP, 2007. – Mies.
10. **Blask** Prawdy : biuletyn Akcji Katolickiej w parafii św. Maksymiliana w Sierpcu / red. Joanna Pilarska. – 2007, nr 2. – Sierpc: Parafia św. Maksymiliana, 2007. – Niereg.
11. **Byle** do piątku : jednodniówka Koła Dziennikarskiego LO im. Wł. Jagiełły w Płocku / red. nac. Lidia Lemaniak. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2007.
12. **Europejskie** Zeszyty Naukowe / red. naukowa Kazimierz Waluch. – 2007, nr 5. – Płock: Euro Direct - Sieć Informacyjna; Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica 2007. – Półrocz. – ISBN 978-83-924616-2-3
13. **Express** Wyszogrodzki / red. zespół. – 2007, [R. 4], nr 1. – Sochaczew: Milenium Media AWPK; współpr. Urząd Miasta i Gminy Wyszogród, 2007. – Rocz.
14. **FanFary** : Czasopismo Parafii św. Bartłomieja w Płocku / Red. zespół, opiekun ks. Paweł Sprusiński. – 2007, [R. 3], nr 3(18), 4(19). – Płock: Parafia św. Bartłomieja, 2007. – Niereg.
15. **Gazeta** Łącka : Informator Urzędu i Rady Gminy w Łącku / red. zespół, przewod. Alicja Zbyszewska. – 2007, [R. 13], nr 1 (44). – Łąck : UG, 2007. – Półrocz.
16. **Gazeta** Niedzieli Sannickiej / red. zespół. – 2007, nr 39. – Sanniki: Wójt i Rada Gminy, Gminny Ośrodek Kultury, Towarzystwo Wspierania Rozwoju Ziemi Sannickiej, Koło Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, 2007. – Rocz.
17. **Gazeta** Wyborcza / red. nac. Adam Michnik. – 2007, nr 78-151. – Warszawa : Agora SA, 2007. – Dz. – ISSN 0860-908X.  
Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”
18. **Gazeta** Związkowa. – 2007, nr 247, 248. – Płock: Zarząd Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”, 2007. – Niereg.
19. **Gazetka** Akowska : pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsze” w Płocku / red. Lesław Wojno, Zenon Kluczyński. – 2007, nr 4(68) – 6(70). – Płock: Związek Żołnierzy AK „Mazowsze”, 2007. – Mies.
20. **Gazetka** SM Centrum : informator Spółdzielni Mieszkaniowej „CENTRUM” w Płocku. – 2007, nr 2(39) – 4(41). – Płock: SM „Centrum”, 2007. – Niereg.
21. **Głos** Gostyniński : pismo regionalne / red. nac. Barbara Konarska-Pabiniak. – 2007, nr 4-6. – Gostynin: Gostynińska Agencja Wydawnicza Sp. z o.o., 2007. – Mies. – ISSN 1452-3909.
22. **Głos** Słupna : Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Beata Grommunt, Maciej Kowalski. – 2007, [R. 3], kwiecień (nr 8), czerwiec (nr 9). – Słupno: UG, 2007. – Dwumies.
23. **Hej!** Okolico!.. – 2007, nr 1 (czerwiec). – Liszyno: Szkoła Podstawowa, 2007.
24. **Humanizacja** Pracy / Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica; [red. Danuta Walczak-Duraj]. – 2007, nr 1-2(235-236). – Płock: SWPW, 2007. – Dwumies. – ISSN 1643-7446.
25. **Informacje** SUTW w Płocku. – 2007, [R. 2], zeszyt 3 (czerwiec). – Płock: Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2007. – Niereg.
26. **Kontakt**: Biuletyn Informacyjny Burmistrza i Rady Miejskiej w Drobinie / red. nac. Sławomir Wiśniewski. – 2007, nr 65, 66. – Drobin : UMiG, 2007. – Kwart. – ISSN 1730-8208.
27. **Kontra** Płocka : biuletyn Oddziału Płockiego Stowarzyszenia Przeciwko Antymonopolizmowi / red. zespół. Red. programowy Jacek Dąbrowski. – 2007, [R. 5], nr 3-4. – Płock: Jotes - Wydawnictwo i Promocja Sztuki Janusz Sulimierski, 2007. – Mies.
28. **Kronika** Mazowiecka : Pismo Samorządu Województwa / red. nac. Magdalena Lewandowska. – 2007, R. 5, nr 4(52)- 6(54). – Warszawa : Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2007. – Mies. – ISSN 1730-749X.
29. **List Parafialny**: informacje duszpasterskie parafii Wyszogród / red. ks. Zenon Glicner. – 2007, [R. 5], nr 13(198) – 24(209). – Wyszogród: Parafia, 2007. – Tyg.
30. **M4**: miesięcznik Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej / red. zespół. – 2007, [R. 2], nr 3-5. – Płock: „Almus.it”, 2007. – Mies.
31. **Miesięcznik** Pasterski Płocki / [red. Dariusz Majewski]. – 2007, [R. 92(102)], nr 4-6. – Płock: Kuria Diecezjalna Płocka, 2007. – Mies. – ISSN 1640-8411.
32. **Miesięcznik** Politechniki Warszawskiej : Pismo Społeczności Akademickiej PW / red. nac. Iwona Kolińska. – 2007, [R. 10], nr 4(112)-6(114). – Warszawa : Politechnika Warszawska, 2007. – Mies. – ISSN 1640-8411.
33. **Nafciarz**: oficjalna gazeta klubu Wisła Płock S.A. – 2007, [R. 1], nr 4-14. – Płock: Wisła Płock S.A., 2007. – Niereg.
34. **Nasz** Płock : magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2007, [R. 4], nr 4(26) – 6(28). – Płock: Wydawnictwo MAROW - Jan Bolesław Nycek, 2007. – Mies. – ISSN 1731-5484.

## Biografie indywidualne

### Adasiewicz, Henryk

- (rt): Wyjątkowo zdyscyplinowani studenci = poz. 201

### Aleksander z Malonne (bp)

- **LAMPARSKI, Henryk**: Biskup płocki Aleksander budowniczy Katedry i fundator romańskich Drzwi Płockich = poz. 324

### Bolesław III Krzywousty

- **NYCEK, Jan B.**: Wódz i polityk : o Bolesławie III Krzywoustym zwanym zwycięskim / Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 6, s. 6, il.

Fragmety eseju wydrukowanego w „Przeglądzie Tygodniowym” nr 40/1985 jako pokłosie sesji naukowej w rocznicę urodzin księcia Bolesława III.

### Broniewski, Władysław

- **DOROBK, Andrzej**: Kobięce oblicze Broniewskiego = poz. 336
- **SZATKOWSKA, Lena**: Moje życie podobne lustru = poz. 346
- **WOŹNIAK, Agnieszka**: Popyt na Broniewskiego = poz. 334

### Bukowski, Andrzej

- **(RL)**: Życiorys z historią w tle : 40 lat Politechniki Warszawskiej w Płocku / (rt). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 7, s. 21, il.

Sytwetka prof. Andrzeja Bukowskiego.

### Hałacińska, Joanna

- **ZIELIŃSKA, Ernesta**: Rok jubileuszowy matki Józefy Hałacińskiej / S. Ernesta Zielińska. // Niedziela. – 2007, nr 22, dod. Niedziela Płocka s. VI, il.
140. rocznica urodzin i 60. rocznica śmierci matki Józefy Hałacińskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek.

### Jankowski, Zenon

- **SZATKOWSKA, Lena**: Kiedy milkną skrzyпки: Zenon Jankowski (1905-2007) / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 16, s. 8, il.

### Kosek, Ryszard

- **KOSEK, Ryszard**: Malarski cyrk = poz. 283

### Kozubski, Tadeusz

- **(EG)**: Laur dla pediatry: Gostynianin Roku 2006 / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 22, s. 12, il.

- **NYCEK JAN B.**: Doktor Tadeusz Kozubski Gostynianinem 2006 Roku : IX Edycja plebiscytu czytelników „Głosu Gostynińskiego” rozstrzygnięta / Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 6, s. 13, il.

### Lasocki, Ignacy (ks.)

- **Ignacy Lasocki** - prekursor dzieła salezjańskiego na ziemiach płockich (cz. 2), (cz. 3) / oprac. Justyna Ciałkowska. // Stanisławówka. – 2007, nr 2(50), s. 15, il., nr 3(51), s. 14-15, il.

### Lutyńscy

- **Pamięć** musi trwać... = poz. 338
- **(rt)**: Stary album rodzinny = poz. 341

### Maślankowski, Jerzy

- **BeeS**: Odszedł! nestor fotoklanu = poz. 318
- **KRAS, Artur**: Mistrz, fotograf, dokumentalista = poz. 319

### Mazuś, Jerzy

- **72. (J&R)**: Tysiące pomysłów, a głowa jedna : rzecz o Jerzym Mazusiu, artyście niekonwencjonalnym / (J&R). // Nasz Płock. – 2007, nr 6, s. 7, il.

### Płoscy

- **Pamięć** musi trwać... = poz. 338
- **(rt)**: Stary album rodzinny = poz. 341

### Płuciennikowie, Halina i Stanisław

- **73. WOŹNIAK, Agnieszka**: Płuciennikowie Płocczanami Roku 2006 / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 128, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

### Smereczyński, Ryszard

- **74. KOSMAŁSKA, Joanna**: Politechnika zawodowo i ... rodzinie / Joanna Kosmańska. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2007, R. 10, nr 4, s. 16-17, il.

### Więckowski, Andrzej

- **75. RAD**: Kapłan i społecznik: Sierpczanin 2006 / rad. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 20, s. 11, il.

## II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE. PRZYRODA

### Mapy

- **76. Mazowsze Płockie**: obszar gmin : Bodzanów, Bulkowo, Mała Wieś, Radzanowo, Wyszogród z przewodnikiem turystycznym ; mapa turystyczno-krajoznawcza. – Warszawa : Agencja „Regraf”, [2007]. – 1 k. mapa kolor. ; 46 x 64 cm, złoż. 23 x 11 cm. – ISBN 978-83-61042-01-3
- **77. Powiat płocki**: mapa administracyjno-turystyczna / fot. Maciej Kowalski. – Płock ; Warszawa : Starostwo Powiatowe w Płocku : „Daunpol”, [2007]. – 1 mapa kolor. ; 66 x 99 cm, złoż. 23 x 14 cm. – ISBN 978-83-7475-188-9

### Geologia. Geodezja

- **78. KONARSKA-PABINIAK, Barbara**: Wizja lokalna „Term gostynińskich” / Barbara Konarska-Pabiniak. // Głos Gostyniński. – 2007, nr 4, s. 4, il.
- Projekt budowy Ponadregionalnego Centrum Turystyki, Balneologii, Wypoczynku, Rozrywki i Rekreacji w Gostyninie.
- **79. PASZKIEWICZ, Tomasz**: Gostynin może stać się centrum turystyki: gostynińskie termy to szansa na szybki rozwój naszego powiatu i okolicznych gmin / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynia. – 2007, nr 82[14], s. 8-9, il.
- Projekt budowy Ponadregionalnego Centrum Turystyki, Balneologii, Wypoczynku, Rozrywki i Rekreacji w Gostyninie.
- **ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz**: Termy Gostynińskie pierwsze w Polsce = poz. 178

### Hydrologia

- **80. MARCINIAK, Jola**: Czy jezioro w Soczewce umiera? : sztuczny zbiornik bez uregulowań prawnych / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 22, s. 17, il.

### Roślinność. Zwierzęta

- **81. (EG)**: Śmieci są wszędzie : Rezerwat Sikórz / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 17/18, s. 22, il.

82. **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Nie płoszcie birkuta! : na celowniku fotosnajpera / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 20, s. 17, il. Orzeł bielik w powiecie płockim.
83. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Będzie park zamiast ZOO / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 89, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il. Rozbudowa i modernizacja płockiego ZOO.
84. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Niweliński bada japoński skarb narodowy / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 99, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 6, il. Prace nad wytycznymi dla hodowli andriasa - największej salamandry świata.

#### Ochrona środowiska. Ekologia

- **MARCINIAK, Jola.**: Czy jezioro w Soczewce umiera? = poz. 80
- **Promotor Ekologii** = poz. 212
- **WILCZEK, Olga.**: Zielona Szkoła w Sendeniu = poz. 213
- **WOŹNICKA, Barbara.**: Działalność SK LOP „Las” w Szkole Podstawowej nr 3 w Sierpcu = poz. 222

#### Geografia. Turystyka

- **ag.**: Na płockim szlaku gotyku = poz. 277
85. **ASZ.**: Weekend mieszczucha : spływy kajakowe, imprezy w skansenach / ASZ. // Życie Płocka. – 2007, nr 99[17], s. 7, il. Realizacja projektu „Turystyka - wspólna sprawa” w województwie mazowieckim.
86. **BOCHIŃSKI, Jacek.**: Opis nowego województwa mazowieckiego (wg stanu na 1 stycznia 1999 roku) / Jacek Bochiński. // W: Damrosz, Jerzy. Ojczyzna i jej regiony : (region, regionalizm, edukacja lokalno-regionalna i etniczna). Płock-Warszawa, 2007. S. 405-414
87. **Kujawy**, ziemia łęczycka i północno-zachodnie Mazowsze / Opracowanie carta blanca; fot. Dariusz Krakowiak, Marek Czasnoję [et al.]. // Dziennik. – 2007, nr 139, dod. Atlas turystyczny, z. 10, s. 1-15, il. – (Uwielbiam Polskę. Atlas turystyczny)
88. **Mazowsze** i północna Małopolska / [red. prow. Tomasz Kaliński; treść turystyczna Paweł Zalewski; oprac. graf. Ewa Modlińska.]. – Warszawa : Wydawnictwo G+J RBA, cop 2007. – 160 s. : il. kolor. ; 22 cm. – (Polska, Przewodnik Turystyczny National Geographic). - Indeks. - ISBN 978-83-60006-35-1
- **Mazowsze Płockie** = poz. 76
89. **SNOPEK, Barbara.**: Agroturystyka - biznesem z przyszłością / Barbara Snopek. // Wieś Mazowiecka. – 2007, nr 5, s. 11, il. Gospodarstwo agroturystyczne Jerzego i Hanny Brzozowych w Kolczynie, gm. Gozdowo.
90. **ŚCIBOR MARCHOCKA, Maryla.**: Powiat pułtuski : przewodnik subiektywny / [tekst Maryla Ścibor Marchocka; tłum. na ang. Aleksandra Rodzińska-Chojnowska]. – Warszawa : Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, 2007. – 163, [1] s. : il. ; 25 cm. – (Tradycja Mazowsza). - ISBN 978-83-60623-13-8
- **ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz.** : Termy Gostynińskie pierwsze w Polsce = poz. 178
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Nadwiślańska kłapa prezydenta Milewskiego = poz. 180
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Płock na szlaku = poz. 278
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Sanktuarium pokonało ZOO = poz. 59

## IV. HISTORIA

### Numizmatyka

91. **BEES.**: Płock na dziesięciozłotówkach : numizmatyczne odkrycia w TNP / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 17/18, s. 8, il. Adam Łukawski w TNP o historii polskich i płockich pieniędzy.
92. **ŁABARZEWSKI, Radosław.**: Płocka dziesięciozłotówka / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 9, s. 10, il. Wystąpienia kolekcjonera Adama Łukawskiego w TNP nt. historii polskich i płockich pieniędzy.
93. **(RŁ).**: Bulla Krzywoustego w TNP / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 11, s. 3, il. Wykład Małgorzaty Andrałowicz.
- **TRYKA, Grażyna.**: Wspomnienie pierwsze. O kolekcji medalierskiej = poz. 243

### Archeologia

94. **BEES.**: Rarytas dla poszukiwaczy tajemnic : prezent dla Archiwum Państwowego w Płocku / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 16, s. 8 Dokumenty z Archiwum Państwowego w Warszawie dot. Płocka z okresu II wojny światowej.
95. **(RŁ).**: Nakaz fotografowania / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 12, s. 10, il. Wystawa w Archiwum Państwowym w Płocku z okazji Dni Historii Płocka - „Obiektywem partii - województwo płockie w fotografii z archiwum KW PZPR w Płocku”.
96. **SZYMAŃSKA, Maria.**: Kulturotwórcze postawy ziemiańskich rodów ziemi płockiej : (druga połowa XIX i pierwsza-XX wieku / Maria Szymańska. – Płock : Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2007. – 227, [1] s. ; 25 cm. – (Monografie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku ; t. 4.). - ISBN 978-83-919691-8-2 Opracowania dot. poszczególnych miejscowości
97. **KASPRZYK, Damian.**: Mazowsze Płockie - próba zdefiniowania regionu w okresie II Rzeczypospolitej / Damian Kasprzyk. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 28-33, il.
- **SOBCZYŃSKA, Marta.** : Kolonie letnie w Ciechocinku dla chorych dzieci z Gubernii Płockiej = poz. 157

### Bielino

- Wawrzyniec Sikora - kronikarz osadników = poz. 60

### Bonisław

98. **PAWŁOWSKA, Monika.**: Historie miejscowości c.d. / Monika, Pawłowska. // Słowo Gozdowa. – 2007, nr 2, s. 6-7, il.

### Gozdowo

99. **BOJANOWSKA, Anna.**: Kartki z historii - ciąg dalszy... / Anna Bojanowska. // Słowo Gozdowa. – 2007, nr 2, s. 5, il.

### Liszyno

- Wawrzyniec Sikora - kronikarz osadników = poz. 60

### Płock

- BeeS. : Rarytas dla poszukiwaczy tajemnic = poz. 92
100. **DWOJNYCH, Andrzej.**: Społeczno-polityczne postulaty środowisk endeckich Płocka w obliczu wybuchu rewolucji 1905-1907 / Andrzej Dwojnych. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 11-15

- GRETKOWSKI, Andrzej.: Praca i nauka jako elementy systemu penitencjarnego w więzieniu plockim w okresie niewoli narodowej = poz. 183
- 101. KRUSZEWSKI, Zbigniew.: Dlaczego Płock zasługuje na monetę ze swoim wizerunkiem? : wystąpienie podczas promocji monety Płock z serii „32 Historyczne Miasta w Polsce” w dniu 21 lutego 2007 r. / Zbigniew Kruszewski. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 49-51, il.
- (ri) : Bulla Krzywoustego w TNP = poz. 94
- (ri) : Nakaz fotografowania = poz. 95
- 102. (RŁ) : Walka samorządu z okupantem / (ri) // Sygnały Płockie. – 2007, nr 11, s. 12, il.  
90 lat od pierwszego posiedzenia Rady Miejskiej w Płocku.
- 103. TRUBAS, Michał.: 75-lecie lotniska w Płocku (1932-2007): materiał źródłowy / Michał Trubas. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 34-37, il.  
Rozkaz ustalający przebieg uroczystości poświęcenia lotniska i tekst aktu erekcyjnego.
- Waleczna „Czwórka” = poz. 187

## Opracowania według okresów

### Historia do 1795 r.

- NYCEK, Jan B.: Wódz i polityk = poz. 65

### 1795-1918 r.

- 104. NIEUWAŻNY, Andrzej (1960-): Napoleon na Mazowszu: bitwy pod Pułtuskim i Gołyminem 1806-1807 / Andrzej Nieuważny. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor: Urząd Miejski w Pułtusku, 2007. – 96 s.: il.; 23 cm.- Bibliogr. s. 91-93.- ISBN 978-83-7549-000-8

### 1918-1939 r.

- KOWALSKI, Wiesław: Cmentarz Orłąt Lwowskich w fotografii = poz. 143

### 1944-1989 r.

- 105. (EG) : 400 stron o UB : płoccy pretorianie komunizmu / (eg) // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 17/18, s. 8, il.  
Zawiera rec. książki : Ludzie plockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945-1956 / Jacek Pawłowicz. – Warszawa, 2007.
- 106. ŁABARZEWSKI, Radosław.: Krótki łańcuch ludowej demokracji / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 9, s. 12, il.  
Zawiera rec. książki : Ludzie plockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945-1956 / Jacek Pawłowicz. – Warszawa, 2007.
- 107. SZOSTAK, Maciej.: Relacje państwo - kościół w Płocku w okresie stanu wojennego / Maciej Szostak; ks. dr hab. Waldemar Graczyk. – Warszawa, Płock : Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2007. – 71 s. ; 29 cm.- Bibliogr. s. 4-9.

## V. ETNOGRAFIA

- 108. BISKUP, Urszula.: Doświadczenia edukacji regionalnej na Mazowszu / Urszula Biskup. // W: Damrosz, Jerzy. Ojczyzna i jej regiony : (region, regionalizm, edukacja lokalno-regionalna i etniczna). Płock-Warszawa, 2007. S. 415-420
- DAMROSZ, Jerzy. : Ojczyzna i jej regiony = poz. 57
- LICA-KACZAN, Magdalena. : W odpowiedzi na marzenia, czyli o potrzebie kultywowania tradycji = poz. 237

## VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

### Zagadnienia ogólne

- Mazowsze Płockie = poz. 171
- TOMASZEWSKA, Elżbieta. : Wielka Rozmowa III - Płock = poz. 179

### Statystyka

- Biuletyn Statystyczny Województwa Mazowieckiego = poz. 7

### Inwestycje. Budownictwo

- KONARSKA-PABINIAK, Barbara. : Wizja lokalna „Term gostynińskich” = poz. 78
- PASZKIEWICZ, Tomasz. : Gostynin może stać się centrum turystyki = poz. 79
- ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz. : Termy Gostynińskie pierwsze w Polsce = poz. 178
- WOŹNIAK, Agnieszka. : Nadwiślańska kłapa prezydenta Milewskiego = poz. 180
- WOŹNIAK, Agnieszka. : Nareszcie rozpoczyna się budowa Galerii Wisła = poz. 136
- WOŹNIAK, Agnieszka. : Tumska - salon miasta z nową podłogą i obdrapanymi ścianami = poz. 279
- WOŹNIAK, Agnieszka. : W nowym teatrze żyrafa może być słoniem = poz. 298
- WOŹNIAK, Agnieszka. : Złoty Róg jak brzydkie kaczątko = poz. 280

### Przemysł

#### Przemysł chemiczny

##### Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

- 109. BIELICKA-PIESYK, Ewa.: Nie jestem urzędnikiem / Ewa Bielicka-Piesyk; rozm. przepr. Jerzy Pawlas. // Tygodnik Solidarność. – 2007, nr 22, s. 20-21, il.  
Rozmowa z rzecznikiem ds. etyki w PKN Orlen, E. Bielicką-Piesyk.
- 110. GRAD, Krzysztof.: Orlen po Kazachstanie : kto zyskał, kto straci / Krzysztof Grad. // Gazeta Prawna.- 2007, nr 65, s. 6, il.  
Fiasco w negocjacjach władz Polski i Kazachstanu na temat dostępu Polski do złóż ropy naftowej.
- 111. JANAS, Paweł.: Koniec podziemnego monopolu Orlenu : paliwa : spółki kontrolowane przez skarb państwa będą konkurować / Paweł Janas. // Puls Biznesu. – 2007, nr 112, s. 8, il.  
Planowanie budowy magazynów paliw płynnych przez firmę Operator Logistyczny Paliw Płynnych w kawernach solnych nad Zatoką Gdańską.
- 112. JANAS, Paweł.: Orlen schowa miliard w baku / Paweł Janas. // Puls Biznesu. – 2007, nr 114, s. 1, 4-5, il.  
Cięcia inwestycyjne koncernu w Polsce.
- 113. KOWNACKI, Piotr.: Będziemy sprowadzać ropę tankowcami / Piotr Kownacki; rozm. przepr. Adam Woźniak. // Dziennik.- 2007, nr 124, s. 8, il.  
Rozmowa z prezesem PKN ORLEN SA Piotrem Kownackim na temat nowej strategii gospodarczej koncernu.
- 114. KOWNACKI, Piotr.: Działamy zdecydowanie, ale i poważnie / Piotr Kownacki; rozm. przepr. Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 9, s. 3, il.  
Rozmowa z prezesem Zarządu PKN ORLEN.
- 115. KOWNACKI, Piotr.: Orlen ograniczy inwestycje : prezes Piotr Kownacki o planach największej polskiej firmy / Piotr Kownacki; rozm. przepr. Agnieszka Łakoma. // Rzeczpospolita.- 2007, nr 85, s. B3, il.

- 116. KUSA-BRYGIER, Katarzyna.**: Nie tylko biznes : dla lokalnej społeczności. ORLEN dla Płocka / Katarzyna Kusa-Brygier. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 10, s. 8, il.
- 117. MACIEREWICZ, Antoni.**: Rosjanie chcieli przejąć polski sektor paliwowy / Antoni Macierewicz; rozm. przepr. Joanna Lichońska. // Rzeczpospolita. – 2007, nr 147, s. A8, il.
- **MARCINIAK, Jola.**: Wisła klubem miejskim = poz. 255
- 118. RYCHLEWSKI, Grzegorz.**: Jubileusz 30 lat pracy : Wydział Krakingów i Alkilacji / Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 10, s. 3, il.
- 119. SIWKO, Arkadiusz.**: Potroimy pojemność magazynów paliw : rozmawiamy z Arkadiuszem Siwko, prezesem Operatora Logistycznego Paliw Płynnych / rozm. przepr. Krzysztof Grad. // Gazeta Prawna. – 2007, nr 107, s. 9, il.
- **SZAŁKOWSKI, Grzegorz.**: Nowe otwarcie na 60-lecie = poz. 261
- 120. WIĘCKOWSKI, Józef.**: Dla „zdrowia” silników i środowiska : z Józefem Więckowskim, prezesem Zarządu, dyrektorem generalnym ORLEN Laboratorium Sp. z o.o. w Płocku, rozm. Henryk Piekut / Józef Więckowski; rozm. przepr. Henryk Piekut. // Przegląd Techniczny. – 2007, nr 9, s. 8, il.
- Usługi laboratoryjne Orlen Laboratorium Sp. z o.o.
- 121. WINIECKI, Jędrzej.**: Wplątani w rury / Jędrzej Winiecki. // Polityka. – 2007, nr 16, s. 50-52, il., mapa.
- Fiasco rozmów na szczelbu rządowym na temat importu ropy naftowej z Kazachstanu planowanym rurociągiem Odessa-Brody-Płock.
- 122. WOŹNIAK, Adam.**: Gigantyczne inwestycje w Możejkach: płocki koncern petrochemiczny zaprezentował strategię rozwoju litewskiej rafinerii / Adam Woźniak. // Dziennik. – 2007, nr 130, dod. The Wall Street Journal Polska, s. 1, 2, wykr.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Miasto od 770 lat = poz. 163
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Wisła klubem miejskim, a Orlen jej sponsorem = poz. 265
- 123. Wyższy zysk operacyjny, ale niższy zysk netto** : wyniki finansowe / Biuro Prasowe. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 12, s. 3, il. I kwartał 2007 r.
- Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA
- **JANAS, Paweł.**: Koniec podziemnego monopolu Orlenu = poz. 111
- **SIWKO, Arkadiusz.**: Potroimy pojemność magazynów paliw = poz. 119
- 124. WOŹNIAK, Hubert.**: Siedmiu z Przyjaźni / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 115, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
- Prezesa PERN „Przyjaźń” S.A.

#### Przemysł rolno-spożywczy

- 125. SZATKOWSKI, Tomasz.**: 35 lat Kasztelana: sierpecki browar - równolatek „Tygodnika Płockiego” / Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 26, s. 14, il.
- 126. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Świeże wieści z Browaru : konferencja w Kasztelanie / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 144, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.
- 35-lecie browaru w Sierpcu.

#### Rolnictwo

- 127. (EG).**: Giełda międzynarodowa : pod patronatem Tygodnika Płockiego / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 21, s. 23, il.
- XVI Giełda Rolnicza w Płocku.
- 128. ROSICKI, Karol.**: V regionalna wystawa zwierząt hodowlanych : tytuły dla hodowców była i trzody chlewnej / Karol

Rosicki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 132[23], s. 8, il.

Wystawa w Sierpcu.

- **SNOPEK, Barbara.**: Agroturystyka - biznesem z przyszłością = poz. 89

#### Hodowla

- 129. RAD.**: Zadowoleni hodowcy : 50 lat Zakładu w Sierpcu / rząd. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 21, s. 21, il.
- Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu Zakład w Sierpcu.

#### Ogrodnictwo. sadownictwo

- 130. GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Wielki lament w sadach : pod Płockiem wymarzył plantacje / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 20, s. 17, il.

#### Leśnictwo

- 131. SUCHODOLSKI, Zbigniew.**: Leśnik nie jest cerberem / Zbigniew Suchodolski; rozm. przepr. Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 16, s. 19, il.
- Rozmowa z nadleśniczym Nadleśnictwa Płock.

#### Gospodarka wodna. Hydrotechnika. Stocznie

- **MARCINIAK, Jola.**: Czy jezioro w Soczewce umiera? = poz. 80
- 132. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Pięć minut stoczni / Agnieszka Woźniak, Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 142, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
- Popyt na statki budowane przez płocki Centromost Stocznię Rzeczną.

#### Żegluga śródlądowa

- 133. ORŁOWSKA, Milena.**: Drewniana przystań wraca? / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 114, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.
- Historia Przystani Żeglugi Rzeczej w Płocku.
- 134. ORŁOWSKA, Milena.**: Odzyskajmy przystań / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 109, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
- Odnalezienie Płockiej Przystani Żeglugi Rzeczej w Porcie Praskim w Warszawie.
- 135. ORŁOWSKA, Milena.**: Parostatkiem piękny rejs, statkiem na parę piękny rejs...: historia niezwyklej przystani / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 109, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.
- Odnalezienie Płockiej Przystani Żeglugi Rzeczej w Porcie Praskim w Warszawie.

#### Handel. Usługi

- 136. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Nareszcie rozpoczyna się budowa Galerii Wisła / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 130, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
- Budowa galerii handlowo-rozrywkowej na Podolszczykach w Płocku.

#### Gastronomia

- **ŁYZIŃSKA, Maja.**: „Gotowanie na polanie” = poz. 246
- 137. STEFAŃSKA, Magdalena.**: Witajcie w Gazeta Cafe! / Magdalena Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 137, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, 2, il.
- Otwarcie pierwszej płockiej kawiarni prasowej.

#### Banki. Finanse

- **JASIŃSKA, E.**: Największy budżet w historii miasta = poz. 167
- Na co wydajemy nasze pieniądze? = poz. 172

### Komunikacja. Drogi. Mosty

138. **Cale Mazowsze** buduje drogi : obwodnica, czyli dobro i zło regionu. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 87[15], s. 6-7, il. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 87[15], s. 6-7, il. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 87[15], s. 6-7, il.
139. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Most o miesiąc wcześniej : ploczczanie czekają na drogi dojazdowe / Elżbieta Grzybowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 24, s. 1, 4, il.
140. **WOŹNIAK, Hubert.**: Most w barwach miasta / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 91, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.   
Iluminacja starego mostu w Płocku.

### Gospodarka komunalna. Cmentarze

141. **DOMAŃSKA, Małgorzata.**: Mniej śmieci, lepsze ich wykorzystanie / Małgorzata Domańska. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 12, s. 4, il.   
Informacja nt. realizacji „Planu Gospodarki Odpadami dla Płocka” na sesji Rady Miasta.
142. **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Proboszcz, Rada Parafialna, dozorca... : spór wokół cmentarza parafii ewangelicko-augsburskiej / Elżbieta Grzybowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 26, s. 13, il.
143. **KOWALSKI, Wiesław (1945-)**: Cmentarz Orłąt Lwowskich w fotografii / Wiesław Józef Kowalski ; Płocka Grupa Plastyków - „Rama-79”. – Rębowo : Ks. Jan Augustynowicz, 2007. – 47 s. : il. ; 15x21 cm. – Bibliogr. s. 3 okł. - ISBN 978-83-925201-2-2
144. **M.D.**: Prezenty na urodziny / M.D. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 10, s. 4, il.   
Obchody Dnia Strażaka i jubileusz 60-lecia powołania Miejskiej Straży Pożarnej w Płocku.
145. **WALCZAK, Magdalena.**: Funkcjonowanie składowiska odpadów w Łącku / Magdalena Walczak. // *Gazeta Łącka*. – 2007, nr 1(44), s. 13-14
146. **WOŹNIAK, Hubert.**: Pałacy problem śmieci / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 131, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.

### Gospodarka mieszkaniowa

147. **Nasze drogie mieszkania** : rynek wtórny nieruchomości / opr. AK. // *M 4*. – 2007, nr 3, s. 4-5, il.

## VII. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE I POLITYCZNE

### Polityka

148. **DOMAŃSKA, Małgorzata.**: O energetyce i... / Małgorzata Domańska. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 12, s. 1, 3, il.   
Spotkanie premierów Polski - Jarosława Kaczyńskiego i Litwy - Gediminas Kirkiłasa w Płocku.

### Partie polityczne

149. **GUSTOWSKI, Bolesław.**: Święto Ludowe w Proboszczewicach / Bolesław Gustowski. // *Nasz Płock*. – 2007, nr 6, s. 9, il.

### Organizacje społeczne

150. **BRODOWSKI, Paweł.**: Powstała fundacja im. Krzysztofa Olewnika: rodzina porwanego biznesmena założyła fundację / Paweł Brodowski. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 144[25], s. 11, il.   
— **DOMAŃSKA, Małgorzata.** : Zatrzymać biologiczny zegar = poz. 224
151. **GABRYCHOWICZ, Justyna.**: Kobiety z fundacji szkoły sierpeckich policjantów : jak skutecznie walczyć z przemo-

cą w rodzinie / Justyna Gabrychowicz. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 127[22], s. 13, il.

152. **GABRYCHOWICZ, Justyna.**: Niezgoda na przemoc w rodzinie : Centrum Praw Kobiet w Sierpcu / Justyna Gabrychowicz. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 93[16], s. 13, il.   
— **JAWORSKI, Romuald.**: Pokonywanie barier = poz. 154
153. **Pięć lat Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku 2002-2007** / praca zbiorowa pod kierunkiem Janiny Czaplickiej; Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku. – Płock: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku: Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku, 2007. – 164, [2] s.: il. kolor.; 20 cm. - ISBN 978-83-919691-7-5   
— rad.: To już pięć lat = poz. 225

### Praca. Bezrobocie

154. **JAWORSKI, Romuald.**: Pokonywanie barier / Romuald Jaworski. // *Niedziela*. – 2007, nr 14, dod. *Niedziela Płocka* s. VII, il.   
Targi pracy dla osób niepełnosprawnych w Płocku.
155. **MARCINIAK, Jola.**: Pracy mnóstwo, chętnych brak : pracodawcy chcą zatrudniać, pozostaje pytanie: za ile... / Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 23, s. 1, 4, il.

### Opieka społeczna

156. **GAŁUSZEWSKI, Andrzej.**: Wielkanoc straconych na ziemię / Andrzej Gałuszewski. // *Kontra Płocka*. – 2007, nr 3-4, s. 8-9, il.   
Bezdomni w Płocku.

- **JAWORSKI, Romuald.**: Pokonywanie barier = poz. 154
157. **SOBCZYŃSKA, Marta.**: Kolonie letnie w Ciechocinku dla chorych dzieci z Gubernii Płockiej / Marta Sobczyńska. // *Notatki Płockie*. – 2007, nr 2/211, s. 6-10, il.

### Związki zawodowe

158. **ŚWIĄTEK, Krzysztof.**: Napiętnujmy nieuczciwych szefów firm : XVIII Walne Zebranie Delegatów Regionu Płockiego NSZZ „S” / Krzysztof Świątek. // *Tygodnik Solidarność*. – 2007, nr 26, s. 13, il.

### Zagadnienia socjologiczne

159. **OPALIŃSKI, Tomasz.**: Przed Światowym Kongresem Rodzin / Tomasz Opaliński. // *Niedziela*. – 2007, nr 17, dod. *Niedziela Płocka* s. VI-VII, il.   
Konferencje w Płocku i Ciechanowie zorganizowane z inicjatywy senator Janiny Fetińskiej.

### Patologia społeczna

- **GABRYCHOWICZ, Justyna.**: Kobiety z fundacji szkoły sierpeckich policjantów = poz. 151
- **GABRYCHOWICZ, Justyna.**: Niezgoda na przemoc w rodzinie = poz. 152
160. **(JAC).**: Płock narkotykowym zagłębiem? / (jac). // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 15, s. 29

### Uroczystości. Obchody

161. **AS.**: **Niedziela na ludowo**: święto wojewódzkie w podpłockich Proboszczewicach / AS. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 127[22], s. 6, il.   
Dożynki Województwa Mazowieckiego
162. **KRÓLIKOWSKA, Ewa.**: Trzeciomajowe świętowanie / Ewa Królikowska. // *Niedziela*. – 2007, nr 22, dod. *Niedziela Płocka* s. III, il.   
Obchody 3 Maja w Płocku.

— (rf): Wojna plocko-radziwska = poz. 226

163. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Miasto od 770 lat: Dni Historii Płocka i Dzień Chemika / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 128, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il. Wystawa w Archiwum Państwowym w Płocku z okazji Dni Historii Płocka - „Obiektywem Partii-województwo plockie w fotografii z archiwum KW PZPR w Płocku”

## VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

### Samorząd terytorialny

164. **ADAMSKA, Hanna.**: Z prac burmistrza Miasta Gostynina od 20 marca do 23 kwietnia 2007 r. / Hanna Adamska. // Głos Gostyniński. – 2007, nr 5, s. 3, 7, il.
165. **BOMBAŁA, Piotr.**: Demokracja po gostynińsku : Piotr Bombała: mieszkańcy oceniają nasze działania / Piotr Bombała; rozm. przepr. Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 103[18], s. 12, il. Rozmowa z radnym powiatu gostynińskiego.
166. **(EG).**: Budowniczości „małych ojczyzn” : święto samorządowców / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 22, s. 27, il.
167. **JASIŃSKA, E.**: Największy budżet w historii miasta : (skróty sprawozdania Mirosława Milewskiego) / J. Jasińska. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 9, s. 12, il. Budżet w 2006 roku.
168. **KLUSIEWICZ, Henryk.**: Stawiamy na rozwój gminy / Henryk Klusiewicz. // Express Wyszogrodzki. – 2007, nr 1, s. 3, il.
169. **KOŚMIDER, Marek.**: Sierpc - miasto nadal nie odkryte / Marek Kośmider; rozm. przepr. Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 4, s. 8, il. Rozmowa z burmistrzem miasta Sierpca. Sierpc - Stolica Kulturalna Mazowsza 2007.
170. **KUJAWSKI, Andrzej.**: Koalicyjni radni chcieli dobrze : Andrzej Kujawski: poddamy się weryfikacji społecznej / Andrzej Kujawski; rozm. przepr. Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 93[16], s. 12, il. Rozmowa z radnym powiatu gostynińskiego.
- **MARCINIAK, Jola.**: Wisła klubem miejskim = poz. 255
171. **Mazowsze Płockie**: leksykon samorządowo-gospodarczy miasta Płocka i powiatów : gostynińskiego, plockiego i sierpeckiego oraz części inwestycyjnej płońskiego, sochaczewskiego i żuromińskiego / [oprac. tekstów Jan B. Nycek i in. ; zdjęcia Benedykt Józkwiać i in]. – Płock : Atu Press, 2006. – 151 s. : il. kolor. ; 29 cm. - ISBN 83-88387-13-8
172. **Na co wydajemy nasze pieniądze?** : budżet Płocka 2007 / [oprac. Magda Grodecka]. – Płock : Urząd Miasta Płocka, 2007. – 46 s. : il. ; 25 cm.
173. **Nowe zarządy osiedli.** // Nasz Sierpc. – 2007, nr 3, s. 6, il. Rady mieszkańców sześciu sierpeckich osiedli.
174. **Oświadczenie Wójta Gimny Słupno** w sprawie zmiany granicy administracyjnej gminy. // Głos Słupna. – 2007, kwiecień (nr 8), s. 3 Dot. gruntów byłego PGR Gulczewo.
175. **Po sesjach Rady Miejskiej.** // Nasz Sierpc. – 2007, nr 3, s. 10-11 Rada Miasta Sierpca.
- **(rf)**: Walka samorządu z okupantem = poz. 102
- **SIUTA, Małgorzata.** : Turyści i globtroterzy = poz. 311
- **STANUSZKIEWICZ, Blanka.**: Ciesz się światem = poz. 312
176. **STRUZIK, Adam.**: Mazowsze to państwo: rozmowa z Adamem Struzikiem, prezesem Mazowieckiego Zarządu Wojewódzkiego PSL, marszałkiem województwa mazowieckiego / Adam Struzik, rozm. przepr. Artur Soroka. // Głos Gostyniński. – 2007, nr 6, s. 6, il.

— **SZAŁKOWSKI, Grzegorz.**: Nowe otwarcie na 60-lecie = poz. 261

177. **ŚNIECIKOWSKI WŁODZIMIERZ.**: Koalicyjni radni chcieli dobrze : Włodzimierz Śniecikowski: prawo stoi po naszej stronie / Włodzimierz Śniecikowski; rozm. przepr. Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 87[15], s. 12, il. Rozmowa z burmistrzem miasta Gostynina.
178. **ŚNIECIKOWSKI, Włodzimierz.**: Termy Gostynińskie pierwsze w Polsce / Włodzimierz Śniecikowski; rozm. przepr. Barbara Konarska-Pabiniak. // Nasz Płock. – 2007, nr 4, s. 1, 4, il. Rozmowa z burmistrzem miasta Gostynina.
179. **TOMASZEWSKA, Elżbieta.**: Wielka Rozmowa III - Płock / Elżbieta Tomaszewska. // Kronika Mazowiecka. – 2007, nr 6, s. 12-13, il. Obrady Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Zagospodarowania Przestrzennego Sejmiku Województwa Mazowieckiego w Płocku.
180. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Nadwiślańska kłapa prezydenta Milewskiego / Agnieszka Woźniak, Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 118, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il. Plany zagospodarowania nadwiślańskich terenów w Płocku.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Prezydent wziął zabytki = poz. 289
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Strach jak prześcieradło = poz. 316
- **WOŹNIAK, Agnieszka.** : Wisła klubem miejskim, a Orlen jej sponsorem = poz. 265
181. **Z prac burmistrza.** // Nasz Sierpc. – 2007, nr 3, s. 3-6, il. Dot. burmistrza Sierpca.

### Wybory samorządowe

182. **PILCH, Piotr.**: Pierwsze wybory samorządowe w Gostyninie w 1945 r. : z kart historii / Piotr Pilch. // Głos Gostyniński. – 2007, nr 5, s. 4

### Zakłady karne

183. **GRETKOWSKI, Andrzej.**: Praca i nauka jako elementy systemu penitencjarnego w więzieniu plockim w okresie niewoli narodowej / Andrzej Gretkowski, Paweł Krydziński. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 3-5, il.

### Bezpieczeństwo publiczne

184. **ADAMSKA, Hanna.**: Funkcjonowanie programu „Bezpieczne miasto” / Hanna Adamska. // Głos Gostyniński. – 2007, nr 6, s. 9, il. Dot. miasta Gostynina.
185. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Musi wszystko wiedzieć : Paweł Wichrowski próbuje stawić czoło ludzkim problemom: zdobycie zaufania zabiera jednak dużo czasu / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 99[17], s. 12, il. Dzielnicy z Gostynina.
186. **ECHO.**: Chce zmienić świat na lepsze : osiedla Bema i Jana Pawła II należą do najbardziej nieprzyjemnych miejsc w całym Gostyninie / ECHO. // Życie Gostynina. – 2007, nr 87[15], s. 8-9, il.
- **OGRODOWCZYK, Bogumiła.**: Wszystkie dzieci nasze są = poz. 215

## IX. WOJSKO

187. **Walczyzna „Czwórka”** / (opr. rt) // Sygnały Płockie. – 2007, nr 9, s. 11, il.
188. **rocznica powstania 4 Pułku Piechoty w Płocku.**

## X. OCHRONA ZDROWIA

### Służba zdrowia

189. **BEEŚ.** Ostry dyżur strajkowy na Winiarach : kto nas będzie leczył, gdy lekarze się zwalnają? / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 23, s. 8, il.
- Strajk w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku.
190. **RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.** Bez lekarzy, bez pieniędzy : milionowe straty w szpitalu na Winiarach / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 26, s. 1, 4, il.

## XI. NAUKA. OŚWIATA. KULTURA

### Nauka. Zagadnienia ogólne

- **ABRAMCZYK, Anna.** Płoccy naukowcy dla gospodarki = poz. 192

### Szkolnictwo wyższe

190. **TOMASZEWSKA, Liliana.** [Szkolnictwo wyższe w Płocku - recenzja] / Liliana Tomaszewska. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 245-253
- Zawiera rec. książki: Szkolnictwo wyższe w Płocku na tle tendencji rozwojowych współczesnej edukacji akademickiej. – Płock, 2006.

### Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

- **FRĄCKOWIAK, Anna.** Sprawozdanie z II Konferencji Naukowej „Kształcenie pedagogów - strategie, koncepcje, idee pod hasłem Nauczyciel - zawód czy powołanie = poz. 205
191. **Informator** dla studentów i kandydatów na studia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku [w roku akademickim 2007/2008] / [oprac. Ewa Czarnecka, Małgorzata Znyk]. – Płock : Wydaw. PWSZ, 2007. – 84 s. : il. ; 24 cm.
- **TOMASZEWSKA, Lilianna.** Sprawozdanie z II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Kształcenie pedagogów - strategie, koncepcje, idee Płock - Soczewka 2007 = poz. 207

### Politechnika Warszawska

192. **ABRAMCZYK, Anna.** Płoccy naukowcy dla gospodarki: 40 lat Szkoły Nauk Technicznych i Społecznych PW w Płocku / Anna Abramczyk, Zbigniew Zajac. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2007, R. 10, nr 4 s. 6-7, 11-15, il.
193. **BUKOWSKI, Andrzej.** Potrójna satysfakcja / Andrzej Bukowski; rozm. przepr. Joanna Kosmalska. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2007, R. 10, nr 4, s. 10, il.
194. **CHYBIŃSKA, Ewa.** Płockie święto / Ewa Chybińska. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2007, R. 10, nr 6, s. 2, il.
- 40-lecie Politechniki Warszawskiej w Płocku.
195. **JK.** 40 lat minęło: Politechnika Warszawska / JK. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2007, R. 10, nr 4 s. 1, il.
- **KOSMAŁSKA, Joanna.** Politechnika zawodowo i ... rodzinie = poz. 74
196. **KUBISSA, Jacek.** Dziesięć tysięcy absolwentów / Jacek Kubissa; rozm. przepr. Joanna Kosmalska. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2007, R. 10, nr 4, s. 8-9, il.

197. **KUBISSA, Jacek.** Musimy myśleć o przyszłości : 40-lecie Politechniki Warszawskiej w Płocku / Jacek Kubissa; rozm. przepr. Jot. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 11, s. 4, il.

198. **POLITECHNIKA WARSZAWSKA. SZKOŁA NAUK TECHNICZNYCH I SPOŁECZNYCH (Płock):** Informator dla kandydatów na studia - rok akademicki 2007/2008. – Płock : Politechnika Warszawska, 2007. – 18 s. : il. ; 21 cm.

199. **RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.** Inżynierowie z Politechniki: co 26 płocczanin skończył tę płocką uczelnię / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 20, s. 1, 4, il.
- 40-lecie Politechniki Warszawskiej w Płocku.

200. **(RŁ).** Deficyty i aspiracje : 40 lat Politechniki Warszawskiej w Płocku / (rt). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 8, s. 10, il.

201. **(RŁ).** Wyjątkowo zdyscyplinowani studenci / (rt). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 10, s. 5, il.

- Wspomnienia dr. Henryka Adasiewiczza - emerytowanego wykładowcy i organizatora Politechniki Warszawskiej w Płocku.

— (rt) : Życiorys z historią w tle = poz. 66

202. **PIEGAT, Jerzy.** Rozwój technicznych środków kształcenia w Politechnice Warszawskiej Szkole Nauk Technicznych i Społecznych w Płocku / Jerzy Piegat, Krzysztof Kowalczyk. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 43-47

203. **PORTALSKI, Mariusz.** Ośrodek telewizji dydaktycznej w filii Politechniki Warszawskiej w Płocku w latach 1970-1983 / Mariusz Portalski. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 49-56

### Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

204. **DOBRZENIECKI, Romuald.** Sprawozdanie z XV Konferencji Dydaktycznej pt. Modernizacja dydaktyki. Aksjologia i informatyka : Płock, 11 grudnia 2006 / Romuald Dobrzeński. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 229-235

- **DOMARADZKA, Katarzyna.** Monografia Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku = poz. 291

205. **FRĄCKOWIAK, Anna.** Sprawozdanie z II Konferencji Naukowej „Kształcenie pedagogów - strategie, koncepcje, idee pod hasłem Nauczyciel - zawód czy powołanie : Płock-Soczewka 19-20 lutego 2007 / Anna Frąckowiak. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 237-244

206. **KRUSZEWSKI, Zbigniew Paweł.** Modernizacja nauczania informatyki poprzez wykorzystanie e-learningu / Zbigniew Paweł Kruszeński, Robert Zak. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 165-179, il.

207. **TOMASZEWSKA, Lilianna.** Sprawozdanie z II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Kształcenie pedagogów - strategie, koncepcje, idee Płock - Soczewka 2007 / Lilianna Tomaszewska, Agnieszka Głowała. // Wiadomości Uczelniane. – 2007, nr 2(9), s. 2-4

### Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

- **SZOSTAK, Maciej.** Relacje państwo - kościół w Płocku w okresie stanu wojennego = poz. 107

### Wyższe Seminarium Duchowne

208. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.** Rewolucja w seminarium / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 144, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 3, il.
- Powołanie nowych władz uczelni przez bpa Libeę.
- **CZUPRYN, Bogdan.** Potrzebujemy świętych kapłanów = poz. 321

### Dysertacje i prace naukowe

- DOMARADZKA, Katarzyna.: Monografia Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku = poz. 291
- SZOSTAK, Maciej.: Relacje państwo - kościół w Płocku w okresie stanu wojennego = poz. 107
- ZAŁĘSKI, Łukasz Krzysztof.: Komputeryzacja bibliotek publicznych w Polsce na przykładzie Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego = poz. 349

### Towarzystwa. Organizacje naukowe

#### Towarzystwo Naukowe Płockie

- BeeS.: Płock na dziesięciozłotówkach = poz. 91
- 209. **DĄDZIK, Dorota.**: Prace Sekcji Pedagogicznej Towarzystwa Naukowego Płockiego w 2006 roku / Dorota Dądzik. // Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne. – T. 20 (2007), s. 225-228
- DOBRZENIECKI, Romuald.: Sprawozdanie z XV Konferencji Dydaktycznej pt. Modernizacja dydaktyki. Aksjologia i informatyka = poz. 204
- 210. **KONARSKA-PABINIAK, Barbara.**: Fakty dotąd nieznanne: Towarzystwo Naukowe Płockie - Oddział w Gostyninie / Barbara Konarska-Pabiniak. // Głos Gostyniński. – 2007 nr 2, s. 4, il.
- ŁABARZEWSKI, Radosław.: Płocka dziesięciozłotówka = poz. 93
- 211. **Poczet** prezesów odrodzonego Towarzystwa Naukowego Płockiego. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2007. – 96 s.: faks., fot., portr. kolor.; 21 cm.
- WOŹNIAK, Agnieszka.: Płocczanie znani i nieznanani = poz. 64

#### Oświata. Zagadnienia ogólne

- DAMROSZ, Jerzy.: Ojczyzna i jej regiony = poz. 57
- 212. **Promotor** Ekologii. // Gazeta Łącka. – 2007, nr 1(44), s. 11, il.  
Gmina Łąck laureatem VIII Narodowego Konkursu Ekologicznego „Przyjaźni Środowisku” w kategorii „Promotor Ekologii” - działalność Zielonej Szkoły w Sendeniu.
- 213. **WILCZEK, Olga.**: Zielona Szkoła w Sendeniu / Olga Wilczek. // Gazeta Łącka. – 2007, nr 1(44), s. 15

#### Szkolnictwo podstawowe

- 214. **KRASECKA, Agnieszka.**: W trosce o mowę... / Agnieszka Krasecka. // Słowo Gozdowa. – 2007, nr 2, s. 15, il.  
Gabinet logopedyczny w Szkole Podstawowej w Gozdowie, w Lelicach i Ostrowach.
- 215. **OGRODOWCZYK, Bogumiła.**: Wszystkie dzieci nasze są / Bogumiła Ogrodowczyk. // Głos Słupna. – 2007, czerwiec (nr 9), s. [15-17], il.  
II Olimpiada Dziecięca w Szkole Podstawowej w Świecieńcu podsumowująca program edukacyjny „Bezpieczna droga do szkoły”.
- 216. **RADOMSKA, Ilona.**: Nauczyciele z „dwójki” z wizytą we Włoszech / Ilona Radomska. // Nasz Sierpc. – 2007, nr 2-3, s. 12, il.  
Międzynarodowy Program Socrates-Comenius.
- 217. **Sukcesy** to nasza specjalność. // Express Wyszogrodzki. – 2007, nr 1, s. 5, il.  
Szkoła Podstawowa im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Wyszogrodzie.

#### Szkolnictwo ogólnokształcące

- 218. **ALEX.**: Mam dużo siły, aby wygrać z nowotworem: gimnazjalista z Gójska walczy z groźną chorobą / ALEX. // Życie Sierpca. – 2007, nr 144[25], s. 8, il.  
Przemek Kotarski.

- 219. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Ekologiczne gimnazjum / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2007, nr 82[14], s. 8, il.  
Gimnazjum im. Jana Pawła II w Susku.
- 220. **Jest** miłość za nic... : Książd Poeta Jan Twardowski - Patron na całe życie / [praca zbiorowa pod red. Alicji Kaliszek]. – Płock: Stowarzyszenie Oświatowców Polskich. Oddział w Płocku, 2007. – 144 s.: il. (gf. kolor.); 21 cm.. ISBN 978-83-88387-18-0

- 221. **(LESZ).**: Polsko-amerykański dialog w Jagiellonce: partnerzy z Miast Siostrzanych w Płocku / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 19, s. 4, il.  
Proklamacja o współpracy LO im. Wł. Jagiełły i Canterbury High School w Fort Wayne.
- 222. **WOŹNICKA, Barbara.**: Działalność SK LOP „Las” w Szkole Podstawowej nr 3 w Sierpcu / Barbara Woźnicka. // Przyroda Polska. – 2007, nr 6, dod. Biuletyn EKO-edukacyjny, nr 6, s. 10, il.  
Pięciolecie Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody w Szkole Podstawowej nr 3 w Sierpcu.

#### Szkolnictwo artystyczne

- 223. **(BKP).**: Tradycje muzyczne Ziemi Gostynińskiej / (bkp). // Głos Gostyniński. – 2007, nr 4, s. 3, il.  
Sesja naukowa w Państwowej Szkole Muzycznej w Gostyninie.

#### Kształcenie ustawiczne

- 224. **DOMAŃSKA, Małgorzata.**: Zatrzymać biologiczny zegar / Małgorzata Domańska. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 8, s. 5, il.  
Pięciolecie działalności płockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.
- Pięć lat Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku 2002-2007 = poz. 153
- 225. **RAD.**: To już pięć lat: Uniwersytet Trzeciego Wieku / rad. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 14, s. 6, il.

#### Kultura. Zagadnienia ogólne

- BISKUP, Urszula.: Doświadczenia edukacji regionalnej na Mazowszu = poz. 108

#### Towarzystwa regionalne

- 226. **(RŁ).**: Wojna płocko-radziwska / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 8; s. 8  
Spotkanie Towarzystwa Miłośników Radziwiwa z mieszkańcami dzielnicy nt. stereotypów o radziwiakach i grobowca Bohaterów Września 1939 r. na cmentarzu w Radziwiwu.

#### Domy kultury

- CHLEWIŃSKI, Zbigniew.: Dożywocie w piwnicznych magazynach? = poz. 281
- 227. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Sannickie święto na rok przed jubileuszem: niedziela pełna humoru, folkloru i doskonałej zabawy dla każdego / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 132[23], s. 9, il.
- 228. **(EG).**: I już po „Hecy”: płocki kramik teatralny / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 25, s. 23, il.
- 229. **(EG).**: Odznaczenia dla sanniczank: zasłużone dla kultury / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 15, s. 28, il.  
„Zasłużony działacz kultury” dla Marzeny Andrzejczyk, Danieli Tomasik i Anny Wojciechowskiej z GOK-u w Sannikach.
- (rł.): W pogoni za... = poz. 295
- 25 lat koncertów chopinowskich w Sannikach 1981-2005 = poz. 309

### Współpraca kulturalna z zagranicą

- (jęz.): Polsko-amerykański dialog w Jagiellonce = poz. 221  
— RADOMSKA, Ilona.: Nauczyciele z „dwójki” z wizytą we Włoszech = poz. 216

### Imprezy kulturalne

230. (EG): Miasto z klimatem : Dni Gąbina 2007 / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 22, s. 26, il.  
231. (EG): Zaczęło się od „Ziarna” : ekologiczna Ziemia Płocka / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 19, s. 19, il.  
8 Powiatowy Dzień Ziemi Słubice 2007.  
— KOŚMIDER, Marek. : Sierpc - miasto nadal nie odkryte = poz. 169  
232. (RŁ): Mistrzowie z płockiego grodu / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 11, s. 9, il.  
Płocka Drużyna Kusznicza na zawodach w Czerwionce, „Miasteczko Rycerskie” w czasie Dni Historii Płocka.  
— WOŹNIAK, Agnieszka.: Miasto od 770 lat = poz. 163  
233. ZIĘTEK, Maria.: Zabawa dla wszystkich nie tylko pod zamkiem : zachmurzone niebo nad naszym miastem; pozbawione gwiazd / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2007, nr 132[23], s. 8, il.

### Amatorski ruch artystyczny

- BeeS. : Laboratorium chaosu i talentu = poz. 290  
234. GRZYBOWSKA, Elżbieta.: Za minutę jubileusz : 30 lat zespołu „Masovia” / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 14, s. 21, il.

### Muzea i wystawy

#### Muzeum Mazowieckie

235. CHRZANOWSKA, Barbara.: Noc w muzeum / Barbara Chrzanowska. // Kronika Mazowiecka. – 2007, nr 6, s. 33, il.  
— DOROBEK, A. : Płockość Sarbiewskiego = poz. 269  
236. KORGUL-WYSZATYCKA, Iwona.: Wspomnienie drugie. O kolekcji artystycznej : pamięci kolekcjonera Marka Kieszkowskiego / Iwona Korgul-Wyszatycka. // Biuletyn Muzealny. – 2007, nr 2/7, s. 9, il.  
237. LICA-KACZAN, Magdalena.: W odpowiedzi na marzenia, czyli o potrzebie kultywowania tradycji : wielkanocne zwyczaje i obrzędy / Magdalena Lica-Kaczan. // Biuletyn Muzealny. – 2007, nr 2/7, s. 6-7, il.  
238. MATUSIAK, Krzysztof.: Początek września przed spichlerzem : zapraszamy na piknik archeologiczno-etnograficzny / Krzysztof Matusiak. // Biuletyn Muzealny. – 2007, nr 3/8, s. 3, il.  
239. MUZEUM MAZOWIECKIE (Płock): Muzeum - szkole: informator o działalności oświatowej w roku szkolnym 2007-2008 / opracowała Małgorzata Sobczak. – Płock : Muzeum Mazowieckie, 2007. – 19, [1] s. : il. kolor. ; 22 cm.  
240. POPIOŁEK, Elżbieta.: Odnowienie działalności przez Muzeum Mazowieckie w Płocku / Elżbieta Popiołek. // Notatki Płockie. – 2007, nr 2/211, s. 43-45  
— (rł) : Surowy kościół = poz. 271  
241. RZYMKOWSKI, Roman.: Apokaliptyczna Madonna : w setną rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego / Roman Rzymkowski. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 7, s. 13-16, il.  
Pośrednie związki Wyspiańskiego z Płockiem. Dzieła malarza w zbiorach Muzeum Mazowieckiego.  
242. STOŁOSKA-FUZ, Katarzyna.: Tumska 2 - Tumska 8 : historia muzeum / Katarzyna Stołoska-Fuz. // Biuletyn Muzealny. – 2007, nr 2/7, s. 10, il.

243. TRYKA, Grażyna.: Wspomnienie pierwsze. O kolekcji medalierskiej : pamięci kolekcjonera Marka Kieszkowskiego / Grażyna Tryka. // Biuletyn Muzealny. – 2007, nr 2/7, s. 8-9, il.

244. XIX - wieczna Azja Środkowa w obiektywie Leona Barszczewskiego: [wystawa ze zbiorów rodziny Igora Strojckiego, Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie, Muzeum Mazowieckiego w Płocku [et. al.], Płock 31 maj - 12 sierpień 2007 roku]. – Płock : Muzeum Mazowieckie, 2007. – 39 s. : il. 30 cm. ISBN 978-83-89034-42-7

#### Muzeum Wsi Mazowieckiej

245. ADAMKOWSKI, Arkadiusz.: Kościół przyjedzie na ciężarówkach / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 84, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
Przeniesienie zabytkowego kościoła drewnianego z Drażdżewa (gm. Krasnosielec, powiat makowski) do sierpeckiego skansenu.  
246. ŁYZIŃSKA, Maja.: „Gotowanie na polanie” / Maja Łyzińska. // Kronika Mazowiecka. – 2007, nr 5, s. 31, il.

#### Kultura fizyczna. Sport

247. ADAMSKI, Andrzej.: Mazowsze awansowała : Mazowiecka Liga Seniorów / Andrzej Adamski. // Życie Płocka. – 2007, nr 144[25], s. 23, il.  
248. BORKOWSKI, Ryszard.: Kolorowy sen Stegien kończy się? / Ryszard Borkowski. // Express Wyszogrodzki. – 2007, nr 1, s. 7, il.  
LKS Stegny Wyszogród  
249. DMOSZYŃSKI, Krzysztof.: Dmo : Trudne życie z Orle-nem / Krzysztof Dmoszyński; rozm. przepr. Andrzej Zarębski, Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 127, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 20, il.  
250. JANICKI, Marek.: Nie będzie łatwo / Marek Janicki; rozm. przepr. Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 19, s. 46, il.  
Rozmowa z nowym prezesem klubu Wisła Płock SA.  
251. JANICKI, Marek.: Nowy rozdział / Marek Janicki; rozm. przepr. Maciej Wiącek. // Nafciarz. – 2007, nr 6, s. 2-3, il.  
Rozmowa z nowym prezesem klubu Wisła Płock SA.  
252. Jubileuszowy XX cross w Szczutowie: biegi przełajowe mają coraz więcej zwolenników // Życie Sierpca. – 2007, nr 103[18], s. 19, il.  
253. KOWALSKI, Rafał.: Ahoj, pane Csaplar: w poniedziałki w Wiśle Płock lecą głowy / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 96, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.  
254. MARCINIAK, Jola.: Jestem chłopakiem z Międzytorza: Paweł Sobczak / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 14, s. 46, il.  
255. MARCINIAK, Jola.: Wisła klubem miejskim : nie ma mowy o czarnym scenariuszu / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 23, s. 39, il.  
256. ORŁOWSKA, Milena.: Z Łącka do Pekinu : Chińczycy oglądają stadninę / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 124, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.  
Przegląd stadniny przez delegację chińską w celu znalezienia miejsca kwarantanny dla koni i jeźdźców startujących na olimpiadzie w 2008 r. w Pekinie oraz krajowe zawody w skokach przez przeszkody.  
257. PASZKIEWICZ, Tomasz.: Kawaleryjska fantazja: efektowne zawody i pokazy mrozące krew w żyłach zgromadzonej publiczności / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2007, nr 121[21], s. 16, il.  
Zawody Kawaleryjskie im. Czwartego Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej.

258. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Młodzi futboliści z Polski i Rosji zagrali w Gostyninie i Kowalu ku ucieście miejscowych kibiców / Tomasz Paszkiewicz. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 115[20], s. 8-9, il.  
Mecze towarzyskie w kategorii U-15.

259. **PAWŁOWSKI, Zbigniew.**: 70 lat KS Masovia Płock / Zbigniew Pawłowski. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2007. – 237, [2] s. : il. ; 24 cm. ISBN 978-83-88-028-40-5

260. **PIOTROWSKI, Mariusz.**: Gimnazjada, czas młodości / Mariusz Piotrowski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 146, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 12, il.  
Zawody w grach zespołowych w Płocku.

261. **SZAŁKOWSKI, Grzegorz.**: Nowe otwarcie na 60-lecie: Wisła Płock. Gmina Płock właścicielem, PKN ORLEN sponsorem / Grzegorz Szałkowski. // *Nasz Płock*. – 2007, nr 13, s. 12, il.

262. **SZCZEPANIAK, Grzegorz.**: Lubin mistrzem! : ekstraklasa mężczyzn / Grzegorz Szczepaniak. // *Przegląd Sportowy*. – 2007, nr 117, s. 19, il.  
Piłka ręczna.

263. **WIŚNIEWSKI, Adam.**: Nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa / Adam Wiśniewski; rozm. przepr. Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 14, s. 46, il.

264. **WLEKLAK, Damian.**: Wleklak : żeby odnieść sukces, trzeba dojrzeć / Damian Wleklak; rozm. przepr. Rafał Kowalski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 145, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 8, il.  
Rozmowa ze szczypiornistą Wisły Płock - D. Wleklakiem.

265. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Wisła klubem miejskim, a Orlen jej sponsorem / Agnieszka Woźniak, Andrzej Zarębski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 129, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.

266. **ZARĘBSKI, Andrzej.**: Gospodarze bez medalu. Wikstrom znów wygrywa w Płocku / Andrzej Zarębski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 134, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 11, il.  
XIII Orlen Polish Open w tenisie na wózkach.

267. **ZARĘBSKI, Andrzej.**: Wisła utarła nosa Vive w Kielcach / Andrzej Zarębski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007 nr 123, dod. *Gazeta Wyborcza Płock*, s. 11, il.  
Wisła Płock - Vive Kielce 30(12):31(16).

268. **60 lat tradycji Wisły Płock: część I: RKS Elektryczność.** // *Nafciarz*. – 2007, nr 14, s. 8, il.

### XIII. LITERATURA PIĘKNA

#### Życie literackie

269. **DOROBK, A.**: Płockość Sarbiewskiego / A. Dorobek. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 11, s. 13, il.  
Trzecia edycja Międzynarodowych Dni Ks. Macieja Kazimierza Sarbiewskiego „Chrześcijański Horacy z Mazowsza” w Sarbiewie, Ciechanowie i w Płocku.

270. **Jestem księga otwarta w przyszłość : studia, referaty, materiały** / [oprac. red. Maria Zalewska-Mikulska, Ewa Luma, Ewa Lilianna Matusiak]. – Płock : Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego; Płockie Stowarzyszenie Przyjaciół Książki i Bibliotek, 2007. – 96 s., [16] s. tabl. : il. ; 21 cm.  
Tyt. okładki: Maje i listopady - pejzaże życia Władysława Broniewskiego

— SZATKOWSKA, Lena. : Broniewskiego pejzaże życia = poz. 344

271. **(RŁ).**: Surowy kościół / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 10, s. 13, il.

Promocja tomiku poezji K. Bieńkowskiego z fotografiami J. Drzewieckiego w Muzeum Mazowieckim.

#### Poezja

272. **BIEŃKOWSKI, Krzysztof.**: Surowy kościół / Krzysztof Bieńkowski; [fot.] Jan Drzewiecki. – Płock : Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział w Płocku, 2007. – 73 s. : il. kolor. ; 24 cm. ISBN 978-83-918960-9-9

273. **MIERZYŃSKI, Witold Jan (1932- )**: „Widzę” - blask świata spoza rozdartej mgły : Wiersze. Tomik 7-my / Jan Witold Mierzyński ; zdjęcia Jan Drzewiecki. – Płock: [nakł. aut.], 2007. – 80, [5] s. : 12 il. ; 21 cm. ISBN 978-83-911203-4-7

274. **(RŁ).**: Bunt bez wyboru / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 8, s. 14, il.  
Zawiera rec. książki: Po-między / Maciej Włodarczyk. – Płock, 2007.

275. **SMOLIŃSKA, Magdalena (1978- )**: Kot i kloszardzi / Magdalena Smolińska. – Płock : Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział, 2007. – 34 s. ; 14x22 cm. ISBN 978-83-925833-2-5

276. **URBANKOWSKI, Bohdan (1943- )**: Erotyk dla następcy = Erotikon pro toho, jenž přijde po mně / Bohdan Urbankowski ; [transl. by Czech Libor Martinek, by Polish Urszula Dzierżawska-Bukowska]. – Płock : Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział, 2007. – 83 s. : il. ; 21 cm. ISBN 978-83-925833-3-2

### XIV. SZTUKA

#### Architektura. Urbanistyka

277. **AG.**: Na płockim szlaku gotyku / ag. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 12, s. 3, il.  
Europejski Szlak Gotyku Ceglanego.

278. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Płock na szlaku / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 114, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 3, il.  
Europejski Szlak Gotyku Ceglanego.

279. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Tumska - salon miasta z nową podłogą i obdrapanymi ścianami / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 107, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.

280. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Złoty Róg jak brzydkie kaczątko / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 96, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 4, il.

#### Malarstwo. Rzeźba. Galerie

281. **CHLEWIŃSKI, Zbigniew.**: Dożywocie w piwnicznych magazynach? : galeria sztuki naiwnej / Zbigniew Chlewiński. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 89, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2

282. **CHODOROWSKA, Ewa.**: Oaza spokoju natchnieniem dla artystów : plastycy z różnych stron świata spotkali się w gospodarstwie agroturystycznym / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 109[19], s. 8-9, il.  
Międzynarodowy Plener Malarski w Holendrach.

— (J&R): Tysiące pomysłów, a głowa jedna = poz. 72

283. **KOSEK, Ryszard.**: Malarski cyrk / Ryszard Kosek. – Poznań : Galeria „tak”, 2007. – [12] s. : il. kolor. ; 20 cm.

284. **PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Artystyczne lato rozpoczęte w Koszcelówce : Jacek Oskar Knorowski pierwszym wystawcą w nowym sezonie / Tomasz Paszkiewicz. // *Życie*

Gostynina. – 2007, nr 138[24], s. 8, il.

Galeria Koszelówka.

**295. (RŁ):** Artysta Malarz Wielobranżowy / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 10, s. 14, il.

Wystawa prac Tadeusza Głowali w galerii a.r.t. w Płocku.

**296. WOŹNIAK, Agnieszka:** Kilka osób w niejasnych sytuacjach... / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 135, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 4, il.

Sztuka wideo Jacka Malinowskiego w galerii a.r.t.

**297. WOŹNIAK, Agnieszka:** Mocny zwiastun Cinemagic.pl: wystawa plakatów filmowych / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 117, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

— WOŹNIAK, Agnieszka.: Wiersze pisane na murach = poz. 348

**298. WOŹNIAK, Hubert:** Ekspertyza amfiteatru : winny jest projektant / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 134, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

#### Sztuka stosowana

— **KORGUL-WYSZATYCKA, Iwona:** Wspomnienie drugie. O kolekcji artystycznej = poz. 236

#### Zabytki

— Kujawy, ziemia łączycka i północno-zachodnie Mazowsze = poz. 87

— WOŹNIAK, Agnieszka.: Niedoceniany atut Płocka = poz. 306

**299. WOŹNIAK, Agnieszka:** Prezydent wziął zabytki : porozumienie wojewody i Urzędu Miasta / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 80, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

Miejski konserwator zabytków przy Urzędzie Miasta Płocka.

#### Teatr

**290. BEES:** Laboratorium chaosu i talentu : premiera już 27 kwietnia! / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 17/18, s. 18, il. Projekt „Teatr i ja” pomysłu Mariusza Pogonowskiego.

**291. DOMARADZKA, Katarzyna:** Monografia Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku / Katarzyna Domaradzka; dr Wiesław Koźlak. – Płock : Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica, 2007. – 124 s. : il. ; 29 cm.

**292. ORŁOWSKA, Milena:** Sasza zszedł ze sceny / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 99, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

Jerzy Wieczorek – nekrolog.

**293. ORŁOWSKA, Milena:** Szklana scena / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 78, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Zawiera rec. przedstawienia : Każdy kocha Opalę / John Patrick; reż. Karol Suszka; Teatr Dramatyczny, Płock.

**294. (RŁ):** Potrójny benefis / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 9, s. 15, il.

Aktor płockiego teatru Witold Mierzyński.

**295. (RŁ):** W pogoni za... / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 7, s. 23, il.

Działalność aktora Mariusza Pogonowskiego.

**296. SZATKOWSKA, Lena:** Srebrna Maską i żart w trzech aktach : święto ludzi sceny / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 14, s. 9, il.

Srebrna maska dla Jacka Andruckiego. Zawiera także rec. przedstawienia : Każdy kocha Opalę / John Patrick; reż. Karol Suszka; Teatr Dramatyczny, Płock.

**297. WOŹNIAK, Agnieszka:** Dobry teatr można robić i w stodole / Agnieszka Woźniak, Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 147, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, 2, il.

Debata w Gazeta Cafe na temat wizji nowej sceny teatralnej w Płocku.

**298. WOŹNIAK, Agnieszka:** W nowym teatrze żyrafa może być stoniem / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 140, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Teatr Dramatyczny w Płocku po remoncie.

**299. ŁABARZEWSKI, Radosław:** PerSepolis - miasto śmiechu / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 11, s. 10, il.

Zawiera rec. przedstawienia : Tryb / Mariusz Pogonowski; reż. Mariusz Pogonowski [i in.]; Teatr Per Se, Płock.

#### Muzyka

— CHODOROWSKA, Ewa.: Sannickie święto na rok przed jubileuszem = poz. 227

**300. DOROBK, A.:** Chóralny jubileusz / A. Dorobek. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 12, s. 15, il.

V Międzynarodowy Festiwal Płockie Dni Muzyki Chóralnej.

**301. DOROBK, Andrzej:** Organy po raz ósmy / Andrzej Dorobek. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 12, s. 17

VIII Płocki Międzynarodowy Festiwal Organowy.

**302. DOROBK, Andrzej:** „Tylko trochę dalej...” / Andrzej Dorobek. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 7, s. 24, il.

13. Festiwal Muzyki Jednogłosowej w Płocku.

**303. MAŁECKA, Agnieszka:** Katedra pełna muzyki / Agnieszka Małeczka. // Niedziela. – 2007, nr 15, dod. Niedziela Płocka s. VI-VII, il.

13. Festiwal Muzyki Jednogłosowej w Płocku.

**304. (RŁ):** Hejnalistów będzie wielu... / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 11, s. 8, il.

70 lat od powstania płockiego hejnału.

**305. WOŹNIAK, Agnieszka:** Maestro! Grać? : koncert specjalny / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 132, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 7, il.

Koncert specjalny Krzysztofa Pendereckiego z okazji VIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego w Płocku.

**306. WOŹNIAK, Agnieszka:** Niedoceniany atut Płocka: jubileuszowy festiwal / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 116, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

VIII Płocki Międzynarodowy Festiwal Organowy.

**307. WOŹNIAK, Maciej:** Pamiętać o Średniowieczu i pamiętać o teraz : po 13. Festiwalu Muzyki Jednogłosowej / Maciej Woźniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 14, s. 9, il.

**308. ŻUCHNIEWICZ, Marian:** Sukces scholi „Pawelki” / Marian Żuchniewicz. // Niedziela. – 2007, nr 21, dod. Niedziela Płocka s. V, il.

I miejsce scholi „Pawelki” ze Szczawina Kościelnego na festiwalu piosenki religijnej w Łodzi.

**309. 25 lat koncertów chopinowskich w Sannikach 1981-2005 / oprac. Barbara Niewiarowska. – Warszawa : [b.w.], 2007. – 48 s. : il., portr. ; 20 cm.**

#### Kino. Film

**310. MAĆKOWIAK, Agnieszka:** Wielki festiwal trzaskających krzeseł : Międzynarodowy Festiwal Zawodów Filmowych Cinemagic.pl / Agnieszka Maćkowiak. // Życie Płocka. – 2007, nr 150[26], s. 7, il.

**311. SIUTA, Małgorzata:** Turyści i globtroterzy / Małgorzata Siuta. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 140, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 3, il.

II Międzynarodowy Festiwal Filmów Turystycznych w Płocku.

**312. STANUSZKIEWICZ, Blanka:** Ciesz się światem : pod patronatem „Tygodnika Płockiego” / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 25, s. 23, il.

II Międzynarodowy Festiwal Filmów Turystycznych w Płocku.

**313. SZATKOWSKA, Lena:** Płocki benefis Gustawa Holoubka : graj nam zawsze, żyj nam wiecznie / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 26, s. 9, il.

**314. WOŹNIAK, Agnieszka:** Holoubek świętuje na Starym

Rynku / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 136, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Płocki benefis 60-lecia pracy twórczej Gustawa Holoubka.

315. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Król sceny - Gustaw / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 146, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Płocki benefis 60-lecia pracy twórczej Gustawa Holoubka.

- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Mocny zwiastun Cinemagic. pl = poz. 287

316. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Strach jak prześcieradło : Międzynarodowy Festiwal Filmów Turystycznych / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 139, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

317. **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Weekend ludzi zza kamery : Festiwal Zawodów Filmowych CineMagic. pl / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 146, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

#### Fotografia

318. **BEES.**: Odszedł nestor fotoklanu : Jerzy Maślankowski (1928 - 2007) / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 14, s. 8, il.

319. **KRAS, Artur.**: Mistrz, fotograf, dokumentalista : Jerzy Maślankowski (11 VI 1928 -26 III 2007) / Artur Kras. // Nasz Płock. – 2007, nr 5, s. 6, il.

#### XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

320. **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Biskup Piotr Libera ordynariuszem płockim / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 103, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

- **ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Kościół przyjedzie na ciężarówkach = poz. 245

321. **CZUPRYN, Bogdan.**: Potrzebujemy świętych kapłanów / Bogdan Czupryn; rozm. przepr. Łukasz Gach, Wojciech Kućko. // Niedziela. – 2007, nr 24, dod. Niedziela Płocka s. VI, VII, il.

Rozmowa z rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, ks. kan. dr. Bogdanem Czuprynem.

- **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Proboszcz, Rada Parafialna, dozorca... = poz. 142

322. **GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Odnaczenia duchowieństwa diecezji płockiej nadane przez cara Aleksandra II w 1857 roku / Michał Marian Grzybowski. // Miesięcznik Pasterski Płocki. – 2007, nr 6, s. 285-295

- Ignacy Lasocki - prekursor dzieła salezjańskiego na ziemiach płockich (cz. 2), (cz. 3) = poz. 71

323. **KAI.**: Aktywność, dyplomacja i medytacja / KAI. // Niedziela. – 2007, nr 19, s. 11, il.

Nowy biskup diecezji płockiej - Piotr Libera.

324. **LAMPARSKI, Henryk.**: Biskup płocki Aleksander budowniczy Katedry i fundator romańskich Drzwi Płockich / Henryk Lamparski. // Nasz Płock. – 2007, nr 5, s. 9, il.

325. **LIBERA, Piotr.**: Chcę się uczyć Kościoła płockiego : z biskupem nominatorem diecezji płockiej dr. Piotrem Liberą rozmawia ks. Adam Łach / Piotr Libera; rozm. przepr. Adam Łach. // Niedziela. – 2007, nr 20, dod. Niedziela Płocka s. IV-V, VI, il.

326. **ŁACH, Adam.**: Witamy nowego Biskupa Płockiego / Adam Łach. // Niedziela. – 2007, nr 19, dod. Niedziela Płocka s. I, il.

Bp Piotr Libera nowym ordynariuszem diecezji płockiej.

327. **MAJEWSKI, Dariusz.**: Prezentacja książki księdza profesora Wojciecha Góralskiego pt. „Kapituła Katedralna Płocka: zarys 900-letnich dziejów organizacji prawnej” /

Dariusz Majewski. // Miesięcznik Pasterski Płocki. – 2007, nr 5, s. 228-231

Zawiera rec. książki: Kapituła Katedralna Płocka: zarys 900-letnich dziejów organizacji prawnej / Wojciech Góralski. – Płock, 2007.

328. **MSZ.**: Płoczczenie pokochają swojego biskupa / Msz. // M 4. – 2007, nr 5, s. 4-5, il.

Biskup Piotr Libera.

- **OPALIŃSKI, Tomasz.**: Pamięć zapisana = poz. 61

- **OPALIŃSKI, Tomasz.**: Przed Światowym Kongresem Rodzin = poz. 159

329. **WOŹNIAK, Hubert.**: Bp Piotr Libera : przebaczać, nie rozliczać / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 127, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

- **ZIELIŃSKA, Ernesta.**: Rok jubileuszowy matki Józefy Hałacińskiej = poz. 67

- **ŻUCHNIEWICZ, Marian.**: Sukces scholi „Pawelki” = poz. 308

#### XVI. KSIĄŻKA. CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

##### Biblioteki publiczne

330. **Biblioteki publiczne powiatu płockiego w 2006 r.** // Bibliotekarz Płocki. – 2007, nr 1, s. 34-58

331. **BOCZKOWSKA, Alina.**: Miałeś chamie złoty róg, czyli budzenie sumień / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2007, nr 110[20], s. 8, il.

Impreza z okazji Roku Wyspiańskiego w MBP w Sierpcu.

332. **Kronika ważniejszych wydarzeń kulturalnych w bibliotekach samorządowych powiatu płockiego w 2006 r.** // Bibliotekarz Płocki. – 2007, nr 1, s. 85-94, il.

333. **WINCZYŃSKA, Małgorzata.**: Miasto moje a w nim biblioteka / Małgorzata Winczyńska. // Express Wyszogrodzki. – 2007, nr 1, s. 8, il.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wyszogrodzie.

##### Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

335. **BEES.**: Czekają na Harrego Pottera : biblioteka do zadań specjalnych / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 16, s. 9, il. Dział Zbiorów Audiowizualnych.

336. **DOROBEK, Andrzej.**: KobiECE oblicze Broniewskiego / Andrzej Dorobek. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 9, s. 14-15, il.

Spotkanie poetycko-muzyczne w Książnicy Płockiej.

337. **Kronika ważniejszych wydarzeń kulturalnych Książnicy Płockiej w 2006 r.** // Bibliotekarz Płocki. – 2007, nr 1, s. 59-84, il.

338. **Pamięć musi trwać...** : Lutyńscy i Płoscy z Płocka : katalog wystawy / [oprac. red. Maria Zalewska-Mikulska, Ewa Luma, Ewa Lilianna Matusiak]. – Płock : Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2007. – 36 s. : il., portr.; 22 cm. ISBN 978-83-88028-43-X

339. **Prasa o bibliotekach publicznych Płocka i powiatu płockiego w 2006 r.** oprac. Elżbieta Dobroń, Małgorzata Dolińska, Wiesława Mazurska. // Bibliotekarz Płocki. – 2007, nr 1, s. 95-102

340. **(RŁ).**: Lubię rozmyślać o podróży / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 12, s. 18, il.

Promocja książki Andrzeja Stasiuka „Fado”.

341. **(RŁ).**: Stary album rodzinny / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 12, s. 11, il.

Wystawa „Lutyńscy i Płoscy z Płocka” z cyklu „Pamięć musi trwać...”

342. **SIUTA, Małgorzata.**: W kulturze wciąż pod górkę : nowa biblioteka / Małgorzata Siuta. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 115, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il. Nowa siedziba Filii nr 5 Książnicy Płockiej.

340. Sprawozdanie z działalności Książnicy Płockiej za 2006 rok // Bibliotekarz Płocki. – 2007, nr 1, s. 5-33
341. SZATKOWSKA, Lena.: Broniewskiego pejzaże życia : finał wystawy „Maje i listopady” / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 15, s. 9, il.
342. SZATKOWSKA, Lena.: Książki znalazły lokum : już otwarta filia nr 5 / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 21, s. 6, il.
343. SZATKOWSKA, Lena.: Moje życie podobne lustru : Broniewski liryczny i elektroniczny / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 17/18, s. 9, il.
344. SZATKOWSKA, Lena.: Literatura jest rozmową : 51 recytatorów rywalizowało o miejsce na podium / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 22, s. 19, il. XXX Konkurs Recytatorski „Pięknie być człowiekiem”.
345. WOŹNIAK, Agnieszka.: Popyt na Broniewskiego : Rok Broniewskiego w Książnicy Płockiej / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 90, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.
346. WOŹNIAK, Agnieszka.: Wiersze pisane na murach : happening w Książnicy / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 129, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il. Happening plastyczny poświęcony poezji Władysława Broniewskiego.
347. ZAŁĘSKI, Łukasz Krzysztof.: Komputeryzacja bibliotek publicznych w Polsce na przykładzie Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego / Łukasz Krzysztof Załęski; dr Dorota Grabowska. – Warszawa : Uniwersytet Warszawski, 2007. – 72 s. : il. ; 29 cm.

#### Drukarnie. Księgarstwo

350. WOŹNIAK, Agnieszka.: Jest takie miejsce z klimatem : nowe życie drukarni / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 82, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il. Płocka Drukarnia Akcydensowa
351. WOŹNIAK, Hubert.: Koniec najstarszej księgarni? / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 83, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

Księgarnia w dawnym domu Detrychów w Płocku.

## INDEKS OSOBOWY

- Abramczyk, Anna. 192  
Adamkowski, Arkadiusz. 208, 245, 320  
Adamska, Hanna. 164, 184  
Adamski, Andrzej. 247  
ag. 277  
AK 147  
ALEX. 218  
AS. 161  
ASZ. 85  
Bednarek, Janina 52  
BeeS. 91, 94, 188, 290, 318, 335  
Bielicka-Pieszy, Ewa. 109  
Bieńkowski, Krzysztof. 272  
Biskup, Urszula. 108  
(bkp). 223  
Bochiński, Jacek. 86  
Boczkowska, Alina. 219, 331  
Bojanowska, Anna. 99  
Bombała, Piotr. 165  
Borkowski, Ryszard. 248  
Brodowski, Paweł. 150  
Brygier, Katarzyna. zob. Kusa-Brygier, Katarzyna.  
Bukowska, Urszula. zob. Dzierżawska-Bukowska, Urszula.  
Bukowski, Andrzej. 193  
Chlewiński, Zbigniew. 281  
Chodorowska, Ewa 138, 165, 170, 177, 185, 227, 282  
Chojnowska, Aleksandra. zob. Rodzińska-Chojnowska, Aleksandra.  
Chrzanowska, Barbara. 235  
Chybińska, Ewa. 194  
Ciałkowska, Justyna 71  
Czaplicka, Janina 153  
Czarnecka, Ewa 191  
Czasnojęć, Marek 87  
Czerwińska-Jędrusiak, Barbara 7  
Czupryn, Bogdan. 321  
Damrosz, Jerzy 57, 86, 108  
Dąbrowski, Jacek 27  
Dądzik, Dorota 40, 209  
Dmoszyński, Krzysztof. 249  
Dobroń, Elżbieta 1, 339  
Dobrzeńiecki, Romuald. 204  
Dolińska, Małgorzata 1, 339  
Domańska, Małgorzata. 141, 148, 224  
Domaradzka, Katarzyna. 291  
Dorobek, A. 269, 300  
Dorobek, Andrzej. 269, 301–2, 336  
Drzewiecki, Jan 272–3  
Duraj, Danuta. zob. Walczak-Duraj, Danuta.  
Dwojnych, Andrzej. 100  
Dzierżawska-Bukowska, Urszula 276  
ECHO. 186  
(eg). 69, 81, 105, 127, 166, 228–31  
Frąckowiak, Anna. 205  
Fuz, Katarzyna. zob. Stoloska-Fuz, Katarzyna.  
Gabrychowicz, Justyna. 151–2  
Gach, Łukasz 321  
Gałuszewski, Andrzej. 156  
Gądek, Piotr 58

- Gliner, Zenon 29  
 Głowala, Agnieszka 207  
 Grabowska, Dorota 349  
 Graczyk, Waldemar 107  
 Grad, Krzysztof 110, 119  
 Gramunt, Beata 22  
 Gretkowski, Andrzej 183  
 Grodecka, Magda 172  
 Grzybowska, Elżbieta 130, 131, 139, 142, 234  
 Grzybowski, Michał Marian 322  
 Gustowski, Bolesław 149  
 (J&R). 72  
 (jac). 160  
 Janas, Paweł 111–2  
 Janicki, Marek 250–1  
 Jarosławska, Ewa 50  
 Jasińska, Ewa 44, 167  
 Jaworski, Romuald 154  
 Jelec, Antoni 9  
 Jędrusiak, Barbara. zob. Czerwińska-Jędrusiak, Barbara.  
 JK. 195  
 Jot 197  
 Józkwiać, Benedykt 171  
 Justyńska, Teresa. zob. Radwańska-Justyńska, Teresa.  
 Kaczan, Magdalena. zob. Lica-Kaczan, Magdalena.  
 KAI. 323  
 Kaliński, Tomasz 88  
 Kaliszek, Alicja 220  
 Karpińska, Katarzyna 138  
 Kasprzyk, Damian 97  
 Kluczyński, Zenon 19  
 Klusiewicz, Henryk 168  
 Kolińska, Iwona 32  
 Konarska-Pabiniak, Barbara 21, 78, 178, 210  
 Koński, Wiesław 37  
 Korgul-Wyszatycka, Iwona 236  
 Korycki, Łukasz 138  
 Kosek, Ryszard 283  
 Kosmala, Joanna 74, 193, 196  
 Kośmider, Marek 169  
 Kowalczyk, Krzysztof 202  
 Kowalski, Maciej 22, 77  
 Kowalski, Rafał 253, 264  
 Kowalski, Wiesław 143  
 Kownacki, Piotr 113–5  
 Koźlak, Wiesław 291  
 Krajewski, Tomasz 39  
 Krakowiak, Dariusz 87  
 Kras, Artur 319  
 Krasecka, Agnieszka 214  
 Królikowska, Ewa 162  
 Kruszewski, Zbigniew 101, 206  
 Krydziński, Paweł 183  
 Kubissa, Jacek 196–7  
 Kućko, Wojciech 321  
 Kujawski, Andrzej 170  
 Kusa-Brygier, Katarzyna 116  
 Lamparski, Henryk 324  
 Lemaniak, Lidia 11  
 (lesz). 221  
 Lewandowska, Magdalena 28  
 Libera, Piotr 325  
 Lica-Kaczan, Magdalena 237  
 Lichočka, Joanna 117  
 Luma, Ewa 4, 270, 338  
 Łabarewski, Radosław 92, 106, 299  
 Łach, Adam 325-6  
 Łyzińska, Maja 246  
 M.D. 144  
 Macierewicz, Antoni 117  
 Maćkowiak, Agnieszka 310  
 Majewski, Dariusz 31, 327  
 Małęcka, Agnieszka 303  
 Marciniak, Jola 80, 155, 250, 254–5, 263  
 Martinek, Libor 276  
 Maślanka, Renata 51  
 Matusiak, Ewa Lilianna 270, 338  
 Matusiak, Krzysztof 238  
 Mazurska, Wiesława 1, 339  
 Michnik, Adam 17  
 Mierzyński, Witold Jan 273  
 Mikulska, Maria. zob. Zalewska-Mikulska, Maria.  
 Modlińska, Ewa 88  
 Msz. 328  
 Nieuważny, Andrzej 104  
 Niewiarowska, Barbara 309  
 Nycek, Jan Bolesław 34, 65, 70, 169, 171  
 Ogrodowczyk, Bogumiła 215  
 Opaliński, Tomasz 61, 159  
 Orłowska, Milena 133–5, 256, 292–3, 297  
 Pabiniak, Barbara. zob. Konarska-Pabiniak, Barbara.  
 Papierowski, Andrzej Jerzy 62  
 Paszkiewicz, Tomasz 79, 257–8, 284  
 Pawlas, Jerzy 109  
 Pawłowska, Monika 98  
 Pawłowski, Zbigniew 259  
 Piegat, Jerzy 202  
 Piesyk, Ewa. zob. Bielicka-Piesyk, Ewa.  
 Pilch, Piotr 182  
 Piotrowski, Mariusz 260  
 Popiołek, Elżbieta 240  
 Portalski, Mariusz 203  
 Półturzycki, Józef 45  
 Przygocka, Janina 47  
 rad. 75, 129, 225  
 Radomska, Ilona 216  
 Radwańska-Justyńska, Teresa 189, 199  
 (rl). 63, 66, 93, 95, 102, 187, 200–1, 226, 232, 271, 274,  
 285, 294–5, 304, 340–1  
 Rodzińska-Chojnowska, Aleksandra 90  
 Rosicki, Karol 128  
 Rutecka, Jolanta 54–6  
 Rychlewski, Grzegorz 114, 118  
 Rzymkowski, Roman 241  
 Siuta, Małgorzata 311, 342  
 Siwko, Arkadiusz 119  
 Skubiś, Ireneusz 36  
 Smolińska, Magdalena 275  
 Snopek, Barbara 89  
 Sobczak, Małgorzata 239  
 Sobczak, Mariusz 138  
 Sobczyńska, Marta 157  
 Sobieraj, Leonard 5  
 Soroka, Artur 176  
 Sprusiński, Paweł 14  
 Stanuszkiewicz, Blanka 82, 312  
 Stefańska, Magdalena 137  
 Stefański, Jerzy 62  
 Stępień, Grzegorz 7–8  
 Stołoska-Fuz, Katarzyna 242  
 Struzik, Adam 176  
 Suchodolski, Zbigniew 131

Szałkowski, Grzegorz. 261  
Szałkowska, Lena. 68, 296, 313, 344-7  
Szałkowski, Tomasz. 46, 125  
Szczepaniak, Grzegorz. 262  
Szostak, Maciej. 107  
Szymańska, Maria. 96  
Sóber Marchocka, Maryla. 90  
Sniechowski Włodzimierz. 177-8  
Swątek, Krzysztof. 158  
Tomaszewska, Elżbieta. 179  
Tomaszewska, Lilianna. 190, 207  
Tomasz, Michał. 103  
Tryka, Grazyna. 243  
Urbanowski, Bohdan. 276  
Walczak-Duraj, Danuta. 24  
Walczak, Magdalena. 145  
Waluch, Kazimierz. 12  
Wanecki, Jarosław. 6  
Włacek, Maciej. 251  
Więpiowski, Andrzej. 41  
Więpiowski, Józef. 120  
Wliczek, Olga. 213  
Wilk, Karolina. 49  
Winczyńska, Małgorzata. 333  
Winięcki, Jędrzej. 121  
Wiśniewski, Adam. 263  
Wiśniewski, Andrzej. 138  
Wiśniewski, Janusz. 53  
Wiśniewski, Sławomir. 26  
Wlekiak, Damian. 264  
Wojno, Lesław. 19  
Wóźniak, Adam. 113, 122  
Wóźniak, Agnieszka. 59, 64, 73, 83-4, 126, 132, 136, 163,  
180, 265, 278-80, 286-7, 289, 297-8, 305-6, 314-7,  
334, 348, 350  
Wóźniak, Hubert. 124, 132, 140, 146, 180, 288, 329, 351  
Wóźniak, Maciej. 307  
Wóźnicka, Barbara. 222  
Wyszatycka, Iwona. zob. Korgul-Wyszatycka, Iwona.  
Zajac, Zbigniew. 192  
Zalewska-Mikulska, Maria. 270, 338  
Zalewski, Paweł. 88  
Załęski, Łukasz Krzysztof. 349  
Zarębski, Andrzej. 265-7  
Zbyszewska, Alicja. 15  
Zielińska, Ernesta. 67  
Ziętek, Maria. 233  
Znyk, Ewa. 191  
Zak, Robert. 206  
Zuchniewicz, Marian. 308

**Oprac. Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń,**

Wiesława Mazurska

Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego

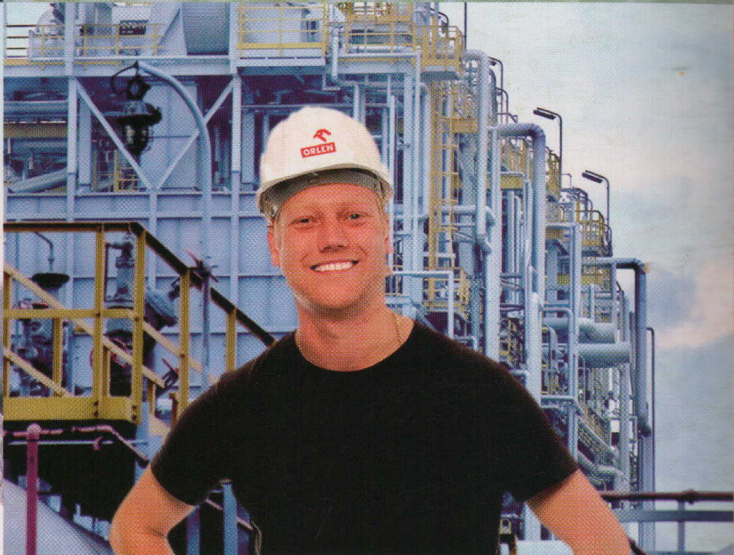
09-400 Płock, ul. Kościuszki 6

Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 32

e-mail: [dib@bibl.plock.pl](mailto:dib@bibl.plock.pl)



**ORLEN**



**ZAWSZE, GDY NAS POTRZEBUJESZ**